

**Wyślij
list do
europarla-
mentarzy-
sty!** s.3

**# Relacje polsko-litewskie
najlepsze od lat**

Prezydent Polski Andrzej Duda oraz jego małżonka udali się wczoraj w dwudniową podróż na Litwę. Wzięli tam udział m.in. w obchodach 230-lecia wzajemnego zaręczenia Polski i Litwy w ramach Rzeczypospolitej Obojga Narodów. s.6

W NUMERZE
W Australian Open
wystąpią tylko
zaszczepleni
s.19

W OBRONIE POLSKIEJ NIEPODLEGŁOŚCI

Premier Mateusz Morawiecki w Parlamencie Europejskim wziął udział w debacie zainicjowanej po wyroku polskiego Trybunału Konstytucyjnego ws. nadrzędności konstytucji nad prawem unijnym. Słowa premiera wywołały lawinę komentarzy w Polsce i historyczną reakcję totalnej opozycji.

s.3,7

GOSPODARKA

**Jak Kuba Bogu,
tak Bóg Kubie**

Polskie instytucje sprawdzają informacje o negatywnym wpływie kopalin węgla brunatnego i kruszywa na polskie tereny przygraniczne. Znajdują się na terytorium Niemiec odległe kilka lat temu zostały przejęte przez czeskich właścicieli mających liczną węglową kopalnię w całej Europie. s.8

GOSPODARKA

**Gdy ktoś mniej wydaje,
nie musi być biedny**

Zamrożenie gospodarki i kwartałowa spadek wydatków, a to one wpływają na wieloletnie zagrożenie ubóstwem – tak minister rodziny, Markoś Mieląg, komentowała raport EAPN, według którego w ub.r. zwiększył się w Polsce zasięg ubóstwa. – W ub.r. dochody gospodarstw wrosły – podkreśliła. s.9

POLSKA

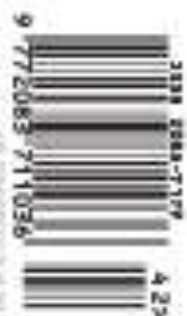
**Migranci nacierają
na Polskę**

Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o budowie zapor na granicy z Białorusią. Specustawa może ukończyć w Sejacie, bo marszałek Tomasz Grodzki powiedział, że z jej procedowaniem nie będzie się spieszył. Chyba powiem, gdyż coraz więcej migrantów próbuje nielegalnie dostać się do Polski. s.4

POLSKA

**Licznik
Grodzkiego**

Tomasz Grodzki wciąż odwołuje głosowanie nad odwołaniem własnego immunitetu w sprawie tzw. afery kopertowej. Teraz polityk przekazuje, że powodem takiego stanu rzeczy jest... ważny wniosek prokuratury. Licznik pokazuje 213 dni zwłoki. s.3





Allan David Bloom

(1930–1992) amerykański filozof, autor „The Closing of the American Mind” („Umysł zamknięty”)

\\ Najbardziej udaną tyranią jest nie ta, która (...) używa siły, lecz ta, która odbiera wszelką wiedzę na temat tego, jak wygląda wolność, czyniąc ją niepojętą... \\

2

ŚRODA 20 PAŹDZIERNIKA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Środa 20.10 Opady deszczu głównie we wschodniej połowie Polski

WSCHÓD słońca 07:07 ZACHÓD słońca 17:33 Imieniny obchodzą: Apollonia, Aurora, Budziśława, Irena, Jan Kanty, Wendelin, Witalis, Żyvia

Gdańsk 18°C 16°C	Lublin 15°C 12°C
Katowice 18°C 13°C	Kraków 19°C 10°C
Łódź 17°C 14°C	Poznań 19°C 16°C
Warszawa 18°C 15°C	Wrocław 20°C 15°C

Czwartek 21.10 Opady deszczu

WSCHÓD słońca 07:08 ZACHÓD słońca 17:31 Imieniny obchodzą: Bernard, Celina, Dobromil, Elżbieta, Hilary, Klementyna, Nunila, Nunilona, Pelagia, Piotr, Samuel, Urszula, Wszebora

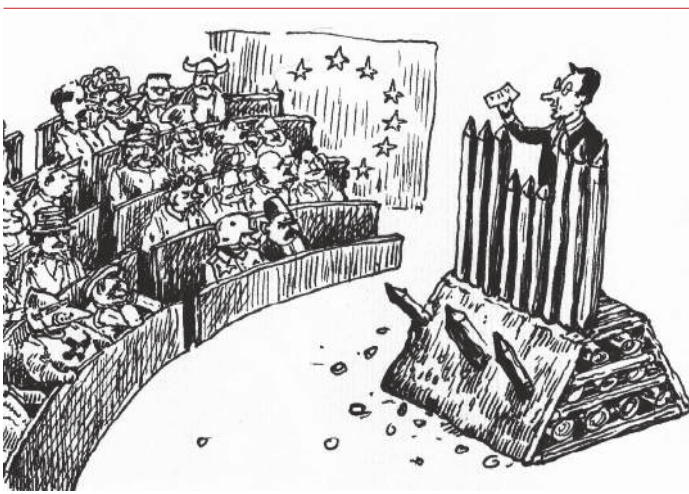
Gdańsk 17°C 8°C	Lublin 14°C 12°C
Katowice 10°C 13°C	Kraków 16°C 12°C
Łódź 15°C 7°C	Poznań 17°C 7°C
Warszawa 16°C 9°C	Wrocław 17°C 8°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Głośno i po polsku

Wysłany do przywódców UE list i wczorajsze przemówienie w Parlamencie Europejskim to dwa bardzo mocne wystąpienia premiera Mateusza Morawieckiego, które mogą zaważyć nie tylko na politycznej przyszłości naszego kraju, lecz i samego premiera. Morawiecki był konkretny, asertywny i stanowczy, w pełni oddał obawy nie tylko swojego elektoratu, lecz wszystkich zaniepokojonych kierunkiem, w jakim zmierza dzisiejsza Unia. W odpowiedzi dostał kolejne połamanki, propagandowe klisze i wypowiedziane po niemiecku podziękowania dla Donalda Tuska. Istnieje część wyborców PiS, która traktowała Morawieckiego jako osobę z zewnątrz, do dziś bardziej identyfikując się z rządem Beaty Szydło. Unia dała premierowi szansę na zdobycie uznania tej grupy, a on, mówiąc do unijnej lewicy głośno i po polsku, wykorzystał ją bardzo dobrze.

Rafał Zawistowski



PIOTR NISZTOR

Do ochrony PZPN nie wystarczy Marchewa

W Polskim Związku Piłki Nożnej powinna powstać specjalna komórka, która dbałaby o bezpieczeństwo związku, członków zarządu i zespołów reprezentacyjnych. Po odkryciu podsłuchu w gabinecie Cezarego Kuleszy, nowego szefa piłkarskiej centrali, okazało się, że odpowiedzialność za te kwestie jest od lat rozproszona i znajduje się m.in. w komórkach... administracyjnych. To sytuacja niespotykana, wręcz nieprawdopodobna. Tym bardziej że chodzi o jeden z największych, najbardziej wpływowych i najbogatszych związków sportowych. Budżet PZPN to przecież przeszło 300 mln zł. W efekcie takiego stanu rzeczy w związku nie tylko z łatwością, jak widać, podłożono podsłuch, ale za bezpieczeństwo jednego z najlepszych piłkarzy na świecie Roberta Lewandowskiego odpowiada niejaki „Marchewa”, któremu bardzo daleko do wyszkolonego specjalisty od ochrony osobistej. Aż strach myśleć, co by mogło się stać, gdyby doszło do realnego zagrożenia zdrowia bądź życia piłkarza. Audyt bezpieczeństwa, jaki został wdrożony po znalezieniu podsłuchu, będzie więc mapą drogową, jak poprawić sytuację w tym jakże istotnym elemencie.



Marcin Wolski

Wobec tyranii

Lewi, liberały, eurczynownicy

(wzorem dla nich mógłby być Związek Sowiecki)

bredzą, szczują, wrzeszczą z unijnej mównicy,
lecz nie da się złamać premier Morawiecki.

Własna targowica też trzy grosze wtyka
w atakach na Polskę, donos nie wystarczy,
milczy rozum, gdy w grze wielka polityka.

Lecz mimo ataków – Morawiecki walczy.

Zakrzyczeć się nie da trawiającej choroby.

Nie wie prosty poseł ani koryfeusz,

że to o ich przyszłość, wolność i dobrobyt

walczy dziś w Brukseli pan premier Mateusz.

Ryszard
CzarneckiPolska kontra
eurowirtual

Piszę te słowa z europarlamentu tuż po debacie z udziałem Mateusza Morawieckiego. Przemówienie polskiego premiera 21 razy przerywały oklaski. Umocnił on przekonanych, a może także zachęcił do odwagi tych europosłów z innych krajów, którzy ukradkiem przyznają nam rację i składają gratulacje. Coraz śmiejiej jednak część z nich zaczyna o tym mówić publicznie – także tu, w PE. Nie brakowało jednak groteski. Przewodnicząca Komisji Europejskiej pocuczająca nas o polskiej historii wręcz prowokuje, aby porozmawiać o historii Niemiec. Cóż, może tym bardziej warto to robić. Były szef liberałów w PE Belg Guy Verhofstadt odwoływał się do... końca XVIII w. i zniknięcia Polski z mapy Europy. Nie zauważył przy tym roli Prus ani też Rosji (co oczywiście, skoro Paradise Papers udowodniły, że pracując dla firmy Exmar, robił interesy z Gazpromem). Śmiesznie brzmiało, bo jego ojczyzna wówczas w ogóle nie istniała, a powstała dzięki temu – polecam mu ekspozycję w Muzeum Narodowym w Brukseli – że powstanie listopadowe zatrzysnęło w Polsce wojska rosyjskie: miały uderzyć w niepodległościową irredentę Walonów. W PE miało miejsce zderzenie realu, który reprezentował polski premier, z eurowirtualnym wirtualiem.

Przemysław
Żurawski
vel GrajewskiPoczątek
kontrofensywy

Wystąpienie premiera Mateusza Morawieckiego w Parlamencie Europejskim nie miało na celu przekonania posłów co do rzeczywistej sytuacji w Polsce. Kto chciał ją poznać, zna ją od dawna; komu wygodniej głosić, że Polska gwałci standardy unijne, dalej będzie to głosił. Celem premiera RP było wysłanie jasnego sygnału do UE, że Polska się nie cofnie, a spór w istocie dotyczy natury procesu integracji europejskiej, nielegalnie postępującej w kierunku centralizacji Unii w drodze zawłaszczania przez jej instytucje kompetencji niepowierzonych im w traktatach przez państwa członkowskie – jedynych legalnych panów tego procesu. Lista wyzwań, w tym narastający kryzys energetyczny, będący wynikiem polityki klimatycznej UE i biznesów z Rosją, podkreśla fakt, że ostrzegająca przed tym Polska miała rację, więc ma ją i teraz. Propozycja powołania przez TK państw członkowskich izby kontrolującej, czy TSUE działa w granicach swoich kompetencji, jest zaś krokiem ofensywnym. Polska wskazała problem i sposób jego rozwiązania. To początek polskiej kontrofensywy dyplomatycznej. Cofać się nie ma gdzie, chyba że wybory w Polsce mają być teatrem politycznym, a decyzje zapadać poza Polską i w interesie innych podmiotów.

PARLAMENT EUROPEJSKI \ Wystąpienie premiera Mateusza Morawieckiego wzbudziło ogromne emocje

W obronie polskiej niepodległości

Premier Mateusz Morawiecki w Parlamencie Europejskim wziął udział w debacie zainicjowanej po wyroku polskiego Trybunału Konstytucyjnego ws. nadrzędności konstytucji nad prawem unijnym. Słowa premiera wywołały lawinę komentarzy w Polsce i historyczną reakcję totalnej opozycji.

Adrian Siwek
Albicla.com/AdrianSiwek

Słowa premiera wywołały lawinę komentarzy. Przedstawiamy najciekawsze z nich. „Dziękujemy za obronę naszej suwerenności!” – napisał na Twitterze wiceminister cyfryzacji Adam Andruskiewicz. „Debata w PE już w tym momencie jest absurdalna. Premier @MorawieckiM przedstawił jasne i merytoryczne argumenty. Atakujący Polskę nawet słowem się do nich nie odnieśli. Mam



Przedstawicielom opozycji, m.in. Radosławowi Sikorskiemu, nie spodobało się ostre wystąpienie premiera | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

wrażenie, że po prostu nie są w stanie zrozumieć tego, co premier powiedział. Tylko prymitywny atak na Polskę” – zauważył z kolei poseł PiS Kazimierz Smoliński. Głos zabrał także szef Kancelarii Premiera Michał Dworczyk. „Przemówienie premiera Mateusza Morawieckiego na dzisiejszym posiedzeniu PE pokazało, że

można w sposób jasny i merytoryczny bronić polskich interesów. Europa powinna być silna i solidarna, oparta na wartościach, a obowiązujące reguły takie same dla wszystkich” – stwierdził w mediach społecznościowych. Słów krytyki nie szczędzili oczywiście przedstawiciele opozycji. „Mateusz Morawiecki mówił w europarla-

mencie o wszystkim z wyjątkiem sedna sprawy, mianowicie że podporządkowywanie sędziów partii rządzącej łamie tak naszą konstytucję, jak i traktaty europejskie tudzież podstawy zachodniej cywilizacji” – pisał na Twitterze europoseł KO Radosław Sikorski. „Debata o praworządności w europarlamencie. Przemówienie Pinokia. Europosłowie PiS wiwatują co drugie zdanie. Mam wrażenie, że na meczach polskiej ekstraklasy kibice zachowują się bardziej dystygnowanie” – szydził jeden z liderów Lewicy, europoseł Robert Biedroń. „Wrogowie UE w PE zachwyceni przemówieniem Morawieckiego. Tylko oni” – pisała posłanka KO Katarzyna Lubnauer.

Do grillowania szefa polskiego rządu włączyli się także dziennikarze zaprzyjaźnieni z opozycją. „Miażdżąca i uzasadniona krytyka pod adresem Morawieckiego w Parlamencie Europejskim” – komentował redaktor naczelny „Newsweeka” Tomasz Lis.

Do sprawy w rozmowie z „Codzienną” odniósł się także redaktor naczelny „GP” i „Codziennej” Tomasz Sakiewicz. – Premier Morawiecki pojechał bronić niepodległości Polski. To jest główny cel, który musiał sobie postawić, i z wypowiedzi wielu przedstawicieli frakcji politycznych wynika, że oni naprawdę nie szanują demokratycznej woli Polaków. Oni uważają, że polski rząd nie ma prawa reprezentowania woli Polaków, ale ma je opozycja, Parlament Europejski czy Komisja Europejska. Doszło do sytuacji, w której pierwszy raz od upadku komunizmu realnie podważono demokrację w Polsce. Dziś Morawiecki musiał pokazać, że jest to droga, która doprowadzi do katastrofy Unii Europejską i już prowadzi do wielkich kryzysów – powiedział red. Sakiewicz.

Kluby GP” i portal Niezależna.pl rozpoczynają akcję, która ma na celu poinformować europosłów, dlaczego polski rząd reformuje sądy i jaka jest skala poparcia dla tych reform. Aby wysłać przygotowany list (w języku angielskim), wejdź na stronę Niezależna.pl - wystarczy dwa kliknięcia! Wyślij list, popieraj Polskę!

Wielki Wyjazd na Węgry

WYDARZENIE \ Dzisiaj ostatni dzień zapisów na IX Wielki Wyjazd na Węgry, który odbędzie się w dniach 21–24 października 2021 r. Jutro kluby „Gazety Polskiej” wyruszą w drogę do Budapesztu, aby wziąć udział w oficjalnych obchodach powstania węgierskiego z 1956 r.

„Wyjeżdżamy 21 października z Warszawy Centralnej i Krakowa. Do Budapesztu przyjedziemy 22 października w godzinach porannych. Z dworca zostaniemy autobusami przewiezieni do hoteli. W dniu narodowego święta Węgier, 23 października, weźmiemy udział w Marszu Pokoju. W Budapeszcie spędzamy dwie noce (22–24 października)” – informuje portal Niezależna.pl.

Przedstawiamy wstępny program wyjazdu oraz godziny wyjazdu i powrotu. Pociąg z Warszawy Centralnej odjedzie o godz. 15.50, a z dworca Kraków Główny o godz. 20.30. Na stacji będą podawane i wyświetlane informacje, że podjedzie pociąg specjalny do Budapesztu „Gazeta Polska”.

W piątek o godz. 8.20 zaplanowany jest przyjazd na dworzec Budapest-Nyugati. Tam odbędzie się ceremonia

powitalna, po której nastąpi przejazd autokarami do hotelu. Autokary będą specjalnie oznakowane i wskazana będzie na nich nazwa hotelu. Przydziel do poszczególnych hoteli zostanie przedstawiony w trakcie podróży. Tego dnia jest czas na indywidualne zwiedzanie Budapesztu.

W sobotę po śniadaniu odbędzie się przejazd na oficjalne uroczystości państwowe. Po ich zakończeniu – powrót do hoteli, gdzie będzie czekała kolacja.

W niedzielę po śniadaniu w hotelu nastąpi wymeldowanie (do godz. 10), po czym klubowicze przewiezieni zostaną na dworzec kolejowy. Kluby „GP” przypominają o zabranii polskich flag na wydarzenie. Więcej informacji na stronach: www.wielkiwyjazdnawegry.pl, www.klubygyp.pl.

Tłumaczenia Grodzkiego

SKANDAL \ Tomasz Grodzki wciąż odwleka głosowanie we własnej sprawie. Teraz polityk przekonuje, że powodem takiego stanu rzeczy jest... wadliwy wniosek prokuratury. Licznik pokazuje 213 dni zwłoki.

Od 213 dni marszałek Senatu Tomasz Grodzki wstrzymuje senackie głosowanie nad uchyleniem mu immunitetu w sprawie tzw. afery kopertowej. Polityk został zapytany o tę sprawę przez reportera TVP3 Szczecin. – Przekazałem tę sprawę panu marszałkowi Borusewiczowi. Ten wniosek jest bardzo słaby i już raz był odesłany. Był chyba słabo poprawiony i niech mnie pan nie pyta, bo się nie orientuję – odpowiedział.

– Wszelkie tłumaczenia pana Grodzkiego są obciążone faktem, że od 213 dni nie doprowadził do głosowania we własnej sprawie – ocenił publicysta, bard Paweł Piekarczyk. – Im liczba na liczniku Grodzkiego jest większa, tym moja opinia o nim, jego honorze jest gorsza – dodał.

Zielone szaleństwo

„GAZETA POLSKA” \ Lansowane przez część państw zachodnioeuropejskich tezy tzw. zielonej polityki to czyste szaleństwo, a niekiedy teorie bez dowodów – uważa prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński. W dzisiejszym wydaniu tygodnika „Gazeta Polska” znajdziemy obszerny wywiad, w którym wicepremier przedstawia swój punkt widzenia na całokształt polityki wewnętrznej i ogólnoeuropejskiej.

Rozważając kwestie bezpieczeństwa energetycznego kraju, Jarosław Kaczyński mówi: „Tutaj rzeczywiście będziemy zmuszeni podjąć walkę, widać bowiem wyraźnie, że działania Rosjan nakierowane na windowanie cen gazu radykalnie zmieniają bezpieczeństwo energetyczne na naszym kontynencie. I gdybyśmy nie uwzględniali tych okoliczności, tylko ślepo brnęli w jakieś koncepcje, to skończyłoby się dla Europejczyków tragicznie. Myślę, że ten przygotowany przez Moskwę zimny prysznic otrzeźwił przywódców kilku państw i skłonił do racjonalności” – wyznaje z nadzieją szef PiS, dodając, że przynajmniej część tej tzw. zielonej polityki to szaleństwo,

a w innych przypadkach teorie bez dowodów. „Nie da się stwierdzić, że Europa, która emituje 8 proc. gazów, zmienia klimat” – zapewnia.

W „Gazecie Polskiej” wśród wielu ciekawych tekstów znajdziemy także artykuł Jacka Liziniewicza o wsparciu polskiego rolnictwa na skalę wcześniej niespotykaną. W 2022 r. na polską wieś trafi 60 mld zł. To mniej więcej 20 proc. więcej niż w latach poprzednich. Większość tych środków jest przeznaczona dla małych i średnich gospodarstw, których właściciele do tej pory często byli pomijani w rozdysponowywaniu dopłat – przypomina red. Liziniewicz.

Piotr Korycki

2	OPINIE
3	TEMAT DNIA
4-5	POLSKA
6-7	ŚWIAT
8-11	GOSPODARKA
13	KULTURA
14-16	PUBLICYSTYKA
17	OBRONA NARODOWA
18	PROGRAM TV
19-20	SPORT



fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

KUKIZ NA LISTACH PiS?

POLITYKA \ Nie mam nic przeciwko temu, żeby Paweł Kukiz startował z list Prawa i Sprawiedliwości, jeśli zechce – powiedział poseł PiS Marek Suski, podkreślając, że bardzo podobają mu się pomysły lidera Kukiz'15 na walkę z korupcją.

4

ŚRODA 20 PAŹDZIERNIKA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

GORĄCY TEMAT \ Ma powstać mur na granicy z Białorusią

Migranci nacierają na Polskę

Prezydent Andrzej Duda jest zdecydowany poprzeć ustawę o budowie zapory na granicy z Białorusią. Podpisze ją w najbliższym czasie. To kwestia dni – zapowiedział szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch. Speculacja może utknąć w Senacie, bo marszałek Tomasz Grodzki powiedział, że z jej procedowaniem nie będzie się spieszył. Chyba powinien, gdyż coraz więcej migrantów próbuje nielegalnie dostać się do Polski.



W poniedziałek pogranicznicy odnotowali 612 prób nielegalnego wtargnięcia do Polski | fot. Maciej Łuczniowski/Gazeta Polska

Marcin Szkuat

Albicla.com/MarcinSzkuat

Ustawa o budowie zabezpieczenia przewiduje, że na polskiej granicy stanowiącej granicę zewnętrzną UE powstanie bariera zabezpieczająca przed nielegalną migracją. Inwestycja będzie celem publicznym, a inwestorem zostanie Komendant Główny Straży Granicznej. Jej szacowany koszt to 1,615 mld zł. – Prezydent, tak jak to zostało już ogłoszone, jest zdecydowa-

ny podpisać tę ustawę i podpisze w najbliższym czasie. To kwestia dni – oświadczył szef BBN Paweł Soloch. – Jesteśmy państwem, które może samodzielnie taki mur i taki system (stworzyć – PAP), bo nie mówimy o murze jedynie w sensie fizycznym, ale o systemie zabezpieczenia granicy – dodał.

Nie ustają próby nielegalnego wejścia do Polski. W poniedziałek pogranicznicy odnotowali ich 612. Zatrzymano 11 osób: 10 obywateli Iraku i obywatela

Turcji. „Za pomocnictwo zatrzymano trzech cudzoziemców – obywateli Azerbejdżanu, Turcji i Ukrainy” – napisała Straż Graniczna. Od początku października odnotowano już ok. 10 tys. prób nielegalnego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej.

Rzeczniczka Straży Granicznej ppor. Anna Michalska przekazała, że minionej doby doszło do największej do tej pory próby siłowego sforsowania granicy polsko-białoruskiej. – Chodzi o grupę prawie 200 osób. Zatrzymanych do tej pory zostało

140 ludzi, działania wciąż trwają – powiedziała.

Rzeczniczka SG poinformowała również o tragicznym zdarzeniu, w wyniku którego do szpitala trafiły dwie osoby będące prawdopodobnie obywatelami Iraku. – Utknęły na bagnach, straciły przytomność. Wezwaliśmy zespoły ratownictwa medycznego – przekazała Michalska. Do innego incydentu doszło na rzece Bug w miejscowości Woroblin (Lubelskie). Dwóch imigrantów próbowało przepłynąć Bug. Odnaleziono obywatela

tela Syrii. – Z zeznań Syryjczyka wynika, że został wepchnięty do rzeki przez białoruskie służby, prawdopodobnie z innym mężczyzną. Teraz prowadzimy działania poszukiwawcze tej drugiej osoby – poinformował PAP rzecznik Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej por. Dariusz Sienicki.

Działania polskich służb na granicy nie podobają się opozycji. Jej przedstawiciele nie unikają kompromitacji. – Pozwalamy doprowadzać do sytuacji, w której ci ludzie – a wśród nich jest bardzo dużo rodzin z dziećmi – siedzą w naszym lesie, trafiają do nas i są odsyłani. To rodziny, które są przez nasze służby odsyłane do lasu i na bagna. Co ma zrobić polska Straż Graniczna w sytuacji, gdy dzieci marzną na granicy ukraińskiej, nie wiem... – słoweńskiej, powiedzmy. Czy litewskiej? – pytała na antenie TVP Info wiceprzewodnicząca Lewicy, posłanka Magdalena Biejat.

– To, co pani w tej debacie czyni, nie zasługuje, mówiąc delikatnie, na pochwałę, bo ta pochwała jest z pani strony na rzecz reżimu Łukaszenki. Łukaszenka gra dziećmi i wy też gracie dziećmi. I to jest najgorsze, co może być. Wykorzystujecie razem z Łukaszenką dzieci jako tarcze obronne dla błędnych idei. Zamiast bronić Polski – ripostował poseł Krzysztof Lipiec z PiS.

Najdobitniej skomentował historię opozycji red. Dawid Wildstein. „Tysiące prób przekroczenia granicy. Trupy. A pożyteczni idioci Putina nadal swoje. Pajace uznające to za rzeź Ormian. Hieny cieszące się z ofiar. Polska to starcie wygra. Ale nie zapominałmy o nich. O TVN, Onecie, »GW« i reszcie, którzy w tym czasie zdecydowali się wspierać Putina” – napisał na Twitterze.

Chcą kary więzienia za pobicie działacza PiS

WOKANDA \ Pełnomocnik pobitego działacza PiS ze Szczecina zapowiada, że będzie domagał się kary więzienia dla sprawcy napadu. – To był chuligański występ w warunkach recydywy – mówi mecenas Maciej Krzyżanowski, pełnomocnik Janusza Jagielskiego. Jagielski został dotkliwie pobity podczas ostatniej kampanii wyborczej do europarlamentu.

Jagielski wraz z innym działaczem Prawa i Sprawiedliwości został napadnięty na klatce schodowej na jednym ze szczecińskich osiedli. Roznosił ulotki wyborcze Joachima Brudzińskiego. – Zostali zaatakowani w bestialski sposób przez jednego z mieszkańców za to, że wkładali ulotki do skrzynek pocztowych – mówi mecenas Maciej Krzyżanowski. – Nikomu nie

wadzili, nie zakłócali niczego spokoju, chociaż oskarżony twierdzi, że „dzwonek do drzwi było bardzo dużo” i dlatego zdenerwował się tak, że aż musiał wymierzyć cios. Cios bardzo mocny, bo pan Jagielski trafił do szpitala i miał zwolnienie lekarskie na dwa tygodnie.

Podczas wtorkowej rozprawy został przesłuchany świadek zdarzenia. Adrian Włodarczyk mówił w sądzie, że

było o włos o tragedii. – Pan Jagielski wyglądał bardzo źle: był cały zakrwawiony, prawie zemdlął. Trzeba było od razu wezwać karetkę i policję, został odwieziony do szpitala – mówi Adam Włodarczyk. – Był w tym dniu w bardzo ciężkim stanie, tym bardziej że bardzo mało brakowało, a skończyłoby się śmiercią. Bo został zepchnięty ze schodów

przez tego napastnika, ale w ostatniej chwili chwycił się za poręcz i uniknął upadku.

Mecenas Maciej Krzyżanowski zapowiedział, że oprócz kary pozbawiania wolności będzie domagał się także finansowego zadośćuczynienia. Oskarżony, 45-letni Przemysław S. był wcześniej karany. Po zatrzymaniu przez policję przyznał się do winy, ale potem zmienił zdanie i już

w sądzie utrzymuje, że jest niewinny. – Oskarżony przyjął taką linię obrony – mówi mecenas Maciej Krzyżanowski. – Mówi, że to pan Jagielski zamachnął się na niego ulotkami i on w samoobronie musiał wymierzyć cios. A ponieważ był w przeszłości bokserem, złamał uszkodzonemu nos.

.....
(td)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-16 PUBLICYSTYKA

17 OBRONA NARODOWA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



KASTA OBRONIŁA NAJSZTUBA

WOKANDA \ Sąd Okręgowy w Warszawie prawomocnie uniewinnił dziennikarza Piotra Najstuba, oskarżonego o spowodowanie w 2017 r. wypadku na drodze, w którym ucierpiała potrącona na pasach 77-letnia kobieta.

Wikipedia/d



Pixabay/d

PIOSENKARZ PÓJDZIE SIEDZIEĆ?

PROKURATURA \ Znany piosenkarz Michał W. usłyszał zarzuty w Prokuraturze Okręgowej Warszawa-Praga. Dotyczą one doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem SKOK w Wołominie na kwotę 2,8 mln zł. Grozi mu 10 lat więzienia.

Kilkunastu kapłanów, uczestników podziemia niepodległościowego z czasów PRL, odebrało wczoraj odznaczenia państwowe z rąk Grażyny Ignaczak-Bandych, szefowej Kancelarii Prezydenta RP. Uroczystość zbiegła się z obchodzoną 19 października z inicjatywy Sejmu RP Dniem Kapłana Niezłomnego.

Piotr Korycki

Albicla.com/PiotrKorycki

Przebywający z oficjalną wizytą na Litwie Prezydent Andrzej Duda skierował do odznaczonych list, w którym zaznaczył, że niezmiennie ważną rolę odegrali w historii ci, którzy za swoją niezłomność zapłacili życiem. – Niektórzy zginęli z rąk najeźdźców, jak św. Maksymilian Kolbe, męczennik z Auschwitz, księży Jan Krenzela i Teodora Walenta zgładzeni przez Sowietów czy ksiądz Stanisław Dobrzański, proboszcz parafii Ostrówki, zamordowany w roku 1943 przez nacjonalistów ukraińskich. Byli to

DZIEŃ KAPŁANA NIEZŁOMNEGO \ Odznaczono księży działających w podziemiu niepodległościowym

Bohaterowie w czerni



Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski ks. kanonik Waldemar Szczurowski w towarzystwie szefowej Kancelarii Prezydenta RP Grażyny Ignaczak-Bandych | fot. Piotr Korycki/d

również bohaterscy kapłani żołnierzy I i II konspiracji, kapłani tej miary co bł. ojciec Michał Czartoryski, księży Władysław Gurgacz i Stefan Niedzielak, a także duszpasterze środowisk opozycji demokratycznej oraz upominających się o wolność robotników, uczniów i studentów,

a więc bł. Jerzy Popiełuszko, księży Stanisław Suchowolec, Sylwester Zych i inni – wymieniał prezydent.

Uhonorowani kawalerskim oficerskim lub komandorskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski, a także medalem 100-lecia Niepodległości przeszli przeróżne drogi

w latach stanu wojennego. Dziś w większości przypadków ich nazwiska są nieznane, a upamiętniono niewielu. Jeden z nich, odznaczony Oficerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski ks. kanonik Waldemar Szczurowski, przez wiele lat wspierał podziemne struktury Solidar-

ności i paramilitarnej SGK „Piast”.

– Im dalej od początków wolności, tym pamięć nasza o tamtych czasach jest słabsza. Dlatego ten dzień to podtrzymanie pamięci, że wolność swoje korzenie ma w sercu i wyrasta z wiary – mówił nam wczoraj ks. Szczurowski. – Za odmowę współpracy płaciło się pomówieniem, płacili najbliżsi... W moim przypadku, gdy odmówiłem współpracy, mojej mamie chcieli zabrać mieszkanie. Dopiero interwencja episkopatu sprawiła, że podjętą przez wojewodę decyzję cofnięto. Ilu kleryków, kapłanów płaciło okrutną cenę za swoją niezłomność? Dlatego ten dzień jest dla nich, najpierw dla tych bezimiennych, a dopiero później dla tych, których znamy – deklarował kapłan opozycji demokratycznej.

Narodowy Dzień Pamięci Duchownych Niezłomnych jako święto państwowe został ustanowiony 4 października 2018 r.

Dynamika zakażeń przyspieszyła

PANDEMIA \ Przyrost zakażeń COVID-19 – według wczorajszych danych – wyraźnie przyspieszył. To oznacza, że dotychczasowe prognozy mogą być zaniżone i pod koniec października dzienna liczba zakażeń może znacznie przekroczyć 5 tys. – Wykryto 3931 nowych przypadków zakażenia koronawirusem, zmarły 64 osoby z COVID-19 – informował wiceminister zdrowia Waldemar Kraska, według którego utrzymuje się mocny trend wzrastających zakażeń.

Wiceszef resortu zdrowia Waldemar Kraska o nowych przypadkach zakażeń i wynikających stąd prognozach mówił wczoraj na antenie Pierwszego Programu Polskiego Radia. – Niestety, nie mam dobrych informacji. Jest prawie 4 tys. przypadków zakażenia koronawirusem, dokładnie 3931 nowych osób zostało zakażonych – wskazywał wiceminister i porównując wczorajsze dane do liczby nowych przypadków z ubiegłego wtorku, stwierdził, że daje to wzrost o prawie 85 proc. – Ten trend wzrastający utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie

– oceniał wiceszef resortu. Zdaniem wiceministra pod koniec października należy się liczyć z przekroczeniem dotychczas szacowanej liczby nowych zakażeń na poziomie 5 tys. dziennie, co oznacza, że przyrost zakażeń będzie bardziej dynamiczny, niż wskazywały na to prognozy.

Wiceminister po raz kolejny zwrócił uwagę, że w takich regionach jak Podlasie i Lubelszczyzna mamy największą liczbę łóżek zajętych przez pacjentów z COVID-19, a także największą liczbę osób, które zostały zakażone. Wiceszef resortu zdrowia wykluczył jednak wprowadzanie na tamtym

obszarze dodatkowych obostrzeń. – Bardzo szczegółowo przyglądamy się sytuacji epidemiologicznej. Jeśli będziemy mieli sygnały z miejscowych stacji sanitarno-epidemiologicznych, takie decyzje będą podjęte. Na dzisiaj nie ma takiej potrzeby, ale sytuacja jest bardzo dynamiczna – oświadczył. Odnosząc się do kwestii ewentualnego zamykania cmentarzy, wskazywał, że rząd nie ma planów wprowadzania dodatkowych restrykcji sanitarnych na terenie całego kraju, lecz ma zamiar reagować lokalnie w zależności od sytuacji w danym powiecie.

W Polsce w pełni zaszczepionych jest ponad 19,74 mln osób, a łącznie wykonano ponad 38,32 mln szczepień. Wczoraj poinformowano o 3,93 tys. nowych przypadków zakażenia koronawirusem, w tym najwięcej zakażeń wykryto w województwach lubelskim i mazowieckim, a najmniej w lubuskim i opolskim. Resort zdrowia informował rok temu 19 października o 7,48 tys. nowych zakażeń koronawirusem.

.....
Paweł Tunia

Powstanie muzeum bł. ks. Jerzego Popiełuszki

PAMIĘĆ \ Po 11 listopada w placówkach pocztowych ruszy sprzedaż numizmatów z wizerunkiem bł. ks. Popiełuszki jako cegiełek na budowę w Okopach (woj. podlaskie) jego muzeum. Przedsięwzięcie jest realizowane przez Fundację im. ks. Jerzego Popiełuszki „Dobro” we współpracy z NSZZ „Solidarność”, IPN i Poczta Polską.

Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda przypomniał wczoraj, że 19 października to „bardzo smutna rocznica, 37. rocznica śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki, ale to także Narodowy Dzień Pamięci Duchownych Niezłomnych”. – Bardzo się cieszę, że projekt Muzeum Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki w Okopach nabiera tempa, ale ta data dzisiejsza jest nieprzypadkowa, dlatego że to muzeum, oprócz historii bł. ks. Jerzego Popiełuszki, także będzie miało swój aspekt dotyczący wszystkich księży niezłomnych, niezłomnych bohaterów w walce o wiarę, niepodległość i solidarność – powiedział Duda.

Marek Popiełuszko, prezes Fundacji im. ks. Jerzego Popiełuszki „Dobro”, podkreślił, że Okopy „to miejsce bardzo

szczególne”, w którym urodził się ks. Jerzy Popiełuszko. – Dla mnie to było marzenie od wielu lat, żeby to miejsce w jakikolwiek sposób upamiętnić, tak przygotować, żeby ktoś mógł się zatrzymać w drodze, pomodlić się. Nigdy nie myślałem o tym, że to będzie akurat muzeum – stwierdził. Przewodniczącą Rady Fundacji „Dobro” Bogdan Romaniuk ocenił, że „państwo polskie stanęło na wysokości zadania, gdyż środki na budowę Muzeum Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki są zagwarantowane”.

Zakończenie prac projektowych związanych z Muzeum Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki jest planowane na początek 2022 r., a otwarcia placówki można spodziewać się jesienią 2024 r.

.....
(pt. PAP)



fot. Wikipedia/d

LEWICA USUWA POMNIK JEDNEGO Z OJCÓW ZAŁOŹYCIELI USA

USA \ Komisja projektowania publicznego Nowego Jorku podjęła w tym tygodniu jednogłośnie decyzję o usunięciu z sali obrad rady miejskiej pomnika Thomasa Jeffersona. Powodem znalezienia się na cenzurowanym trzeciego prezydenta USA było posiadanie przez niego niewolników.

DYPLOMACJA \ Wizyta pary prezydenckiej na Litwie

Relacje polsko-litewskie najlepsze od lat

Prezydent Polski Andrzej Duda i jego małżonka udali się wczoraj w dwudniową podróż na Litwę. Podczas pobytu w tym kraju wzięli udział m.in. w obchodach 230-lecia wzajemnego zaręczenia Polski i Litwy w ramach Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wizyta prezydenta RP była ponadto okazją do omówienia sytuacji na granicy z Białorusią oraz współpracy wojskowej Polski i Litwy.



Prezydent RP, a także szef MON Mariusz Blaszczak pierwszego dnia odwiedzili na Litwie miejsca związane z polską historią, w tym m.in. cmentarz Na Rossie | fot. Leszek Chemperek/CO MON/d

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Prezydent RP, a także szef MON Mariusz Blaszczak pierwszego dnia odwiedzili na Litwie miejsca związane z polską historią, w tym m.in. cmentarz Na Rossie. Oddano hołd marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, którego serce jest tam pochowane.

Wizyta prezydenta RP na Litwie jest okazją do omówienia bieżących spraw. Jak zauważył szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch, na agendzie pojawi się m.in. sytuacja na granicy z Białorusią. – Ale również współpraca wojskowa, stąd obecność ministra obrony narodowej Mariusza Blaszczaka w naszej delegacji – zaznaczył szef BBN.

Jak poinformowało na Twitterze Ministerstwo Obrony Narodowej, Polska i Litwa współpracują w kwestiach wojskowych w formacie bilateralnym oraz w ramach NATO. Liczba wspólnych wojskowych szkoleń stale wzrasta. Kraje wymieniają się również doświadczeniami w sferze funkcjonowania Wojsk Obrony Terytorialnej. Ta bliska współpraca jednostek

obrony terytorialnej Polski i Litwy nabrała rozpędu za sprawą porozumienia, które WOT zawarły ze swoim litewskim odpowiednikiem, czyli Siłami Ochotniczymi Obrony Kraju, w roku 2019.

Wczoraj w Wilnie odbyło się ponadto pierwsze posiedzenie Rady Prezydentów Polski Andrzeja Dudy oraz Litwy Gitanasa Nausėdy z udziałem przedstawicieli ministerstw obrony i spraw

zagranicznych obu krajów. Podczas spotkania omawiano m.in. kwestie bezpieczeństwa regionu i współpracy gospodarczej.

Andrzej Duda spotkał się także z premier Litwy Ingridą Šimonytė i przewodniczącą litewskiego sejmiku Viktoriją Čmilytė-Nielsen. Prezydent Polski wzięł udział w uroczystym posiedzeniu litewskiego sejmiku z okazji 230-lecia Zaręczenia Wzajemnego Obojga Narodów.

Tego samego dnia prezydenci RP oraz RL otworzyli międzynarodową konferencję naukową i wystawę z okazji 230-lecia uchwalenia Konstytucji 3 maja i Zaręczenia Wzajemnego Obojga Narodów. „Wspólnota, która istniała w ramach unii polsko-litewskiej, była jakby pierwowzorem Unii Europejskiej, w której oba nasze państwa są. Jesteśmy dumni, że możemy wspólnie obchodzić tę 230. rocznicę wzajemnego zaręczenia Polski i Litwy” – napisał na Twitterze Andrzej Duda.

Chiny i Rosja ruszyły na Japonię

PACYFIK \ Chińsko-rosyjska flota po raz pierwszy w historii przepłynęła przez wąską cieśninę Tsugaru oddzielającą japońskie wyspy Honsiu i Hokkaido. Kurs na Japonię obrano w ramach wspólnego szkolenia na Morzu Japońskim, podczas którego marynarki Chin i FR ćwiczyły niszczenie wrogich min nawodnych.

Podczas wczorajszej konferencji prasowej przedstawiciele ministerstwa obrony Japonii potwierdzili, że podczas czterodniowych ćwiczeń wojskowych 10 okrętów wojennych Chin i Federacji Rosyjskiej po raz pierwszy w historii przepłynęło przez cieśninę Tsugaru oddzielającą Wyspy Japońskie. – Rząd Japonii z uwagą obserwuje działania chińskich i rosyjskich okrętów wojennych – powiedział podczas wystąpienia dla mediów szef kancelarii japońskiego rządu Yoshihiko Isozaki. – Prowadzimy wzmożoną kontrolę wód terytorialnych i przestrzeni powietrznej Japonii – zadeklarował Isozaki, dodając, że pomimo zakończenia chińsko-rosyjskich manewrów stan wzmożonej kontroli zostanie utrzymany.

Dzień wcześniej japoński resort obrony potwierdził, że w poniedziałek w godzinach porannych czasu lokalnego na wody cieśniny łączącej Morze Japońskie z Pacyfikiem wpłynęło 10 okrętów wojennych pod banderą Chin i Federacji Rosyjskiej. Jednocześnie przedstawiciele ministerstwa podkreślili, że wody cieśniny Tsugaru mają status wód międzynarodowych, co oznacza, że jednostki pływające z całego świata mają prawo do swobodnej żeglugi. Japoński resort zadeklarował, że mimo braku naruszenia prawa międzynarodowego zwróci się do Moskwy i Pekinu z pytaniem o przyczynę zbliżenia się na odległość 110 km od południowo-zachodniego wybrzeża wyspy Hokkaido. Wspólne manewry Rosji i Chin rozpoczęły się

w czwartek na rosyjskim Dalekim Wschodzie, dokąd wysłano jednostki wsparcia Floty Pacyfiku, w tym statek oprządkowania rakietowego, trałowiec i okręty podwodne. Strona chińska wydelegowała dwa niszczyciele, okręt zaopatrzeniowy i dwie korwety. Podczas czterodniowych manewrów jednostki dwóch krajów ćwiczyły m.in. niszczenie celów imitujących wroga okręty nawodne oraz prowadzenie obrony przed atakiem z powietrza z udziałem rosyjskich myśliwców Su-30SM oraz śmigłowców.

Ubiegłotygodniowe ćwiczenia wpisują się w projekt zacieśnienia współpracy militarnej i dyplomatycznej Kremla i Państwa Środka.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

Ankara wciąż poluje na ludzi Gülena

TURCJA \ Trwają kolejne aresztowania osób powiązanych z organizacją Fethullaha Gülena. Jest on uważany przez władze w Ankarze za terrorystę i oskarżany o zorganizowanie nieudanego puczu w 2016 r.

Wśród łącznie 158 zatrzymanych osób znalazło się 33 żołnierzy i 110 kadetów szkół wojskowych, a także byli żołnierze. Nakaz wydano w związku ze śledztwem, które od pięciu lat toczy się przeciwko członkom ruchu FETO. Na jego czele ma stać Fethullah Gülen, którego władze oskarżają o kierowanie organizacją terrorystyczną i zorganizowanie puczu.

Jest on również oskarżany o wieloletnią kampanię osłabiania państwa poprzez infiltrację jego instytucji, w tym wojska, policji i sądownictwa. To właśnie w tych instytucjach zatrzymano większość jego rzeczonych zwolenników.

Obecnie toczą się sprawy przeciwko 80 tys. osób. Do tej pory prawie 150 tys. urzędników i wojskowych zostało wyrzuconych z pracy lub zawieszonych. Z ar-

mii zaś wydano 20 tys. żołnierzy.

Gülen, który przebywa w USA, zaprzecza tym oskarżeniom i przekonuje, że ruch ten jest organizacją pokojową.

Od czasu nieudanego puczu tureckie służby pojmowały i sprowadziły do kraju kilkadziesiąt osób oskarżonych o działalność w organizacji Gülena. Jedną z nich był zatrzymany za granicą Selahaddin Gülen, krewny Fethullaha Gülena.

Na początku października niemiecka prokuratura poinformowała o zatrzymaniu w połowie września obywatela Turcji, podejrzanego o szpiegostwo na rzecz Ankary, którego celem byli współpracownicy Gülena. Został on również oskarżony o posiadanie 200 sztuk ostrej amunicji.

(pp)



TRZĘSIENIE ZIEMI OD GRECJI PO PALESTYNĘ

MORZE ŚRÓDZIEMNE \ Wczorajsze wstrząsy odczuwalne były na Cyprze, w Grecji, Egipcie, Libanie, Izraelu, Turcji i Palestynie. Kataklyzm, którego epicentrum miało miejsce w pobliżu jednej z greckich wysp, nie doprowadził do ofiar.



VIKTOR ORBÁN CIESZY SIĘ DUŻYM POPARCIEM

SONDAŻ \ Według najnowszego sondażu 51 proc. chciałoby, aby Viktor Orbán nadal pełnił funkcję premiera Węgier. Na drugim miejscu znalazł się wspólny kandydat opozycji Peter Marki-Zay, który cieszy się poparciem 41 proc.

ROSJA \ Władze zawieszają działalność misji przy NATO

Putin zaognia relacje z Zachodem

Resort rosyjskiej dyplomacji poinformował, że od 1 listopada zawiesza działalność swojej misji przy NATO i biura Sojuszu w Moskwie. Władze NATO odnotowały deklarację rosyjskiego polityka. – Rosja potwierdza, że nie jest zainteresowana dialogiem z Kwaterą Główną NATO – ocenia wiceszef MSZ Marcin Przydacz.

Konrad Wysocki

Albicla.com/KonradWysocki

Minister spraw zagranicznych FR Siergiej Ławrow podał, że decyzja podyktowana jest „postawą NATO, które uniemożliwia prowadzenie skutecznej dyplomacji” stronie rosyjskiej. Polityk nawiązał do ostatnich wydarzeń związanych z decyzją Sojuszu o wydaleniu z misji w Brukseli ośmiu rosyjskich dyplomatów. Okazało się bowiem, że są oni agentami wywiadu działającymi pod przykryciem. Kreml odrzucił wówczas te zarzuty i stwierdził, że dyplomaci nie prowadzili żadnej ukrytej operacji. Ponadto władze Sojuszu zdecydowały o zmniejszeniu od końca października liczby akredytacji dostępnych dla przedstawicieli Rosji z 20 do 10.

– Sekretariat NATO został już powiadomiony o naszej decyzji – dodał Ławrow. – Przyjeliśmy do wiadomości decyzję Rosji o zawieszeniu pracy jej misji dyplomatycznej przy NATO, wojskowej misji łącznikowej NATO w Moskwie oraz o zamknięciu misji informacyjnej NATO w Moskwie. Wyrażamy ubolewanie z powodu tych kroków – powiedziała rzeczniczka prasowa Sojuszu Oana Lungescu. – Polityka NATO wobec Rosji pozostaje spójna. Wzmocniliśmy nasze odstraszanie i obronę w odpowiedzi na agresywne działania Rosji, jednocześnie pozostając otwarci na dialog – dodała.

Komentując decyzję Rosji, wiceszef polskiej dyplomacji Marcin Przydacz powiedział, że Kreml potwierdził niechęć do prowadzenia dialogu z państwami NATO i Kwaterą Główną Sojuszu. – Tą decyzją



Władze Sojuszu zdecydowały o zmniejszeniu od końca października liczby akredytacji dostępnych dla przedstawicieli Rosji z 20 do 10 | fot. Wikipedia/d

Rosja wysłała sygnał, że nie jest zainteresowana koncyliacyjnym rozwiązaniem ewentualnych sporów – wskazał polski wiceszef. – Polska, mimo że dość negatywnie i krytycznie postrzega działalność Rosji, szczególnie w regionie Europy Środkowej i Wschodniej, zawsze opowiadała się za tym, aby te kanały dialogu były otwarte – dodał.

Co zrozumiałe, zupełnie inny wydźwięk decyzja Kremła ma w rosyjskich mediach. Eksperci i dziennikarze zgodnie twierdzą, że taki ruch był koniecznością i kwestią czasu. – To logiczne zakończenie długiego etapu relacji Rosji i NATO. (...) Od wielu lat misje te nie miały sensu. O wszystkich poważnych kwestiach powinni decydować wojskowi w trybie roboczym i pilnym – wskazał politolog Fiodor Łukjanow, cytowany przez dziennik „Kommiersant”.

Europejska praworządność jako narzędzie kontroli liberałów

UE \ Wczoraj w Strasburgu odbyła się debata dotycząca rzekomego kryzysu tzw. praworządności w Polsce. W jej trakcie premier Mateusz Morawiecki w mocnych słowach powtórzył stanowisko Polski.

Debata rozpoczęła się o godz. 9 w sali plenarnej. Rozpoczął ją przedstawiciel prezydencji słoweńskiej Anže Logar. Stwierdził, że „nadrzędność prawa unijnego leży u podstaw naszej Unii”. Wygłosił również kuriozalną opinię, że „bez prymatu prawa unijnego byłyby różne prawa w państwach członkowskich”, co jego zdaniem zniszczyłoby... „równe warunki konkurencji na jednolitym rynku”.

Bezpośrednio po nim wystąpiła szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen. Stwierdziła, że niedawny wyrok polskiego Trybunału Konstytucyjnego „ma bezpośredni wpływ na ochronę sądownictwa” i ją osłabia. Stwierdziła też, że KE na mocy art. 7 nie uznaje polskiego TK za niezależny. Wcześniej zasugerowała, że jeśli Polska się nie ugnie, to zostanie za to ukarana finansowo.

Na jej słowa ostro odpowiedział premier Mateusz Morawiecki. – Nie możemy milczeć, gdy Polska jest atakowana w niesprawiedliwy i stronniczy sposób; niedopuszczalne jest podejmowanie decyzji bez podstawy prawnej i używanie szantażu finansowego – mówił polski premier. Odrzucamy język gróźb i szantaż ze strony instytucji unijnych – stwierdził. – Nie może być zgody na wydawanie państwom instrukcji i rozkazów, na tym polega Unia Europejska. Musimy godzić się na istnienie różnic. Unia nie rozpadnie się od tego, że nasze systemy prawne będą się różnić – oświadczył. Dodał, że konstytucja jest najwyższym prawem Polski, ale to nie oznacza, że Polska nie przestrzega traktatów unijnych.

Po wystąpieniu premiera głos zabrali europosłowie. Manfred Weber z EPL

stwierdził, że Morawiecki prowadzi Polskę do polexitu i osłabia Unię, co cieszy Putina. Podziękował też opozycji za protesty. Nicolas Bay z grupy Tożsamość i Demokracja stwierdził jednak, że KE prześladowa konserwatywne rządy, a „obywatele polscy stają się zakładnikami, jeśli chodzi o ożywienie polskiej gospodarki po COVID-19”.

W obronie Polski i Węgier stanął w imieniu niezrzeszonych Milan Uhrik. – Słódko do liberałów w Europie Zachodniej: nie prowokujcie Europy Wschodniej – powiedział. – Europejska praworządność, o której mówicie, to alternatywne narzędzie kontroli, narzucania liberalnej agendy w krajach rządzonych przez rządy konserwatywne – dodał.

Wiktoria Młynarz
Albicla.com/WiktoriaMlynarz

Ruszył odroczony proces sekretarki z obozu KZ Stutthof

ITZEHOE \ Wczoraj przed niemieckim sądem ruszył odroczony proces Irmgard Furchner, która pracowała jako sekretarka w obozie koncentracyjnym Stutthof w latach 1943–1945. Na 96-letniej obywatelce Niemiec ciążyą zarzuty dotyczące współudziału w mordstwie ponad 11 tys. osób.

Proces 96-letniej Niemki miał ruszyć pod koniec września przed sądem dla nieletnich. 96-letnia kobieta, która teraz mieszka w domu spokojnej starości nieopodal Hamburga, nie stawiała się przed sądem. Za kobietą, która próbowała uciec przed sprawiedliwością, wystawiono nakaz aresztowania, a proces odroczono. Oskarżona została zatrzymana przez niemiecką policję jeszcze tego samego dnia w miejscowości Norderstedt. Po pięciu dniach Furchner zwolniono warunkowo z aresztu i na proces, który rozpoczął się 19 października, oczekiwała w domu spokojnej starości.

Oskarżenie niemieckiej prokuratury wobec Furchner dotyczy pomocnictwa w zabójstwie 11 412 osób, a także współ-

udziału w usiłowaniu zabójstwa 18 ludzi. Irmgard Furchner pomiędzy czerwcem 1943 a kwietniem 1945 pracowała jako sekretarka i stenotypistka do wódcy obozu koncentracyjnego Paula Wernera Hoppego. Postępowanie sądowe toczy się przed sądem dla nieletnich w miejscowości Itzehoe, gdyż w chwili popełnienia przestępstwa kobieta miała mniej niż 21 lat.

Obóz koncentracyjny Stutthof założony został 2 września 1939 r. przez niemiecką III Rzeszę. Leżący zaledwie 36 km od Gdańska Konzentrationslager Stutthof był miejscem kaźni 65 tys. Żydów, Polaków, obywateli Związku Sowieckiego, Węgier i Niemiec.

(pk)

ENERGETYKA \ Polskie instytucje sprawdzą czeską kopalnię w niemieckim Jänschwalde

Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie

Polskie instytucje sprawdzą informacje o negatywnym wpływie kopalni węgla brunatnego Jänschwalde na polskie tereny przygraniczne. Znajdująca się na terytorium Niemiec odkrywka kilka lat temu została przejęta przez czeskich właścicieli mających liczne węglowe biznesy w całej Europie.

Paweł Woźniak

Minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka zlecił podległym resortowi instytucjom zweryfikowanie informacji o negatywnym oddziaływaniu kopalni Jänschwalde na przygraniczne polskie gminy – poinformował rzecznik resortu Aleksander Brzózka. Kontrolę mają przeprowadzić Państwowy Instytut Geologiczny – PIB oraz wojewódzki inspektorat ochrony środowiska.

O sprawie szkód w środowisku na administrowanych terenach poinformowali ostatnio wójtowie Gubina i Brodów – Zbigniew Barski oraz Ryszard Kowalczyk. W ich ocenie głównym problemem jest powodowane przez odkrywkę obniżanie poziomu wód gruntowych, przez co samorządy muszą płacić więcej za pozyskiwanie i uzdatnianie wody.

Lokalne władze przez wiele lat próbowały ugodywo dochodzić swoich praw i uzyskać od właściciela pobliskiej kopalni odszkodowania, ale pieniędzy nigdy nie dostały. Nie poszły jednak do sądu, ponieważ – jak twierdzą – nie stać ich było na kosztowną ekspertyzę w tej dziedzinie, która byłaby w takim procesie niezbędna. Warto zaznaczyć, że odkrywka Jänschwalde jest ponadtrzykrotnie większa od kopalni w Turowie.

Zdaniem Barskiego sytuacja, kiedy Czesi zarzucili nam, że kopalnia Turów niszczy ich środowisko i za pośrednictwem UE domagają się jej zamknięcia, wymaga analogicznej reakcji ze strony polskiej. – To nie jest tak, że podobno my szkodziśmy Czechom, a Czesi nam nie szkodzą – powiedział wójt Gubina, wyjaśniając, że obecnie właścicielem kopalni Jänschwalde jest



Kopalnia węgla brunatnego i elektrownia w Jänschwalde negatywnie wpływają na polskie tereny przygraniczne | fot. Wikipedia/d

czeski koncern EPH. – Bez wątplenia możemy pokazać Unii Europejskiej, że sprawa konfliktu wokół Turowa nie jest jednostronnym problemem – dodał.

Ryszard Kowalczyk, burmistrz gminy Brody, zaznaczył, że problem nie jest nowy, a kopalnia po niemieckiej stronie od kilku lat ma negatywny wpływ na środowisko w przygranicznych polskich gminach. – Skoro jesteśmy złymi ludźmi, którzy zabierają komuś wodę, bo eksploatujemy węgiel, to trzeba pokazać, że jest to system naczyń połączonych. Jeśli nasza kopalnia w Turowie tworzy krater depresyjny, to ten sam krater depresyjny oddziałuje na stronę polską w wyniku wydobycia węgla po stronie niemieckiej – powiedział Kowalczyk. Podkreślił, że to, kto jest właścicielem kopalni, ma drugorzędne znaczenie w całej sprawie.

Chcą nas karmić sztuczną rybą

ŻYWNOSĆ \ Firma Novish, oferująca roślinne zamienniki ryb, chce wejść ze swoimi produktami do Polski. Już prowadzi intensywne rozmowy z sieciami handlowymi – poinformowała Anna Roskam, przedstawicielka Novish na Europę Centralną.

Jesteśmy już obecni w 20 krajach po zaledwie dwóch latach od powstania naszej firmy. Dostarczamy roślinne ryby zarówno do sieci handlowych, jak i do kanału food service. W Polsce prowadzimy intensywne rozmowy z sieciami i mamy nadzieję już niebawem pojawić się na rynku – powiedziała przedstawicielka Novish.

– Jeden z założycieli firmy Maiko Van der Meer przez ostatnie 25 lat był związany z branżą rybną. Z tyłu głowy zawsze miał marzenie, żeby kiedyś realnie wpłynąć na obniżenie spożycia ryb i stworzyć coś, co usatysfakcjonuje miłośników owoców morza, a jednocześnie będzie roślinne – tak Anna Roskam wyjaśniła, skąd pomysł na roślinne ryby.

Największym wyzwaniem był wybór surowców i dostawców oraz ocena pod kątem ich zrównoważonego rozwoju. Niełatwe było również ogarnięcie skali przeniesienia procesu produkcji z laboratorium na linię produkcyjną, tak żeby zachować najlepszy smak i teksturę.

Produkty są na bazie różnych białek roślinnych, a posmak rybi pochodzi z naturalnego aromatu z alg morskich. I tak na przykład roślinny tuńczyk składa się z białek bobu, filety i chunksy, które imitują białą rybę (na przykład dorsza), to głównie białka ryżu i pszenicy.

Według Światowego Forum Ekonomicznego powinniśmy jeść roślinne ryby, bo zasoby mórz mogą być już wyczerpane w 90 proc. Amerykańskie firmy już pracują nad produkcją sztucznych ryb. Projekt zakłada wyprodukowanie do 2035 r. substytutów wszystkich jadalnych produktów odzwierzęcych.

Najbogatsi ludzie świata, jak Bill Gates, Steve Jobs czy Mark Zuckerberg, zainwestowali setki milionów dolarów w fabryki sztucznego mięsa (wieprzowego, wołowego i drobiowego) oraz sera. Na świecie istnieje już 25 fabryk mięsa z próbówki.

Według badań organizacji non profit Faunalytics już w 2018 r. 66 proc. mieszkańców Stanów Zjednoczonych zadeklarowało, że jest skłonnych spróbować laboratoryjnego mięsa, a 46 proc. kupować je regularnie. W 2017 r. Instytut Badań Rynkowych i Społecznych IBRiS zapytał o to samo Polaków i okazało się, że zaledwie 13 proc. odpowiedziało, że chciałoby takie mięso jeść.

(lus, PortalSpozywczy.pl, TVP.pl)

Wynagrodzenie i zatrudnienie wzrosły we wrześniu

STATYSTYKA \ Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw we wrześniu br. wyniosło 5841,16 zł i wzrosło o 8,7 proc. W ujęciu rocznym o 0,6 proc. zwiększyło się też zatrudnienie – podał we wtorek GUS. – Wysoki wzrost wynagrodzeń to konsekwencja niedoboru pracowników – twierdzą eksperci.

Na rynku pracy coraz bardziej brakuje pracowników, czego efektem jest wysoki wzrost wynagrodzeń – tak Polski Instytut Ekonomiczny skomentował dane Głównego Urzędu Statystycznego o płacach i zatrudnieniu. – Przedsiębiorstwa wciąż zgłaszają wysoki popyt na pracowników, liczba ofert pracy powróciła do poziomów sprzed pandemii. Optymistyczne wyniki dostarczają także badania koniunktury – stwierdzili eksperci PIE.

– Pracownicy żądają podwyżek płac, bo szybko rosną koszty utrzymania – oceniła Monika Fedorczyk, ekspertka Konfederacji Lewiatan ds. rynku pracy. – Z kolei wzrost zatrudnienia w stosunku do roku ubiegłego oznacza, że przedsiębiorstwa wracają na ścieżkę rozwoju sprzed pandemii – dodała.

Jak ocenił Kamil Łuczkowski, analityk banku Pekao, rynek pracy bardzo szybko przeistacza się w rynek pracownika. – Firmy chcą szybko zwiększać zatrudnienie, by sprostać utrzymującemu się wysokiemu popytowi przy nasilających się problemach ze znalezieniem wykwalifikowanych pracowników – ocenił.

To właśnie przez te problemy tempo wzrostu zatrudnienia spadło we wrześniu do 0,6 proc. z 0,9 proc. w sierpniu. Ten spadek może wynikać z zakończenia prac sezonowych, głównie związanych z wakacyjnym wypoczynkiem – wyjaśniają eksperci. – Powodem spadku mogą też być trwające zwolnienia po wygaśnięciu tarcz antykryzysowych – uważa ING Bank Śląski.

(jak, PAP)



POMNIK CHRYSYTA W RIO DE JANEIRO „ZARABIA” PONAD 200 MLN EURO ROCZNIE

TURYSTYKA \ Ponad 1,9 mln osób z całego świata, które przyjeżdżają, by zobaczyć mierzący 38 m posąg Chrystusa Zbawiciela na górze Corcovado w Rio de Janeiro, w ciągu roku zostawia w kasie regionu ponad 200 mln euro. Ponadto pomnik pośrednio lub bezpośrednio daje zatrudnienie ok. 21 tys. osób, m.in. przewodnikom, pracownikom biur podróży, spółek transportowych oraz placówek gastronomiczno-hotelarskich.

RAPORT \ Dochody na członka gospodarstwa domowego w ub.r. wzrosły

Gdy ktoś mniej wydaje, nie musi być biedny

Zamrożenie gospodarki i kwarantanna ograniczyły wydatki Polaków, a to one, a nie dochody, wpływają na wskaźnik zagrożenia ubóstwem – tak minister rodziny Marlena Małag skomentowała raport EAPN, z którego wynika, że w 2020 r. zwiększył się w Polsce zasięg skrajnego ubóstwa. – Te statystyki związane są z pandemią – podkreśliła.

Jan Kamieniecki

Polski Komitet Europejskiej Sieci Przeciwdziałania Ubóstwu (EAPN Polska) opublikował raport na temat biedy w Polsce. Wynika z niego, że w 2020 r. zasięg skrajnego ubóstwa zwiększył się z 4,2 do 5,2 proc., a liczba Polaków żyjących w skrajnym ubóstwie wzrosła o blisko 378 tys. – z 1,6 mln w 2019 r. do 2 mln w ubiegłym roku. Jak podali autorzy raportu, liczba dzieci żyjących w skrajnym ubóstwie w Polsce zwiększyła się w poprzednim roku o ok. 97 tys. – z 313 tys. w 2019 r. do 410 tys. w 2020 r. Z kolei liczba skrajnie ubogich se-

niorów wzrosła o blisko 48 tys. – z 264 tys. w 2019 r. do 312 tys. w 2020 r. – Odnotowany w ubiegłym roku statystyczny wzrost skrajnego ubóstwa związany jest z pandemią koronawirusa – tak dane EAPN Polska skomentowała minister Małag. Przypomniała, że w 2020 r. rząd, aby ograniczyć rozprzestrzenianie się pandemii, zdecydował o zamrożeniu gospodarki. Zamknięcie sklepów, punktów usługowych czy konieczność przebywania na kwarantannie wpłynęły na wysokość wydatków ponoszonych przez domowe gospodarstwa, po prostu je ograniczyły. – A to właśnie na podstawie wydatków, a nie dochodów gospodarstw



Polskie rodziny przez pandemię wydawały mniej pieniędzy, ale to nie znaczy, że są skrajnie ubogie | fot. Pixabay/d

domowych obliczany jest wskaźnik zagrożenia skrajnym ubóstwem – zaznaczyła. Minister zwróciła uwagę, że zanotowany spadek wydatków gospodarstw domowych z 1252 zł w 2019 r. do 1210 zł w ub.r. bezpośrednio związany jest z wprowadzonymi obostrzeniami i brakiem możliwości zaspokojenia wydatkowych potrzeb. Według Małag wydatki Polaków podczas pandemii

zmały m.in. dlatego, że ubogie gospodarstwa, głównie emerytów i rencistów, miały niższe kompetencje cyfrowe, co jest koniecznym warunkiem robienia zakupów przez internet. – Z kolei gospodarstwa domowe z dziećmi na skutek wprowadzonych obostrzeń ograniczyły wydatki związane m.in. z dodatkową edukacją, zajęciami sportowymi, kulturą i wyjazdami turystycz-

nymi, co również znalazło przełożenie w statystykach – zauważyła Małag. – Dane EAPN Polska nie potwierdzają pogarszającej się sytuacji polskich gospodarstw domowych, ponieważ w ub.r. dochody na członka gospodarstwa domowego wzrosły z 1819 zł do 1919 zł – podsumowała minister. (PAP)

Ruszyła cyfryzacja Polski lokalnej

ADMINISTRACJA \ Wystartował pierwszy nabór wniosków w wartym miliard złotych programie wsparcia samorządów Cyfrowa Gmina. Celem akcji jest nie tylko wsparcie cyfrowego rozwoju instytucji samorządowych, lecz także zwiększenie cyberbezpieczeństwa w lokalnych strukturach państwa.

Na rządowe wsparcie może liczyć każda gmina, która weźmie udział w programie. Kwota przeznaczona dla samorządów pomocy w pierwszym rozdaniu to ponad 178 mln zł. – Cyfrowa Gmina to rewolucyjny program. Wiele programów, które wdramy, służy jako wzór nie tylko w naszym regionie Europy, lecz także w całej Unii Europejskiej – podkreślił Adam Andrzejewicz, minister w KPRM. Minimalna wysokość grantu to 100 tys. zł, a maksymalna – nawet 2 mln zł. Wysokość wsparcia zależy od liczności i zamożności gminy. Zdaniem twórców programu takie podejście wyrównuje szanse mniej zamożnych gmin. Janusz Cieszyński, minister ds. cyfryzacji w KPRM, pod-

czas spotkań z samorządowcami podkreślał, że to oni są najbliżsi swoich mieszkańców, bo właśnie w gminach realizowane są usługi dla ludzi. – To od was będzie zależało, na co przeznaczycie te pieniądze – mówił do władz lokalnych Cieszyński. Jak zaznaczył tylko jedno działanie – audyt cyberbezpieczeństwa – będzie obowiązkowe. – Za otrzymane pieniądze będzie można sfinansować m.in. dalszą cyfryzację swoich urzędów, kupić sprzęt komputerowy dla podległych jednostek, przygotować urzędników do pracy z nowoczesnymi technologiami, np. wykupić szkolenia z zakresu cyberbezpieczeństwa, wyposażyć urzędy w programy wspierające cyfrowe bezpieczeństwo – wymieniał minister.

Co ważne, z projektu będzie można sfinansować poniesione już koszty. Tzw. kwalifikowalność wydatków dla projektu obejmuje okres od lutego 2020 r. do końca września 2023 r. W pierwszym naborze, który ruszył w poniedziałek, mogą uczestniczyć 733 gminy z całej Polski. Pozostałe będą mogły wziąć udział w kolejnych naborach, które mają zostać przeprowadzone już wkrótce. – Jak pokazał ostatni rok, wiele urzędów szybko i sprawnie przeniosło swoje działania do sieci, wiemy jednak, że przygotowanie gmin do realizacji tego typu działań nie zawsze jest możliwe. Chcemy w tym pomóc – powiedział Cieszyński. Podkreślił, że Cyfrowa Gmina to pierwszy tak duży program wsparcia samorządów w zakresie cyfryzacji. Projekt finansowany jest z funduszy europejskich. Paweł Woźniak

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŁÓDZKIEGO
o wydaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu w zakresie skutków, o których mowa w art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu

Działając na podstawie art. 12 ust. 1, 1a i 2, art. 12a w powołaniu z art. 38 pkt 4 lit. h, oraz art. 39 ust. 1 oraz art. 43 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2021 r. poz. 1836 t.j.) – zwanej dalej *ustawą* – oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.) i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735 z późn. zm.) – zwanej dalej *Kpa*,

Wojewoda Łódzki
zawiadamia, że na wniosek Polskiej Spółki Gazownictwa sp. z o.o. z siedzibą w Tarnowie, 13 października 2021 r. została wydana decyzja Nr 9/2021 o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu dla inwestycji pn.: „Budowa gazociągu wysokiego ciśnienia MOP 6,3 DN 500 relacji Kalisz – Sieradz” – odcinka gazociągu nr 3 o długości ok. 23,8 km od pkt T do pkt U wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi, w zakresie skutków, o których mowa w art. 24 ust. 1 *ustawy*, w związku z zajęciem terenu na potrzeby pasów montażowych dla tzw. liry w celu wykonania wierceń kierunkowych. Zgodnie z art. 34 ust. 1 *ustawy*, decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu. Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii za pośrednictwem Wojewody Łódzkiego – w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane. Zgodnie z art. 49 *Kpa* w związku z art. 12 ust. 2a, zawiadomienie stron postępowania w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie o wydaniu decyzji w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi. Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania, stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Łódzkiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, niniejsza decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania się od decyzji oraz jej zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Z decyzją oraz aktami sprawy, strony mogą się zapoznać w Oddziale Planowania i Zagospodarowania Przestrzennego w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 104 (po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie: tel. +42 664 12 22, 42 664 11 58 i 42 664 11 18 lub mailowo: magdalena.kusa@lodz.uw.gov.pl, patryk.ochendalski@lodz.uw.gov.pl i malwina.cyrek@lodz.uw.gov.pl)

Treść przedmiotowej decyzji udostępniono 20 października 2021 r. w Biuletynie Informacji Publicznej Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi na okres 14 dni.

KOPALNIE \ Klimatyczna polityka UE może zimą wywołać społeczne niepokoje

Węgiel znów polskim skarbem?

Popyt na węgiel jest obecnie tak duży, że coraz więcej firm jest zainteresowanych wydobywaniem tego surowca w Polsce. Śląscy związkowcy uważają, że to znak, iż decyzje o dekarbonizacji w Europie są podejmowane przedwcześnie. Opinię tę potwierdza Steve Fiscor, szef amerykańskiego czasopisma górniczego „Coal Age”.

Mariusz Andrzej Urbanke

J eśli rachunki za prąd będą trzykrotnie lub czterokrotnie wyższe, Europa może doświadczyć powszechnych niepokojów społecznych w zimowym sezonie grzewczym – uważa Steve Fiscor, redaktor naczelny i wydawca amerykańskiego czasopisma górniczego „Coal Age”. Jego zdaniem kraje takie jak Hiszpania, Niemcy, Polska i Czechy, które zamknęły elektrownie węglowe w trosce o środowisko, mogą żałować tych decyzji.

– Przez kolejne pomysły urzędników brukselskich spowolnimy naszą gospodarkę, a ona przecież ma się rozwijać – uważa Piotr Duda, przewodniczący Solidarności. Dodał, że Solidarność będzie zabiegać o to, aby Polacy nie zostali dotknię-

ci drastycznymi podwyżkami cen energii. Związkowcy zaapelowali do rządu m.in. o obniżenie VAT na cenę prądu do 15 proc. Wspierają też pomysły odrodzenia górnictwa w Polsce.

Piotr Wojtulek z Instytutu Nauk Geologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego w rozmowie z górniczym portalem Nettg.pl przyznaje, że to całkiem realne. Kopalnie mogą znów powrócić m.in. w Wałbrzyskiem. – Dolnośląski węgiel kamienny to przeważnie bardzo wysokiej jakości węgiel koksujący, a nawet antracytowy. Tego typu surowiec znajduje się w wykazie surowców krytycznych Unii Europejskiej, która sprowadza obecnie 75 proc. węgla koksującego spoza krajów Wspólnoty. To właśnie z tego powodu obserwujemy spore zainteresowanie prywatnych inwe-



Odrodzenie górnictwa w Polsce jest realne – uważa ekspert z Instytutu Nauk Geologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego | fot. Pixabay/d

storów węglem w Sudetach – twierdzi ekspert.

– Zaawansowany jest tu przede wszystkim projekt

spółki Nexano Minerals w Ścinawce Średniej, gdzie inwestor uzyskał już koncesję na wydobywanie kopa-

liny ze złoża. Być może zatem kopalnie węgla metalurgicznego znowu będą częścią pejzażu okolic Wałbrzycha i Nowej Rudy – dodaje. Dolnośląskie ma też węgiel brunatny – złóż tego surowca jest aż 14.

Także na Górnym Śląsku ma powstać nowa kopalnia. – Uważamy, że w 2029 r. w Mysłowicach ruszy najbezpieczniejszy w Europie i niezwykle nowoczesny projekt górniczy, który będzie działał w ramach klastra technologicznego, skupiającego nowoczesne technologie przerobu węgla – zapowiada w rozmowie z portalem Wnp.pl Piotr Talarek, doradca zarządu firmy Brzezinka.

Zainteresowanie polskim węglem stale rośnie. Jastrzębska Spółka Węglowa ma obecnie zapytania dotyczące dostaw węgla od nowych klientów nawet z Chin.

Rosną koszty i długi producentów żywności

FINANSE \ Zadłużenie sektora rolno-spożywczego sięgnęło 534 mln zł. Jednak to nie pandemia, lecz wzrost kosztów jest problemem producentów żywności – wynika z danych Krajowego Rejestru Długów (KRD).

Branża rolno-spożywcza warta ok. 300 mld zł względnie dobrze radzi sobie z kryzysem wywołanym pandemią. Mimo to problemy jej nie omijają. Z danych z bazy KRD wynika, że producenci żywności i napojów oraz rolnicy zalegają ze spłatą swoich zobowiązań na łączną kwotę ponad 534 mln zł. Większość, bo 315 mln zł, to zaległości finansowe wobec banków.

Ponad 92,6 mln zł przedsięwzięci z sektora rolno-spożywczego muszą oddać firmom handlowym. Trzecie w kolejce po pieniądze są firmy z branży przetwórstwa przemysłowego, które czekają na zwrot 54,6 mln zł. Prawie 62 proc. łącznego zadłużenia branży rolno-spożywczej przypada na najmniejsze firmy. Według ekspertów problemy finansowe tych podmiotów spowodowane są

wzrostem cen produkcji oraz wynagrodzeń pracowników.

– Obecnie obserwujemy trzykrotny wzrost cen gazu w porównaniu z zeszłym rokiem. Rosną ceny energii, paliw, płac, półproduktów i opakowań. To wszystko powoduje bardzo szybki wzrost kosztów, a kompensacja tych kosztów poprzez podniesienie cen produktów to trudny i długotrwały proces – komentuje Andrzej Gantner, wiceprezes zarządu i dyrektor generalny Polskiej Federacji Producentów Żywności.

– Producenci nie mogą ich podnieść z dnia na dzień, ponieważ zobowiązani są długofalowymi umowami z dostawcami. Sądzę, że w najbliższym czasie zobaczymy tego skutki, zwłaszcza w firmach z sektora MŚP, które mają najmniejszą poduszkę finansową i trudności w szybkim uzyskaniu dodat-

kowego kredytowania – dodaje Gantner. Zdaniem eksperta lepiej radzą sobie większe firmy, którym łatwiej negocjować umowy i podwyżki cen z odbiorcami towarów. Mają one także większe szanse na uzyskanie dodatkowego finansowania z banków.

W czasie pandemii wzrost zadłużenia branży był bardzo stabilny. Od marca 2020 r. zadłużenie to sukcesywnie rosło, średnio o 2 mln zł miesięcznie. Wyraźne pogorszenie sytuacji finansowej odnotowały firmy ściśle współpracujące z branżą HoReCa (hotele, restauracje, catering). Dotyczy to też producentów wołowiny i drobiu, którzy eksportują towary.

Według przedstawicieli branży nagle zamknięcie lokali gastronomicznych spowodowało stratę dużej ilości towaru, którego nie dało się uratować. Pieniądze za ten towar producenci musieli spisać na straty. W podobnej sytuacji są przedsiębiorcy produkujący napoje.

..... (ar)

Ceny energii i gazu biją w Czechach rekordy

ENERGETYKA \ Czeski koncern energetyczny ČEZ, obecny także w Polsce, zapowiada podwyżkę cen energii elektrycznej i gazu w Czechach. Prąd ma zdrożeć o 30 proc., a gaz o 50 proc. lub nawet więcej. – Ceny energii biją rekordy, a sytuacja z gazem jest wręcz dramatyczna – stwierdził szef czeskiego giganta.

Podwyżka ma dotyczyć klientów, którzy nie mają jeszcze ustalonej ceny na przyszły rok. W Czechach czasowe umowy na dostawę energii zawierane są na okres od jednego roku do trzech lat. ČEZ ogłosi zmiany 1 listopada, a cennik wejdzie w życie 1 stycznia 2022 r.

Jak wyjaśnił Daniel Beneš, prezes firmy, podwyżka związana jest z rosnącymi kosztami uprawnień do emisji gazów, dodatkowo wzrósł też popyt na różne towary, co spowodowało zwiększenie zapotrzebowania na energię. Ostateczne rachunki dla odbiorców wzrosną o połowę, a nawet o dwie trzecie. Hurtowe ceny energii elektrycznej i gazu biją rekordy, a u niektórych dostawców wzrosły o kilkadziesiąt procent. Sytuacja na rynkach spowodowała w Czechach upadek kilku firm dostarcza-

jących energię. Wśród nich znalazła Bohemia Energy mająca ok. 900 tys. klientów. Najwięksi dostawcy energii, tacy jak ČEZ, PRE, E.ON czy Innogy, są zobowiązani do ich przejęcia. Beneš zapowiedział, że nowych klientów będą obowiązywać wyższe ceny.

Grupa ČEZ jest obecna także w Polsce, Bułgarii, Rumunii, Holandii, Niemczech, we Francji, na Węgrzech, w Turcji i na Słowacji. W związku z tym, że z problemem rosnących cen energii zmaga się obecnie cała Europa – a w niektórych krajach ceny dochodzą do 150 euro za megawatogodzinę – podwyżek cen należy się spodziewać w całym regionie. Jak powiedziała przedstawicielka polskiego URE, regulator nie może zamknąć się na problemy spółek.

..... (lus, PAP)



fot. Pixabay/d

DZIĘKI POROZUMIENIU Z MFW UKRAINA MOŻE ODBLOKOWAĆ 700 MLN DOL. POMOCY

FINANSE \ Władze Ukrainy i przedstawiciele Międzynarodowego Funduszu Walutowego osiągnęli porozumienie, które może odblokować przekazanie drugiej transzy pomocowej dla tego kraju w wysokości 700 mln dol. Program ma pomóc Ukrainie udźwignąć wyzwania związane z pandemią COVID-19 poprzez utrzymanie równowagi płatniczej i wsparcie budżetowe. Aby otrzymać kolejne transze, Kijów musi wypełnić zobowiązania uzgodnione z MFW.

GOSP.

11

PIENIĄDZE \ Amerykanie i Europejczycy niechętnie wydają swoje oszczędności

Ludzie wolą pomóc sobie niż gospodarce

Według Bloomberg'a konsumenci z USA i strefy euro nie spieszą się z wydaniem 2,7 bln dol. pandemicznych oszczędności, które mogłyby wesprzeć rozwój gospodarczy. – Oszczędności mogą pomóc domowym gospodarstwom poradzić sobie z gwałtownie rosnącymi rachunkami za energię – ocenia agencja.

Jan Kamieniecki

Od początku kryzysu związanego z pandemią COVID-19 indywidualni konsumenci w Stanach Zjednoczonych zaoszczędzili dodatkowo 2,3 bln dol., a w strefie euro blisko 400 mld euro (ok. 464 mld dol.) – szacuje Bloomberg. Skąd te dodatkowe oszczędności? – Podczas pandemii indywidualni konsumenci mniej wydawali, a rządy wspierały ich dochody – wyjaśnia agencja. – Niektórzy ekonomiści przewidywali, że po złagodzeniu pandemicznych obstrzeżeń nastąpi gwałtowny wzrost konsumpcji, ale dane pokazują, że ludzie niechętnie wydają zgromadzone oszczędności. To rozwiewa

nadzieję na zwiększenie konsumpcji, która przyczyniłaby się do wzrostu gospodarczego – zaznacza Bloomberg. – Nie widzimy żadnych oznak, by te oszczędności wracały do gospodarki – stwierdza Dario Perkins, dyrektor londyńskiego banku TS Lombard, cytowany przez agencję. Z jej danych wynika, że w sierpniu ilość dodatkowych środków na kontach konsumentów w strefie euro tylko nieznacznie spadła, a w USA nadal rosła. Według Bloomberg'a brak przewidywanego przez niektórych ekonomistów zwiększenia konsumpcji może rozwiązać perspektywę trwałego wzrostu inflacji, której obawiają się banki centralne. – Wyższy poziom oszczędno-



Zaoszczędzone podczas pandemii przez obywateli USA i strefy euro 2,7 bln dol. na razie nie wraca do gospodarki
 | fot. Jan Naj/Gazeta Polska

ści może pomóc domowym gospodarstwom poradzić sobie z gwałtownie rosnącymi rachunkami za energię – zauważa agencja. Jednakże – jak podkreśla – może się to odbić na działalności przedsiębiorstw i rozwoju gospodarczym. – Umiarkowany popyt może w dłuższej perspektywie uniemożliwić firmom przeformowanie trwałej podwyżki cen swoich towarów

i usług – przewiduje Bloomberg. Wśród powodów, dla których konsumenci nie wydają zgromadzonych środków – oprócz wspomnianego wzrostu cen gazu, prądu i paliw – agencja wymienia strach przed kolejną falą pandemii, obawy o perspektywę pracy, a także wzorce demograficzne i konsumencie. – Zmieniły się preferencje konsumentów, w 2020 r.

ludzie zdali sobie sprawę z tego, że po prostu nie potrzebują pewnych towarów. Poza tym duża część środków znajduje się na kontach osób starszych i tych, które już przed pandemią były zamożne, a to grupy, które są najmniej skłonne do wydawania zaoszczędzonych pieniędzy – zauważa Bloomberg.

(PAP)

Kto płaci największe w Polsce podatki?

FISKUS \ W trakcie Kongresu 590 firmy i podatkowe grupy kapitałowe, które zapłaciły największy CIT w 2020 r., odebrały wyróżnienia z rąk ministra finansów Tadeusza Kościńskiego. Okazuje się, że wśród największych płatników CIT są głównie banki i duże koncerny państwowe.

Ministerstwo Finansów co roku prezentuje listę dużych podatników CIT. Dane dotyczą zeznań indywidualnych firm, których przychód przekroczył 50 mln euro, oraz podatników będących podatkowymi grupami kapitałowymi (PGK). – Miejsce w gronie największych płatników CIT to efekt dobrego zarządzania, pracy setek tysięcy pracowników i dynamicznego rozwoju firm – powiedział minister finansów, funduszy i polityki regionalnej Tadeusz Kościński. – A gdy obserwujemy co roku wpływ z CIT, widać, że polska gospodarka ma się całkiem nieźle mimo pandemii i powróciła już na ścieżkę szybkiego wzrostu – dodał. W czołówce 10 największych indywidualnych płat-

ników znalazły się ING Bank Śląski z wpłatą 998,5 mln zł, Pekao z wpłatą 972,8 mln zł i Santander Bank Polska z wpłatą 774,8 mln zł. Tuż za podium są takie firmy, jak Jerónimo Martins Polska (sieci sklepów Biedronka, a także drogerii Hebe), Orlen czy Allegro. Listę podatkowych grup kapitałowych, które płacą największy CIT, otwiera PGNiG z wpłatą 2,2 mld zł, PKO BP z wpłatą 1,3 mld zł i PGE z wpłatą 777,2 mln zł. Na dalszych miejscach znalazły się KGHM, PZU i mBank. Z danych resortu finansów wynika, że CIT jest coraz lepiej ściągany. Jeszcze w 2018 r. luka CIT wynosiła 22 mld zł. Jednak już wówczas, dzięki działaniom rządu PiS, luka ta była o 35 proc. niższa niż w 2014 r.

Z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego wynika, że istotnym problemem było wyprowadzanie zysków do rajów podatkowych – tylko w 2018 r. międzynarodowe korporacje sztucznie wytransferowały z Polski zyski w wysokości 17 mld zł, co przełożyło się na ponad 3 mld zł ubytku w dochodach z CIT. Zdaniem ekspertów PIE zahamowanie tego procesu jest możliwe tylko w sytuacji podjęcia zdecydowanych działań na poziomie Unii Europejskiej. A tych brakuje. – Potrzebujemy więcej unijnej solidarności w obszarze podatków, inaczej możemy zapomnieć o przyspieszeniu wyrównywania różnic między regionami w Europie – stwierdził Jakub Sawulski, ekspert PIE. Jego zdaniem wprowadzone przez Ministerstwo Finansów narzędzia utrudniające unikanie płacenia CIT przez firmy doprowadziły do zwiększenia ściąganości CIT.

Mariusz Andrzej Urbanek

Cyfryzacja przemysłu powinna przyspieszyć

INNOWACJE \ Dane to podstawa gospodarki cyfrowej. Polscy producenci korzystają z nich jednak w niewystarczającym stopniu – wynika z najnowszej edycji raportu Digi Index opracowanego przez firmę Siemens.

Punktem wyjścia dla cyfrowej transformacji jest gromadzenie i analizowanie danych oraz przetwarzanie ich w informację istotną dla produkcji. Niezbędnym warunkiem cyfryzacji jest automatyzacja – dane procesowe, które można agregować i wykorzystywać, pochodzą właśnie ze zautomatyzowanego systemu produkcyjnego. Według raportu Digi Index oceniającego stopień digitalizacji przedsiębiorstw polskie małe i średnie firmy produkcyjne uzyskały średni wynik 1,8 pkt w czteropunktowej skali. To pokazuje, że w tym obszarze nasze firmy mają wiele do nadrobienia. Największy wpływ na wynik, który wskazuje na potrzebę przyspieszenia cyfryzacji w polskim przemyśle produkcyjnym, ma przede wszystkim obszar zarządzania danymi. Odzwierciedla on, jak skutecznie organi-

zacja gromadzi i wykorzystuje dane odnoszące się do produkcji i działań operacyjnych. Z raportu Digi Index 2021 wynika, że 50 proc. ankietowanych polskich firm gromadzi pełne dane dotyczące całego procesu produkcji. 12 proc. firm zbiera jedynie te dotyczące krytycznych procesów, a pozostałe 38 proc. – dane dotyczące niewielu procesów lub wyłącznie fragmentaryczne. Blisko 40 proc. firm zebrane dane dają możliwość ich pełnego wykorzystania oraz usprawnienia procesów produkcyjnych. Ponad 43 proc. firm deklaruje, że gromadzone dane służą głównie do wyłapywania błędów i bieżącego usprawniania działań. Nadal aż 18 proc. firm nie wykorzystuje danych lub deklaruje ich niewielkie wykorzystanie.

(ar)

2 OPINIE
 3 TEMAT DNIA
 4-5 POLSKA
 6-7 ŚWIAT
 8-11 GOSPODARKA
 13 KULTURA
 14-16 PUBLICYSTYKA
 17 OBRONA NARODOWA
 18 PROGRAM TV
 19-20 SPORT

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**



GAZETA POLSKA





POŻEGNANIE \ Uroczystości pogrzebowe aktora Pawła Nowisza odbędą się w najbliższy piątek o godz. 10.30 na cmentarzu Bródnowskim w Warszawie. O śmierci artysty poinformowano 15 października 2021 r. Nowisz, znany z serialu „Barwy szczęścia” czy z serii „Kogel-mogel”, nie doczekał premiery ostatniego filmu ze swoim udziałem pt. „Koniec świata, czyli kogel-mogel 4”.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 20 PAŹDZIERNIKA 2021

KULTURA

13

OPERA \ Czekając na premierę w WOK

Konsumpcje pączków i związków

Śluby wyczekiwane i te, do których nie powinno dojść. Warszawska Opera Kameralna zaprasza na dwie jednoaktowe opery Domenica Gaetano Donizettiego „Nocny dzwoneczek” oraz „Tłusty czwartek”. Premiera dziś!

Sylwia Krasnodębska

Albicla.com/SylwiaKrasnodebska

Nocny dzwoneczek” po raz pierwszy wystawiony był 1 czerwca 1836 r. w Neapolu, a libretto do niego napisał sam kompozytor. Akcja spektaklu rozpoczyna się weselem słynnego neapolitańskiego aptekarza Don Annibale Pistacchio z Serafiną. Szczęście pary młodej przerwać musi wyjazd aptekarza do Rzymu już następnego dnia po ślubie. Oznacza to, że świeżo upieczeni małżonkowie mają tylko jedną noc na konsumpcję związku. Nie ma więc chwili do stracenia. Plany miłosne pokrzyżować próbuje jednak były ukochany Serafiny, Enrico. Mężczyzna zrobi wszystko, by zakłócić noc poślubną. Aby to osiągnąć, potrzebne są spryt i nieustępliwość. Enrico planuje intrygę, która ma „uchronić”



Dzisiejszy spektakl otworzy nowy sezon Warszawskiej Opery Kameralnej | fot. Jarosław Budzyński/mat. pras./d

jego ukochaną przed zbliżeniem z nowo poślubionym mężczyzną.

„Tłusty czwartek” po raz pierwszy zawitał na scenę 26 lutego 1829 r. Libretto napisał Domenico Gilar-doni. Akcja rozgrywa się

w XVII w., w wiosce nieopodal Paryża. Dwoje ukochanych, Nina i Teodoro, ubolewa, że ojciec Niny Pułkownik obiecał ją prostemu wieśniakowi Ernesto. Czy czysta i prawdziwa miłość zwycięży?

Reżyserem dwóch jednoaktowych oper jest Grzegorz Chrapkiewicz. Za scenografię odpowiadać będzie Wojciech Stefaniak, kostiumy zaprojektuje duet Katarzyna Szczurowska i Anna Skupień. Wśród artystów,

którzy pojawią się na scenie, zobaczyć będzie można m.in.: Daniela Kotlińskiego, Tomasza Kumięę, Joannę Radziszewską, Annę Farysej, Elżbietę Wróblewską, Wandę Franek, Łukasza Klimczaka, Michała Janickiego, Jacka Ornafe, Łukasza Wrońskiego, Łukasza Ratajczaka, Sebastiana Macha, Paulinę Tuzińską, Aleksandrę Borkiewicz, Pavlo Tolstoya, Aleksandra Kunacha, Karola Skwarę oraz Michała Romanowskiego. Obok artystów wystąpią tancerze: Anna Pacocha, Katarzyna Gocał, Ewelina Kruk, Paulina Gajewska, Patryk Rybarski, Santi Bello, Arkadiusz Jarosz i Marek Bratkowski. Solistom towarzyszyć będzie Zespół Instrumentów Dawnych Warszawskiej Opery Kameralnej MACV pod dyrekcją Kuby Wnuka oraz zespół wokalny pod kierownictwem Krzysztofa Kusiela-Moroza.

Nowy, gorszy Coldplay

POPKULTURA \ Coldplay powrócił do świata muzyki, wydając swoją dziewiątą płytę pt. „Music of the Spheres”. Pokoleniowy dorobek artystyczny czyni zespół niemalże kultowym. Niestety wydaje się, że jego najnowsze dzieło jest desperacką prośbą o powrót do muzycznych łask.

Artyści próbują przykuć uwagę młodych odbiorców, zapraszając do współpracy idoli nastoletnich melomanów, tj. Selenę Gomez czy zespół BTS. „Music of the Spheres” to płytki, radosny album, któremu brak jakiegokolwiek kunsztu. Nie zmienia to jednak faktu, że na koncertach muzycy porwą tłumy.

O spadającym muzycznym poziomie zespołu świadczył już ich ostatni album pt. „Everyday Life”, który jako jedyny w ciągu 20 lat nie pokrył się multiplatyną. Najnowszy krążek prawdopodobnie podzieli jego los. „Music of the Spheres” to pop z elektronicznym sznytem Coldplay z poprzednich lat. Niestety w przypadku nowego albumu brakuje „pierwiastka x”. Utwory sprawiają wrażenie powierzchownych i nieniosących żadnego przesłania.

Całość sprawia wrażenie, jakby krążek był tłem dla

bombardujących nas singli „Higher Power” i „My Universe”. Nie da się natomiast zaprzeczyć, że piosenki wprowadzają w pewnego rodzaju radosny błogostan, ale ten niestety po kilku minutach zaczyna nudzić.

Coldplay najprawdopodobniej kończy ze swoim cha-

rakterystycznym brzmieniem na rzecz blasku reflektorów. Planowana trasa koncertowa będzie całkowicie zasilana energią odnawialną, a pieniądze z każdego sprzedanego biletu pójną na akcję sadzenia drzewa. Zespół zawita również do Polski.



Coldplay kończy ze swoim charakterystycznym brzmieniem na rzecz blasku reflektorów | fot. RW/MPI/Capital pictures/Forum



Widok człowieka niepełnosprawnego nie będzie dziw, ale wywoływał podziw – czytamy na stronie festiwalu | fot. Wojtek Salamon/mat. pras./d

Pełnosprawne talenty

FESTIWAL \ Dziś w Bochni rozpoczyna się 14. Festiwal Piosenki „Integracja malowana dźwiękiem”. Jak zapowiadają organizatorzy, festiwal to nie tylko edukacja muzyczna, lecz także nauka tolerancji i zrozumienia niepełnosprawności.

Dziś w hali widowiskowo-sportowej w Bochni trwają jeszcze warsztaty, a atrakcją wieczoru ma być koncert uczestników 12. edycji „The Voice of Poland”. Jutro kluczowy dzień – przesłuchania konkursowe oraz koncert laureatów i jurorów. Uczestnikami festiwalu są uczniowie zdrowi i chorzy. Ci z niepełnosprawnością wyciskają łzy wzruszenia. Kwalifikacje odbywają się na podstawie nadesłanych nagrań wideo, następnie uczestnicy są łączeni w tzw. integracyjne duety

muzyczne, w których jest osoba niepełnosprawna i zdrowy rówieśnik. W parach wykonawcy przygotowują wspólnie piosenkę, którą prezentują na przesłuchaniach konkursowych z udziałem publiczności. Jurorami 14. edycji są: Alicja Węgorzewska, Ania Rusowicz, Majka Jeżowska, Marek Piekarczyk, Daryl Strodes i Maurycy Polaski. Patronat honorowy objęła małżonka prezydenta RP Agata Kornhauser-Duda.

(sk. mat. pras.)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fol. Wikipedia/d

Adolf Maria Bocheński

(1909–1944) polski pisarz, publicysta i działacz polityczny

W ogólnej walce o byt walczą bezpośrednio nie narody, lecz państwa. Im który naród posiada silniejsze państwo, tym wyższe stanowisko zajmuje w ogólnej hierarchii narodów.

ANALIZA \ Polska gospodarka jest zespolona z Unią Europejską

Polexit to absurdalna koncepcja

Dyfuzja to naturalny proces polegający na mieszaniu jednej substancji z drugą. To zjawisko znane z fizyki można zaobserwować również w innych dziedzinach, na przykład w gospodarce. Za sprawą obecności Polski w Unii Europejskiej jesteśmy świadkami takiego właśnie procesu przenikania. Polski model gospodarczy jest dziś zrośnięty ze wspólnym rynkiem unijnym.



Piotr Arak



Andrzej Kubisiak

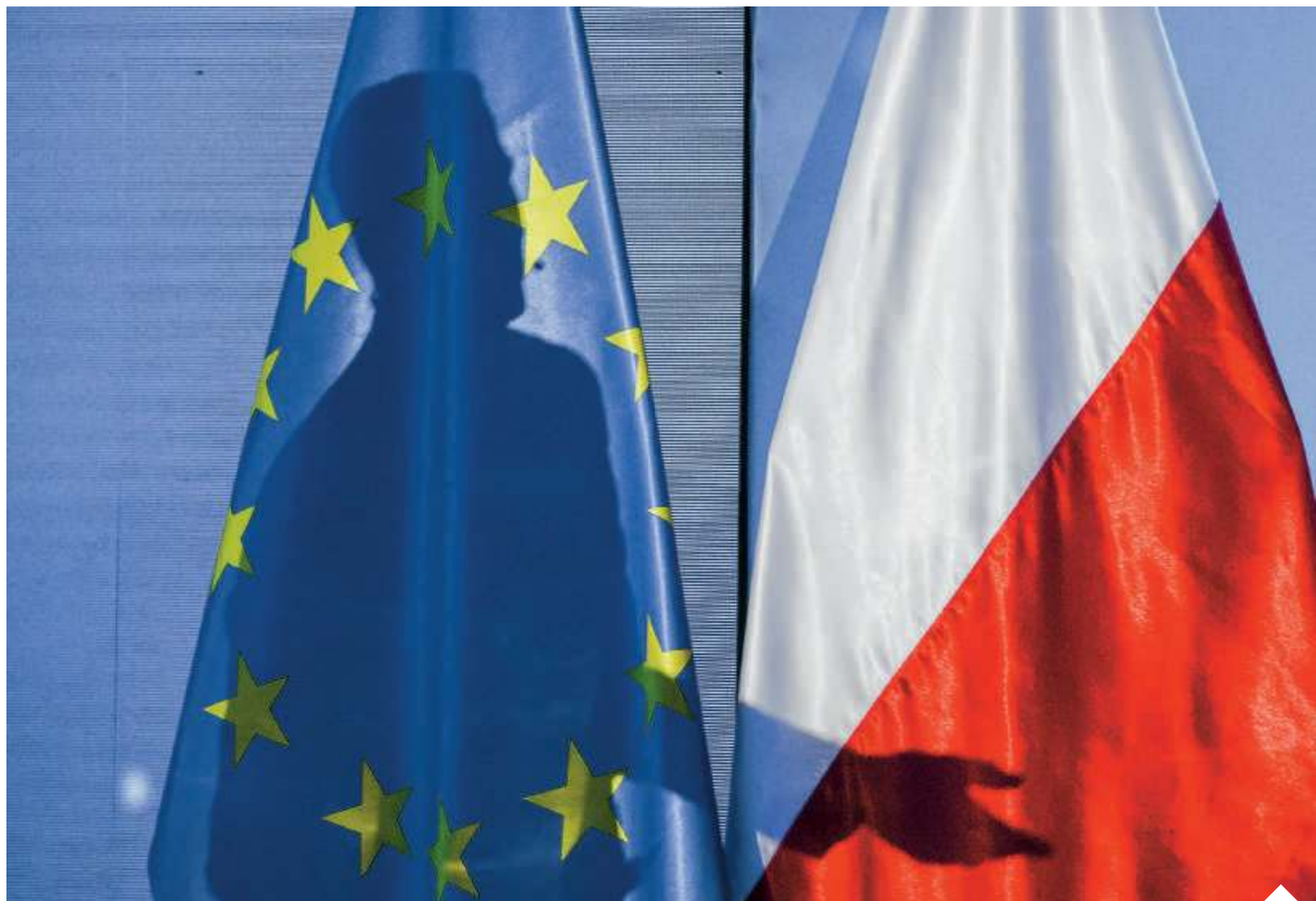
Niemal od początku wolnorynkowych przemian przynależność do UE była ważnym punktem odniesienia dla polskiej gospodarki. Akcesja do UE dokonała się w 2004 r., ale już w 1990 r. Polska złożyła oficjalny wniosek o rozpoczęcie negocjacji umowy o stowarzyszeniu ze Wspólnotami Europejskimi. Półtora roku później umowa została podpisana. To był pierwszy, niezwykle istotny etap budowania wiarygodności na światowych rynkach.

Polska wysłała sygnał do inwestorów zagranicznych, organizacji międzynarodowych i wierzycieli, że nasz kraj i gospodarka będą zmierzać w stronę nowego modelu. Było to zobowiązanie do stosowania regulacji i norm do unijnych wymogów, a także zdecydowane określenie się po stronie rynkowej gospodarki. Po 2004 r. zaszły jednak dużo poważniejsze zmiany, wśród których cztery zdeterminowały transformację polskiej gospodarki.

Wyższa wiarygodność

Wiarygodność jest bardzo istotną cechą gospodarki. W przypadku krajów postkomunistycznych, które z ogromnym bagażem polityczno-gospodarczym wchodziły w fazę budowania wolnego rynku, miała ona szczególnie duże znaczenie. Członkostwo w UE wpłynęło na poprawę wiarygodności Polski w oczach inwestorów zagranicznych i agencji ratingowych. To zwykle przekłada się na realne pieniądze i zobowiązania, a w przypadku finansów państwa takim problemem jest obsługa długu publicznego.

Korzystamy z wiarygodności, którą daje nam przynależność do Wspólnoty, jednocześnie oferujemy swój wkład, aby korzyści były



W kontekście debaty o bilan sie i korzyściach z obecności Polski w Unii Europejskiej trzeba pamiętać, że to, co już uległo procesowi wymieszania, trudno będzie rozdzielić

fol. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

obopólne. Dlatego koncepcję polexitu należy uznać za absurdalną i szkodliwą dla każdej ze stron.

Jeszcze przed akcesją agencje Fitch i S&P stosunkowo nisko oceniały wiarygodność Polski (BBB+ z perspektywą stabilną lub negatywną). Od 2003 r. obserwowaliśmy podnoszenie ratingu wynikające z przystąpienia do Wspólnoty. Od 2007 r. perspektywy dla Polski są stabilne – agencje oceniają je na A-. Te zmiany przełożyły się na koszty obsługi polskiego długu. Jeszcze w 2004 r. sięgały one 2,7 proc. PKB przy zadłużeniu odpowiadającym 45 proc. PKB. Obecnie są ponad dwa razy niższe, przy nieco wyższym długu publicznym.

Dlaczego jest to możliwe? Ponieważ dla Polski członkostwo w UE oznacza wyższą wiarygodność, a co za tym idzie, niższą rentowność obligacji i koszt obsługi długu. Rentowność 10-letnich obligacji w Polsce to obecnie 2,64 proc., podczas gdy w 2004 r. było to 6 proc. W przypadku rynków o podobnym ratingu do Polski rentowności są znacznie wyższe (np. Malezja 3,6 proc., Chile 6,8 proc.). Obligacje pozaunijnych państw europejskich także mają zdecydowanie wyższe rentowności – Serbia 3 proc., Rosja 7,4 proc., Turcja 17 proc., co ma odbicie w realnych kosztach.

Polska płaci za obsługę długu odsetki o rocznej wartości 1,2 proc. PKB, zaś w przypadku wspomnianej Malezji, która nie ma korzyści z obecności w strukturach UE, a jej zadłużenie jest na podobnym poziomie, obsługa długu jest niemal o połowę wyższa i sięga 1,7 proc. PKB. W przypadku Chile koszty obsługi są proporcjonalne do polskich, ale przy dwukrotnie niższym zadłużeniu.

Polska płaci za obsługę długu odsetki o rocznej wartości 1,2 proc. PKB, zaś w przypadku wspomnianej Malezji, która nie ma korzyści z obecności w strukturach UE, a jej zadłużenie jest na podobnym poziomie, obsługa długu jest niemal o połowę wyższa i sięga 1,7 proc. PKB. W przypadku Chile koszty obsługi są proporcjonalne do polskich, ale przy dwukrotnie niższym zadłużeniu.

Dostęp do jednolitego rynku UE

Oprócz uwiarygodnienia gospodarki Polska zyskała również dostęp do jednolitego rynku, co dawało zarówno przewagę konkurencyjną przy przyciąganiu inwestorów zagranicznych, jak i możliwość rozwoju rodzimych firm. Przyspieszyło

to transformację gospodarczą i nie byłoby możliwe bez członkostwa w UE. Dowody? Jeszcze w latach 90. XX w. napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych był niewielki. W latach 1991–2003 było to średnio 3,1 mld dol. rocznie. Od akcesji do UE w latach 2004–2020 wartość inwestycji wyraźnie wzrosła, osiągając średnioroczne tempo 12,5 mld dol. Wraz z napływem zagranicznego kapitału w Polsce, wraz z przeniesioną działalnością biznesową, pojawiły się nie tylko miejsca pracy, lecz także bezcenny know-how i stworzono łańcuchy powiązań z krajowymi firmami, które uczyły się nowego podejścia do biznesu od zagranicznych partnerów.

Warto też przypomnieć, że dzięki uczestnictwu w łańcuchach wartości z udziałem przedsiębiorstw z UE polskie firmy czerpią duże zyski z eksportu. Najważniejszą determinantą jego ewolucji w pierwszej fazie transformacji były bezpośrednie inwestycje zagraniczne. Do-

minująca część przyrostu eksportu do 2003 r. w Polsce wynikała z aktywności firm z kapitałem zagranicznym. Po wstąpieniu do Unii Europejskiej systematycznie coraz większą rolę przejmowały firmy krajowe. Obecnie ponad połowa przyrostu eksportu ogółem oraz eksportu dóbr wysokiej techniki wynika z aktywności firm z kapitałem polskim.

Zwiększenie krajowego eksportu od momentu unijnej akcesji jest imponujące. Od 2004 r. jego wartość wzrosła czterokrotnie, a 3/4 eksportowanych z Polski towarów trafiło do państw UE. To zasługa obecności na jednolitym rynku, na którym nie ma ceł, dodatkowych taryf, a przepływ towarów jest płynny. Z naszych analiz wynika, że gdyby nie integracja europejska, wartość polskiego eksportu byłaby dzisiaj o 32 proc. niższa.

Warto też wspomnieć, że od 2009 r. Polska notuje dodatni, ciągle rosnący bilans handlowy z UE. Dzięki odporności eksportu w 2020 r., mimo pandemii, Polska osią-

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



Joseph Vogl

(ur. 1957 r.) niemiecki kulturoznawca, profesor Uniwersytetu Humboldtów w Berlinie

\\ Dzisiaj (...) toczy się walka o to, kto i gdzie podejmować może suwerenne decyzje. To jest nowa odsłona problemu suwerenności: istotne decyzje gospodarcze i z zakresu polityki społecznej dyktowane są nie przez wybrane demokratycznie rządy, lecz rynki i działających na nich graczy. \\

PUBL...

15

gnęła rekordową nadwyżkę w handlu z UE o wartości 51,5 mld euro, a z całym światem – 10 mld euro. To jeden z elementów, który pozwoli naszemu krajowi odnotować jedną z niższych strat PKB wśród krajów europejskich w roku najsilniejszego uderzenia koronakryzysu.

Transformacja rolnictwa

W kontekście rolnictwa i obecności Polski w UE debata publiczna skupia się na dotacjach bezpośrednich, a pomija się fakt unowocześnienia polskiego rolnictwa w ostatnich dekadach, między innymi za sprawą naszej obecności w UE. Z jednej strony, w latach 2005–2020 liczba Polaków pracujących w rolnictwie zmalała o 35 proc. (z 2,5 mln do 1,6 mln osób). Z drugiej, wyraźnie wzrosła produktywność tego sektora. Według dochodu realnego na roczną jednostkę pracy efektywność wzrosła 2,3 razy. Było to możliwe dzięki ponaddwukrotnemu zwiększeniu poziomu inwestycji ze 172 zł/ha w 2004 r. do 350 zł/ha w 2018 r.

Zmiany te przełożyły się na poprawę standardu życia rolników. W latach

2004–2020 dochód rozporządzalny rolniczych gospodarstw domowych wzrósł nominalnie 3,4-krotnie. W tym samym czasie luka płacowa między rolnikami a pracownikami zmalała z ponad 35 proc. do 4 proc.

Odejście od bezrobocia

Od początku przemian wolnorynkowych bezrobocie na rynku pracy stanowiło jedno z największych wyzwań społeczno-gospodarczych w Polsce. Wejście do struktur UE nie rozwiązało tego problemu z dnia na dzień. Cieniem przemiany jest ponad 1 mln emigrantów, którzy po 2004 r. opuścili Polskę i zasilili europejskie rynki pracy, co spowodowało obniżenie podaży pracy w naszym kraju.

Jednak w ostatniej dekadzie nastąpiły wyraźne zmiany w kwestiach rynku deficytów pracowniczych, niskiego bezrobocia i rosnącej aktywności zawodowej. Nie byłoby to możliwe bez stymulowania zatrudnienia przez sektory wsparte akcesją do Unii Europejskiej. Z danych Komisji Europejskiej wynika, że dzięki uczestnictwu w jednolitym europejskim rynku i wymianie handlowej kreowanych

jest 14 proc. miejsc pracy w Polsce.

Przekładając to na konkretne liczby: eksport z naszego kraju na rynki poza UE wspiera 1,6 mln miejsc pracy w Polsce, a kolejne 700 tys. Polaków pracuje na stanowiskach związanych z eksportem z innych państw członkowskich do krajów spoza Unii. Co więcej, realizacja inwestycji współfinansowanych z budżetu UE również determinuje powstawanie miejsc pracy. W 2020 r. ich liczbę szacuje się na 500 tys.

Wobec wyzwań demograficznych i malejącej liczby młodych osób w Polsce warto też zwrócić uwagę na rosnącą atrakcyjność naszego rynku pracy w oczach cudzoziemców. Pokazują to dane o napływie zagranicznych studentów do polskich uczelni. W latach 2004–2019 dziesięciokrotnie zwiększyła się ich liczba, co pokazuje, że chociaż nasz kraj stracił część kapitału ludzkiego, to jednak zaczął też przyciągać osoby o dużym potencjale.

Od dyfuzji do kohezji?

Podsumowując ostatnie 17 lat, nie sposób nie dostrzec procesu „gospodarczej dyfuzji” powstałej za sprawą

włączenia Polski w strukturę Unii Europejskiej. Proces ten następował stopniowo, ale na trwałe przemodelował naszą gospodarkę i pozwolił wrzucić nam kolejny bieg rozwojowy. To z kolei przełożyło się na niwelowanie luk rozwojowych (choć jeszcze nie wszystkich), charakterystycznych dla krajów postkomunistycznych w okresie transformacji.

Ciekawe wnioski wpływu wejścia w struktury unijne na rozwój gospodarczy pokazała grupa badaczy z Francji i Wielkiej Brytanii (Campos, Coricelli, Moretti, 2019). Analizie poddali oni państwa, które wstępowały do UE w innym okresie niż Polska (1974–2003, tzn. Wielka Brytania, Irlandia, Dania, Grecja, Hiszpania, Portugalia). Z ich rozważań wynika, że mimo znacznego zróżnicowania i czasowego, i pomiędzy krajami wejście w struktury UE zapewniało przez pierwszych dziesięć lat o 10 proc. wyższy PKB per capita niż w scenariuszu bez akcesji.

Z analiz Polskiego Instytutu Ekonomicznego, które przygotowaliśmy dwa lata temu, wynika, że bez integracji europejskiej polska

gospodarka byłaby o 12 proc. mniejsza. PKB Polski od wejścia do UE w 2004 r. zwiększyło się o 84 proc. Dla porównania wzrost PKB Ukrainy, która pozostawała poza Wspólnotą, wyniósł jedynie 15,6 proc. Gdy przeanalizujemy PKB liczony na mieszkańca, to polskie w 2004 r. stanowiło 60 proc. wielkości dla Portugalii, a obecnie wynosi 101 proc. Gdy jeszcze raz porównamy się Ukrainą, to zobaczymy, że w 2004 r. PKB na Polaka (według PPP) w relacji do obywatela Ukrainy wynosiło 173 proc., by w 2020 r. wzrosnąć do 263 proc.

Na koniec warto wspomnieć o jeszcze jednym zjawisku fizycznym, które można włączyć w proces analizowania następstw dyfuzji gospodarczej – o kohezji. Jest to stawianie oporu przez ciała fizyczne poddawane podziałowi na części. W kontekście debaty o bilansie i korzyściach z obecności Polski w Unii Europejskiej trzeba pamiętać, że to, co już uległo procesowi wymieszania, trudno będzie rozdzielić.

Piotr Arak jest dyrektorem Polskiego Instytutu Ekonomicznego, a Andrzej Kubisiak zastępcą dyrektora PIE

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

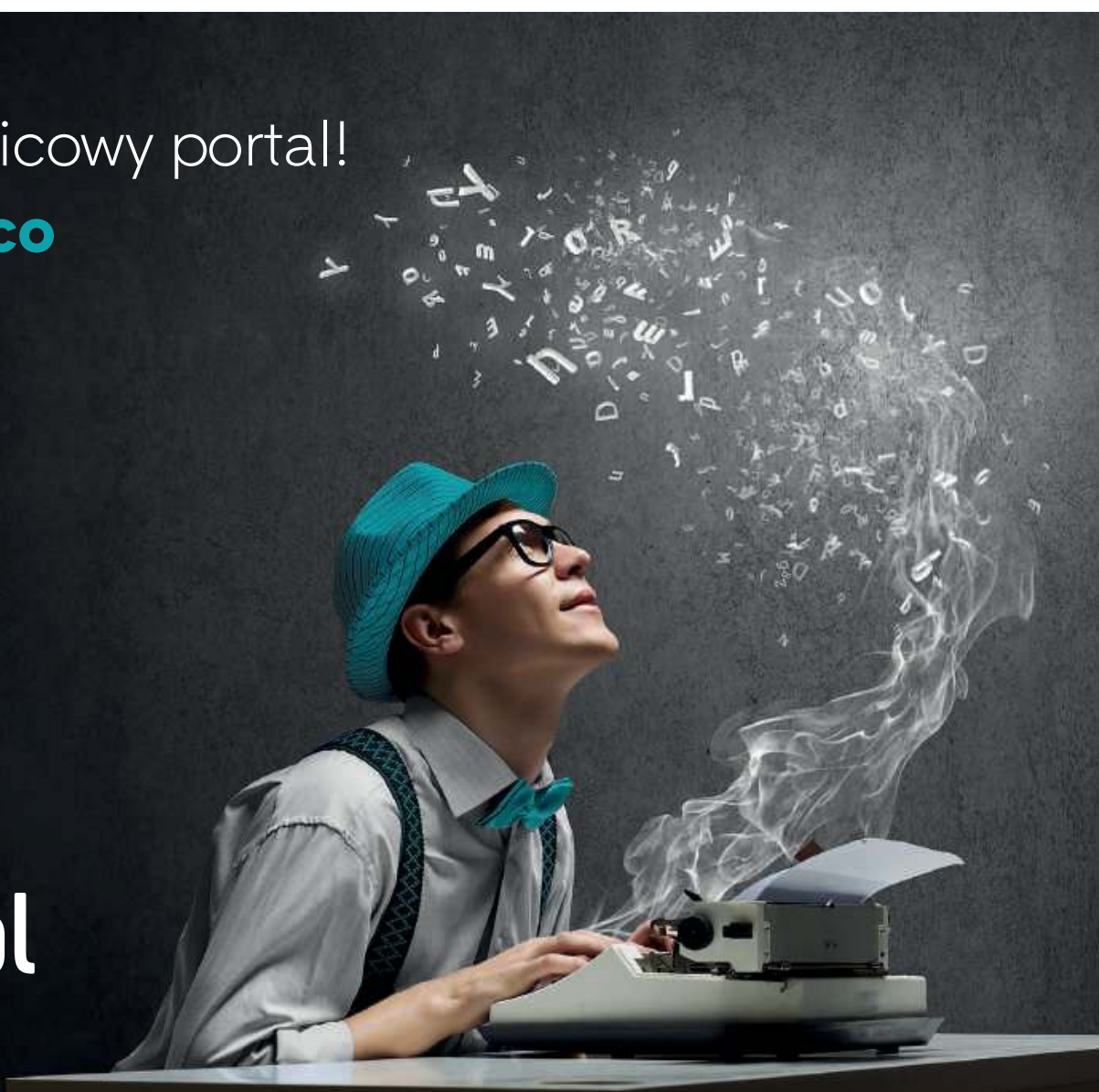
OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Raymond Aron

(1905–1983) francuski socjolog i filozof, teoretyk polityki i publicysta polityczny, krytyk ideologii totalitarnych

„Nie negując istnienia przeszkód, które należy pokonać, idea zjednoczonej Europy stanowi w naszym stuleciu ostatnią nadzieję starych narodów nieposiadających nieogarnionych przestrzeni Eurazji i Ameryki.”

POLSKA–FRANCJA \ Współpraca Francji z Polską, a może nawet szerzej – z wszystkimi krajami Trójmorza, otwiera przed Unią Europejską zupełnie nowe możliwości

Nowy strategiczny sojusznik Trójmorza?

W przyszłym roku nastąpi zmiana warty w Pałacu Elizejskim. Tymczasem znad Sekwany płyną pozytywne sygnały w stronę naszego kraju. Zbliżenie Polski i Francji może stać się realną przeciwwagą dla dominacji Niemiec w Europie. Bardzo silne poparcie ze strony Paryża może zwiastować nowe rozdanie w stosunkach z Warszawą, które będzie realizowane poza formułą Trójkąta Weimarskiego.

Tomasz
Teluk

Dawno nie wylało się tyle sympatii ze strony francuskich polityków i publicystów co w dniach następujących po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w Warszawie, który potwierdził prymat polskiej konstytucji w prawie krajowym. Podczas gdy opozycja spod znaku PO i Lewicy trąbiła o polexicie, pseudo-trybunale i sędziach przebie-
rańcach, co samo w sobie jest żenujące, czołowi francuscy politycy i intelektualiści doceniali znaczenie orzeczenia polskiego Trybunału.

Francja od lewa do prawa wspiera wyrok TK

Do stanowiska polskiego Trybunału Konstytucyjnego entuzjastycznie odnieśli się w zasadzie wszyscy kandydaci na prezydenta Francji, poza rządzącym Emmanuelem Macronem, który jest przedstawicielem europejskiego establishmentu. Warto zaznaczyć jedność co do oceny stanowiska Polski, bez względu na różnice polityczne dzielące kandydatów.

– Zapewnienie przez Polskę suwerenności narodowej poprzez prawo jest ważną decyzją. Francja, która nie podziela tych samych orientacji politycznych co Polska, będzie jednak musiała tak samo potwierdzić wyższość tych praw nad decyzjami europejskimi” – powiedział były minister gospodarki i kandydat socjalistów Arnaud Montebourg.

„Zapewniając prymat prawa konstytucyjnego nad prawodawstwem europejskim, Polska korzysta ze swojego słusznego i niezbywalnego prawa do suwerenności” – stwier-



„Zapewniając prymat prawa konstytucyjnego nad prawodawstwem europejskim, Polska korzysta ze swojego słusznego i niezbywalnego prawa do suwerenności” – stwierdziła Marine Le Pen | fot. Arnaud Le Vu/Hans Lucas Agency/d

dziła z kolei Marine Le Pen, przewodnicząca Zjednoczenia Narodowego. „Aktem sędziowskim, który w niczym nie odbiega od procedury sądu w Karlsruhe, przyjętej w odniesieniu do Niemiec, Polska przypominała Unii Europejskiej, kuszanej ustanowieniem dyktatury jakobińskiej, że każdy naród ma prawo określać swoje prawa” – dodała.

Najwięcej sympatii okazał prawdopodobny kandydat i publicysta Eric Zemmour. „Stawiając polskie prawo konstytucyjne ponad prawem europejskim, polski Trybunał Konstytucyjny korzysta jedynie z przysługujących mu prerogatyw do decydowania, które ustawy obowiązują w Polsce, a które nie” – napisał. „Polski Trybunał Konstytucyjny orzekł, że kilka artykułów traktatów UE jest niezgodnych z Konstytucją RP. Trybunał stwierdził, że instytucje europejskie prowadzą działania wykraczające poza zakres ich kompetencji. Stwierdził, że polskie prawo konstytucyjne jest nadrzędne w stosunku do prawa europejskiego” – tłumaczył. Bardzo negatywnie odniósł się także do ataku instytucji europejskich na Polskę i do szantażu finansowego – uzależniania uległości państwa od wypłaty należnych mu środków pomocowych. „Te groźby stanowią poważny atak na wolność polityczną w tym kraju. Stawiając polską konstytucję ponad prawem europejskim, polski Trybunał Konstytucyjny korzysta jedynie z przysługujących mu uprawnień. Stosuje jedynie swoją prerogatywę do decydowania o tym, które ustawy

mają zastosowanie w Polsce, a które nie” – podkreślił.

Zbliżenie gospodarcze z Polską... z tyżką dziegiu

Trudno nie wiązać jednoznacznego stanowiska Francji z próbą zbliżenia gospodarczego. Wiele należałoby naprawić we wzajemnych relacjach gospodarczych. Okazuje się bowiem, że francuskie firmy w Polsce unikają płacenia podatków i wyprowadzają zyski za granicę, jednocześnie korzystając z sowitej pomocy publicznej.

Francuzi są jednym z największych udziałowców w procesie prywatyzacji spółek skarbu państwa. Ich inwestycje sięgają 22,6 mld zł i są pięciokrotnie wyższe od inwestycji niemieckich i sześciokrotnie wyższe od amerykańskich. Rekordzistami pod względem niepłacenia podatków są właściciele hipermarketów – Auchan i Carrefour. Optymalizację podatkową, kosztem naszego państwa, stosują też Orange Polska, produkcyjne firmy Valeo i Michelin, a także energetyczna spółka Veolia Energia działająca na rynku stołecznym.

Wszystkie wymienione firmy nie zapłaciły nawet 1 proc. podatku dochodowego od osiągniętych zysków. Tymczasem przychody pięciu największych firm za ostatnie 5 lat przekroczyły 200 mld zł. Rekordzistą jest Auchan Polska, który zapłacił zaledwie stawkę 0,004 proc. podatku dochodowego od zysków. Nie przeszkadza to francuskim firmom korzystać z hojnej pomocy publicznej udzielanej z kieszeni podatnika zagranicznym in-

westorom. Są to kwoty znacznie przewyższające należny podatek CIT. Tylko Orange Polska w latach 2015–2019 otrzymała łącznie 766 mln zł pomocy publicznej. W tym samym okresie zapłacił jedynie 77 mln zł podatku.

Tymczasem Francja stara się o otrzymanie kolejnego kontraktu na budowę elektrowni jądrowych w Polsce. Electricité de France (EDF) po latach nieobecności ponownie otworzyło biuro w Warszawie. Spółka wycofała się z Polski w 2016 r. Aktywa spółki przejęła wówczas PGE za kwotę 4,27 mld zł. Transakcja dotyczyła Elektrowni Rybnik oraz ośmiu elektrociepłowni. Teraz Francuzi złożyli wstępna ofertę na budowę elektrowni jądrowych w naszym kraju, która obejmuje budowę od 4 do 6 reaktorów typu EPR (European Pressurized Reactor – europejski reaktor wodno-ciśnieniowy trzeciej generacji – przyp. autora) o przewidywanej mocy od 6,6 do 9,9 GWe. „Program jądrowy oparty na technologii EPR przyniósłby także liczne korzyści dla polskiej gospodarki, przyczyniając się do osiągnięcia niezależności energetycznej kraju, zapewniając energię elektryczną przez co najmniej 60 lat i zaspokajając do 40 proc. obecnego zapotrzebowania Polski na energię elektryczną. Bezpieczne, niezawodne, dyspozycyjne i wolne od emisji CO₂ źródło energii, jakim jest energia jądrowa, znacząco przyczyniłoby się do osiągnięcia neutralności węglowej, pozwalając uniknąć nawet 55 mln ton CO₂ rocznie” – zapewnia francuski monopolista.

Alternatywa dla Niemiec

Zbliżenie z Francją jest realną alternatywą dla dominacji Niemiec na Starym Kontynencie. Ameryka pod wodzą Joe Bidena postawiła na Berlin jako swojego satelitę w relacjach z Unią Europejską. Jednocześnie dała milczącą zgodę na współpracę Niemiec z Rosją, czego efektem jest obecny kryzys gazowy. Kreml, współpracując z Berlinem, dokonał strategicznego odcięcia niektórych krajów Europy Środkowej od zysków z tranzytu gazu, dzięki Nord Streamowi 2 awansując Niemcy do swego przedstawiciela handlowego w Europie.

Jest to strategia wymierzona w dynamicznie rozwijające się państwa Trójmorza. Dodatkowo, wysługując się politykami z podporządkowanych państw w ramach instytucji unijnych, Berlin toczy ofensywę polityczną wobec Węgier i Polski, narzucając im określone rozwiązania prawne. Przez wiele lat pod presją był Budapeszt, który jednak nie zraził się tą jawną dyskryminacją i postawił na swoim. Teraz na cenzurowanym jest Polska, gdzie za wszelką cenę próbuje się, aby do władzy wróciła przychylna Berlinowi PO. Polskę szantażuje się wstrzymaniem środków finansowych, jeśli nie wstrzyma reformy wymiaru sprawiedliwości, nie wprowadzi u siebie rewolucji kulturowej, legalizując aborcję i nadając przywileje mniejszościom seksualnym, i nie będzie posłusznie wykonywała poleceń Brukseli odnośnie do przekształcenia sektora energetycznego.

Dlatego strategiczna współpraca Francji z Polską, a może nawet szerzej – z wszystkimi krajami Trójmorza, otwiera przed Unią Europejską zupełnie nowe możliwości. Nowa formuła musiałaby się toczyć poza wypracowanym schematem Trójkąta Weimarskiego. Jest jeszcze jeden nieodzowny warunek. Francuzi musieliby odsunąć od władzy Emmanuela Macrona. Na to posunięcie trzeba czekać do przyszłego roku, gdy odbędzie się wybory prezydenckie w tym kraju.

.....
Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

**Busko-Zdrój,
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe
Zadzwoń i zapytaj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl**

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-16 PUBLICYSTYKA

17 OBRONA NARODOWA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



POTĘŻNY OP OD ROSJI

FLOTA PÓŁNOCNA \ K-560 „Siewierodwińsk” to okręt podwodny o napędzie atomowym projektu 885, który ma 11 800 ton wyporności, 120 m długości oraz 15 m szerokości. Jednostka operować może na głębokości 449,5 m, zaś jej prędkość w zanurzeniu wynosi 31 do 35 węzłów.



OBRONA NARODOWA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 20 PAŹDZIERNIKA 2021

17

MARYNARKA WOJENNA ROSJI \ Zabójcze hipersoniczne pociski Putina

Rosyjskie cyrkony stanowią poważne zagrożenie dla NATO

Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej przeprowadziły w tym miesiącu dwa udane testy wystrzelenia pocisków hipersonicznych 3M22 Cyrkon z okrętu podwodnego o napędzie jądrowym K-560 „Siewierodwińsk”. Możliwość wystrzelenia pocisku z operującego pod wodą okrętu podwodnego znacząco ułatwia możliwość przełamania nieprzyjacielskiej obrony powietrznej.

Paweł Kryszczak

W niedzielę, 3 października odbyła się pierwsza próba wystrzelenia pocisku hipersonicznego 3M22 Cyrkon z okrętu podwodnego K-560 „Siewierodwińsk” operującego na wodzie. Dzień później miała zaś miejsce druga próba wystrzelenia hipersonicznego pocisku manewrującego Cyrkon z okrętu podwodnego. Podczas tej próby hipersoniczna broń wystrzelona z jednostki operującej na Morzu Białym trafiła w cel znajdujący się na Morzu Barentsa.

– Po raz pierwszy pocisk Cyrkon został wystrzelony przez okręt podwodny znajdujący się w pełnym zanurzeniu. Jest to przykład nowych zdolności, jakie nabyła Marynarka Wojenna Federacji Rosyjskiej – informuje ministerstwo obrony Rosji.



Testy hipersonicznych pocisków mają być zakończone jeszcze w tym roku | fot. mat. pras./d

i kosmicznych systemów radarowych.

Pocisk hipersoniczny 3M22 Cyrkon może osiągnąć prędkość 9 machów oraz operować na pułapie 30–40 km. Rakieta ta o długości 8–10 m może przenosić ładunek o masie 300–400 kg na dystansie ponad 1000 km. Cyr-

Poprzednie próby tej strategicznej broni były realizowane na okręcie nawodnym

takim jak fregata „Admirał Gorszkow”. Udane testy Cyrkona realizowane były nato-

miast w październiku, listopadzie oraz grudniu ubiegłego roku, a także w lipcu 2021 r.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz. U. z 2021 r., poz. 428) oraz zgodnie z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r., poz. 735 ze zm.) – dalej Kpa, niniejszym zawiadamiam, że w dniu 29 września 2021 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wniosku o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej dla inwestycji pn.:

inwestor: Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A.
ul. Warszawska 165, 05-520 Konstancin Jeziorna

inwestycja: „budowa linii elektroenergetycznej 400 kV Ostrołęka-Stanisławów” w zakresie budowy 44 stanowisk słupowych i podwieszanych do nich odpowiednich odcinków przewodów”

Adres zamierzenia inwestycyjnego:

województwo mazowieckie,
powiat m. Ostrołęka:
gmina m. Ostrołęka jednostka ew. nr 146101_1:
obrób: 0007 m. Ostrołęka: działka ew. nr: 70175

powiat ostrołęcki:

gmina Rzekuń jednostka ew. nr 141510_2:
obrób: 0010 Ławy: działka ew. nr: 386
obrób: 0013 Susk Nowy: działka ew. nr: 210, 278, 279
gmina Troszyn jednostka ew. nr 141511_2:
obrób: 0036 Zamość: działka ew. nr: 373/1
obrób: 0032 Janki Stare: działka ew. nr: 255, 297, 298
gmina Czerwin jednostka ew. nr 141503_2:
obrób: 0015 Janki Młode: działka ew. nr: 246/2
obrób: 0038 Wojsze: działka ew. nr: 48/2, 50/2, 77
obrób: 0009 Dzwonek: działka ew. nr: 65/1, 628/4,
obrób: 0032 Suchcice: działka ew. nr: 737, 832, 951
gmina Goworowo jednostka ew. nr 141504_2:
obrób: 0031 Ponikiew Mała: działka ew. nr: 42
obrób: 0030 Ponikiew Duża: działka ew. nr: 334, 286
obrób: 0021 Kobylin: działka ew. nr: 692, 693, 58
obrób: 0001 Borki: działka ew. nr: 326, 327/2, 328

powiat ostrowski:

gmina Wąsewo jednostka ew. nr 141610_2:
obrób: 0019 Rososz: działka ew. nr: 331, 329, 327
obrób: 0026 Stare Brzezienko: działka ew. nr: 122, 39
obrób: 0016 Nowe Brzezienko: działka ew. nr: 37, 63

powiat wyszkowski:

gmina Długosiodło jednostka ew. nr 143502_2:
obrób: 0011 Grądy Szlacheckie: działka ew. nr: 540, 557
obrób: 0007 Chrzczanka – Włociańska: działka ew. nr: 88
obrób: 0006 Chrzczanka – Folwark: działka ew. nr: 2/2, 47, 158
obrób: 0029 Przetycz Włociańska: działka ew. nr: 65, 66, 290
obrób: 0030 Sieczychy: działka ew. nr: 1068/1, 1235
gmina Wyszki jednostka ew. nr 143505_5:
obrób: 0019 Skuszew: działka ew. nr: 275
gmina Zabrodzie jednostka ew. nr 143506_2:
obrób: 0003 Basinów: działka ew. nr: 326, 327

powiat wołomiński:

gmina Strachówka jednostka ew. nr 143410_2:
obrób: 0016 Równe: działka ew. nr: 124
obrób: 0009 Krawcowizna: działka ew. nr: 77
obrób: 0008 Kąty-Wielgi: działka ew. nr: 515

Stosownie do treści art. 7 ust. 1 ww. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych, informuję, że akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, gdzie do czasu wydania orzeczenia, strony mogą się zapoznać z materiałem dowodowym w niej zgromadzonym.

Strona chcąc zapoznać się z aktami postępowania, może tego dokonać w siedzibie tutejszego organu na pl. Bankowym 3/5 pok. 7 w poniedziałek w godz. 13.00 – 16.00 lub w czwartek w godz. 8.00 – 12.00 po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane. Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony. W pokoju nr 7 może przebywać tylko jedna osoba do jednej sprawy. Podczas przeglądania akt obowiązuje nakaz zachowania 1,5 m odległości pomiędzy osobami oraz nakaz używania rękawiczek jednorazowych, dezynfekcji dłoni oraz zasłaniania ust i nosa.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

Data publicznego obwieszczenia: 20 października 2021 r.
W1-I.747.4.8.2021.JK

**\\ Zdolność do wystrzelenia pocisku Cyrkon, który po wystrzeleniu z wody może poruszać się z prędkością 5–7 razy większą niż prędkość dźwięku, oznacza, że okręt podwodny o napędzie atomowym może zbliżyć się do miejsca odpalenia i wystrzelić pocisk prawie niezauważony dla naziemnych i kosmicznych systemów radarowych. **

Testy tych hipersonicznych pocisków mają zostać zakończone jeszcze w tym roku, zaś wprowadzenie do Marynarki Wojennej Federacji Rosyjskiej rozpocznie się w roku 2022.

Zdolność do wystrzelenia pocisku Cyrkon, który po wystrzeleniu z wody może poruszać się z prędkością 5–7 razy większą niż prędkość dźwięku, oznacza, że okręt podwodny o napędzie atomowym może zbliżyć się do miejsca odpalenia i wystrzelić pocisk prawie niezauważony dla naziemnych

kona można przystosować również do przenoszenia głowicy jądrowej o sile ponad 200 kt. Broń ta może być wystrzelona nie tylko z okrętów podwodnych i nawodnych, ale również mobilnych wyrzutni obrony wybrzeża Bastion.

Kontrakt na zakup niesprecyzowanej liczby cyrkonów przez Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej podpisał rosyjski MON podczas forum wojskowo-technicznego „Armia-2021” pod koniec sierpnia 2021 r. Dostawy mają zostać zrealizowane do końca 2025 r.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

„VABANK” \ Kasiarz Kwinto (Jan Machulski) wychodzi z więzienia i obmyśla zemstę na Kramerze, właścicielu banku, przez którego został aresztowany. W odwecie towarzyszą mu Moks (Jacek Chmielnik), Nuta (Krzysztof Kiersznowski) i Duńczyk (Witold Pyrkosz).

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (82) - serial 09:40 Komisarz Alex (180) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (320) - serial 11:25 Remiza (32) - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Rok w ogrodzie extra 12:55 Natura w Jedyńce 14:00 Elif (1074) - serial 15:00 Wiadomości	07:55 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (163) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2494) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Kozacka miłość (205) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (29) - serial 15:10 Górcy ratownicy (100) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Promyk nadziei (134) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (206) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2494) - serial 20:05 Barwy szczęścia (2495) - serial	06:00 Ukryta prawda (1066) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:35 Doradca smaku 11:45 Ukryta prawda (1316) - serial 12:50 Tajemnice miłości (35) - serial 13:55 Ukryta prawda (1067) - serial 14:55 Ukryta prawda (864) - serial 16:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 Tajemnice miłości (36) - serial 18:00 Ukryta prawda (1317) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3309) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Top Model - reality show 10. sezon popularnego modowego show. W tym roku pierwszy etap castingów odbył się za pośrednictwem internetu. Widzowie mieli wpływ na przebieg programu. 23:00 15 minut - film sensacyjny, Niemcy/USA 2001, wyk. Robert De Niro, Edward Burns, Karel Roden, Oleg Taktarov 01:30 Superwizjer 02:05 Uwaga!	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (449) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (450) - serial 09:40 Sekrety rodziny (67) - serial 10:40 Dlaczego ja? (569) - serial 11:40 Gliniarze (90) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1069) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1115) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (611) - serial 17:00 Gliniarze (620) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3286) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Family Food Fight - Pojedynek na smaki - pr. rozryw. Komisarz Mama (16) - serial 21:05 Vabank - komedia sensacyjna, Polska 1981, wyk. Jan Machulski, Witold Pyrkosz, Leonard Pietraszak 00:40 Mów mi Dave - komedia, USA 2008, wyk. Eddie Murphy, Elizabeth Banks 02:35 Kabaretowa Ekstraklasa	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:30 W punkt 09:50 Telezakupy 10:05 Codziennie ***** burza 10:15 Telezakupy 10:30 Mówi się... 11:15 Telezakupy 11:30 Polska na dzień dobry 12:10 Telezakupy 12:25 Polska na dzień dobry 12:55 Telezakupy 13:10 Dziennikarski poker 13:35 Wolne głosy 14:00 Telezakupy 14:15 Wolne głosy - zagranica 14:30 Na pomoc! 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:05 Dziennikarski poker 19:35 Codziennie ***** burza 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Agro info 22:00 Codziennie ***** burza 22:10 Biznes Polska - Samorząd 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Poznajemy Polskę 09:00 Moja katolicka rodzina 09:25 Kolory świętości 09:30 Sanktuaria polskie 10:00 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka 11:00 Po co nam wykopaliska? 11:25 Jestem mamą 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Możesz - 10 przykazań 13:10 Jej misja trwa - rep. 13:25 Kolory świętości 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:20 Bądź wierny, idź i pamiętaj 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Wyszyński - historia 17:00 Po stronie prawdy 17:30 Rykoszetem 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Możesz - 10 przykazań 22:50 Filmowe zyciorysy 23:55 Kolory świętości 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach
PO POŁUDNIU	15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (503) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? 17:55 Klan (3867) - serial 18:20 Remiza (33) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (430) - serial 20:55 Piłka nożna: Liga Mistrzów - mecz: SL Benfica - FC Bayern Monachium 23:10 Kuba Rozpruwacz - nowe śledztwo - dok., Wielka Brytania 2019 00:15 Randka z zabójcą - film sensacyjny, Kanada 2018 01:50 Tajemnica twierdzy szyfrów (7) - serial	16:05 Przysięga (503) - serial 17:15 Promyk nadziei (134) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (206) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2494) - serial 20:05 Barwy szczęścia (2495) - serial 20:35 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:50 Na dobre i na złe (819) - serial 21:55 Miłość w czasach wojny (3) - serial 22:55 Trzy dni Kondora (9) - serial 23:55 Kilka słów o miłości - film obyczajowy, USA 2016 01:35 Deep State (1) - serial 02:40 Gułag. Życie w sowieckim raju - dok., Francja 2018	17:00 Tajemnice miłości (36) - serial 18:00 Ukryta prawda (1317) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3309) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Top Model - reality show 10. sezon popularnego modowego show. W tym roku pierwszy etap castingów odbył się za pośrednictwem internetu. Widzowie mieli wpływ na przebieg programu. 23:00 15 minut - film sensacyjny, Niemcy/USA 2001, wyk. Robert De Niro, Edward Burns, Karel Roden, Oleg Taktarov 01:30 Superwizjer 02:05 Uwaga!	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (449) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (450) - serial 09:40 Sekrety rodziny (67) - serial 10:40 Dlaczego ja? (569) - serial 11:40 Gliniarze (90) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1069) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1115) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (611) - serial 17:00 Gliniarze (620) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3286) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Family Food Fight - Pojedynek na smaki - pr. rozryw. Komisarz Mama (16) - serial 21:05 Vabank - komedia sensacyjna, Polska 1981, wyk. Jan Machulski, Witold Pyrkosz, Leonard Pietraszak 00:40 Mów mi Dave - komedia, USA 2008, wyk. Eddie Murphy, Elizabeth Banks 02:35 Kabaretowa Ekstraklasa	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:30 W punkt 09:50 Telezakupy 10:05 Codziennie ***** burza 10:15 Telezakupy 10:30 Mówi się... 11:15 Telezakupy 11:30 Polska na dzień dobry 12:10 Telezakupy 12:25 Polska na dzień dobry 12:55 Telezakupy 13:10 Dziennikarski poker 13:35 Wolne głosy 14:00 Telezakupy 14:15 Wolne głosy - zagranica 14:30 Na pomoc! 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:05 Dziennikarski poker 19:35 Codziennie ***** burza 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Agro info 22:00 Codziennie ***** burza 22:10 Biznes Polska - Samorząd 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Poznajemy Polskę 09:00 Moja katolicka rodzina 09:25 Kolory świętości 09:30 Sanktuaria polskie 10:00 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka 11:00 Po co nam wykopaliska? 11:25 Jestem mamą 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Możesz - 10 przykazań 13:10 Jej misja trwa - rep. 13:25 Kolory świętości 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:20 Bądź wierny, idź i pamiętaj 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Wyszyński - historia 17:00 Po stronie prawdy 17:30 Rykoszetem 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Możesz - 10 przykazań 22:50 Filmowe zyciorysy 23:55 Kolory świętości 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach
WIECZOREM	15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (503) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? 17:55 Klan (3867) - serial 18:20 Remiza (33) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (430) - serial 20:55 Piłka nożna: Liga Mistrzów - mecz: SL Benfica - FC Bayern Monachium 23:10 Kuba Rozpruwacz - nowe śledztwo - dok., Wielka Brytania 2019 00:15 Randka z zabójcą - film sensacyjny, Kanada 2018 01:50 Tajemnica twierdzy szyfrów (7) - serial	16:05 Przysięga (503) - serial 17:15 Promyk nadziei (134) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (206) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2494) - serial 20:05 Barwy szczęścia (2495) - serial 20:35 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:50 Na dobre i na złe (819) - serial 21:55 Miłość w czasach wojny (3) - serial 22:55 Trzy dni Kondora (9) - serial 23:55 Kilka słów o miłości - film obyczajowy, USA 2016 01:35 Deep State (1) - serial 02:40 Gułag. Życie w sowieckim raju - dok., Francja 2018	17:00 Tajemnice miłości (36) - serial 18:00 Ukryta prawda (1317) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3309) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Top Model - reality show 10. sezon popularnego modowego show. W tym roku pierwszy etap castingów odbył się za pośrednictwem internetu. Widzowie mieli wpływ na przebieg programu. 23:00 15 minut - film sensacyjny, Niemcy/USA 2001, wyk. Robert De Niro, Edward Burns, Karel Roden, Oleg Taktarov 01:30 Superwizjer 02:05 Uwaga!	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (449) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (450) - serial 09:40 Sekrety rodziny (67) - serial 10:40 Dlaczego ja? (569) - serial 11:40 Gliniarze (90) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1069) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1115) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (611) - serial 17:00 Gliniarze (620) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3286) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Family Food Fight - Pojedynek na smaki - pr. rozryw. Komisarz Mama (16) - serial 21:05 Vabank - komedia sensacyjna, Polska 1981, wyk. Jan Machulski, Witold Pyrkosz, Leonard Pietraszak 00:40 Mów mi Dave - komedia, USA 2008, wyk. Eddie Murphy, Elizabeth Banks 02:35 Kabaretowa Ekstraklasa	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:30 W punkt 09:50 Telezakupy 10:05 Codziennie ***** burza 10:15 Telezakupy 10:30 Mówi się... 11:15 Telezakupy 11:30 Polska na dzień dobry 12:10 Telezakupy 12:25 Polska na dzień dobry 12:55 Telezakupy 13:10 Dziennikarski poker 13:35 Wolne głosy 14:00 Telezakupy 14:15 Wolne głosy - zagranica 14:30 Na pomoc! 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:05 Dziennikarski poker 19:35 Codziennie ***** burza 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Agro info 22:00 Codziennie ***** burza 22:10 Biznes Polska - Samorząd 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Poznajemy Polskę 09:00 Moja katolicka rodzina 09:25 Kolory świętości 09:30 Sanktuaria polskie 10:00 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka 11:00 Po co nam wykopaliska? 11:25 Jestem mamą 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Możesz - 10 przykazań 13:10 Jej misja trwa - rep. 13:25 Kolory świętości 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:20 Bądź wierny, idź i pamiętaj 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Wyszyński - historia 17:00 Po stronie prawdy 17:30 Rykoszetem 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Możesz - 10 przykazań 22:50 Filmowe zyciorysy 23:55 Kolory świętości 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Sprawa
niezałatwiona

W numerze 42/2021 polecamy Państwu tekst Grzegorza Brońskiego „Ofiary Amber Gold bez naprawionej krzywdy. Dostały 10 procent”. Od wybuchu skandalu z Amber Gold wkrótce minie 10 lat. Pomimo to nie ma prawomocnego wyroku wobec szefów spółki z Gdańska, a niedawno sąd wypuścił z aresztu Katarzynę P. Nie wiadomo też, gdzie się podziały setki milionów wydłużone od klientów. A właśnie zakończyło się postępowanie upadłościowe, które miało pomóc pokrzywdzonym w odzyskaniu pieniędzy. Z mizernym efektem. Ofiary przekreśliły otrzymały przelew opiewający zaledwie na 10 proc. sumy, którą straciły.



WYRÓŻNIENIE DLA PIECHNICZKA

PIŁKA NOŻNA \ Były trener piłkarskiej reprezentacji Polski Antoni Piechniczek otrzymał we wtorek tytuł doktora honoris causa katowickiej AWF. 79-letni Piechniczek dwukrotnie wprowadził reprezentację do mundialu, a w 1982 r. w Hiszpanii zajął z nią trzecie miejsce.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 20 PAŹDZIERNIKA 2021

SPORT

19

TENIS \ W Australian Open wystąpią tylko zawodnicy z certyfikatem szczepienia

Niezaszczepieni nie zagrają

Nie będzie specjalnego porozumienia w sprawie wizy dla niezaszczepionych przeciwko COVID-19 sportowców chcących startować w stanie Wiktorii – przekazały władze regionu. Stawia to pod znakiem zapytania udział serbskiego tenisisty Novaka Đokovicia w Australian Open.

Krzysztof Oliwa

Novak Đoković wciąż odmawia odpowiedzi na pytanie, czy się zaszczepił, a wcześniej wielokrotnie sprzeciwiał się wprowadzeniu takiego obowiązku wśród tenisistów. Lider światowego rankingu przyznał też, że – w związku z pracami władz dotyczącymi restrykcji obowiązujących podczas Australian Open – nie jest pewny, czy przystąpi do obrony tytułu w Melbourne. Serb ma na koncie 20 wielkoszlemowych zwycięstw i jest pod tym względem współrekordzistą wszech czasów razem ze Szwajcercem Rogerem Federerem i Hiszpanem Rafaelem Nadalem.

Premier stanu Wiktorii Daniel Andrews ogłosił, że sprzeciwia się specjalnemu

porozumieniu, które miałyby pozwolić niezaszczepionym zawodnikom na rywalizację. – Wirusa nie obchodzi twoja pozycja w tenisowym rankingu ani to, ile turniejów wielkoszlemowych wygrałeś. To zupełnie nie ma znaczenia. Musisz się zaszczepić, by zadbać o bezpieczeństwo własne i innych – argumentował. Australijska federacja tenisowa, która jest organizatorem prestiżowej imprezy odbywającej się tradycyjnie w styczniu na terenie kompleksu Melbourne Park, odmówiła komentarza.

W stanie Wiktorii w tym tygodniu ma zostać zniesiony po prawie trzech miesiącach lockdown. Niedawno włączono tam profesjonalnych sportowców do grona zawodów, wobec których wymagane jest szczepienie. Andrews zasugerował, że



Decyzja organizatorów stawia pod znakiem zapytania udział Novaka Đokovicia
| fot. Michael Nagle/imago sport/Forum

obowiązek ten dotyczy również zagranicznych zawodników.

– Profesjonalni sportowcy znajdują się na tej liście i muszą przyjąć dwie dawki szczepionki. Nie sądzę, by niezaszczepiony tenisista otrzymał wizę zezwalającą na wjazd do naszego kraju. A jeśli ją dostanie, to prawdopodobnie będzie musiał spędzić kilka tygodni na kwarantannie – zaznaczył.

Granice Australii są zamknięte dla osób, które nie mieszkają w tym kraju, ale władze zdecydowały się na wydawanie wiz sportowcom i ich sztabom w związku z udziałem w imprezach o dużej randze. Dotyczyło to m.in. tegorocznego Australian Open, które zostało przełożone na luty. Szczepienie nie było wówczas obowiązkowe.

Niezaszczepione osoby w stanie Wiktorii nie mają prawa wstępu m.in. na imprezy sportowe, do restauracji i pubów. Andrews zaznaczył, że zakaz udziału takich osób może obowiązywać również podczas przyszłorocznego Grand Prix Australii w F1, które zaplanowane jest na kwiecień.

FELIETON

Ofiara totalitaryzmu



Ks. Jarosław Wąsowicz SDB

Wczoraj przypadła kolejna rocznica uprowadzenia i zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki. Dzisiaj jest błogosławionym męczennikiem Kościoła. Wydawać by się mogło, że na karty historii trafił przypadkowo. Był kapłanem archidiecezji warszawskiej zaangażowanym w duszpasterstwo młodzieży, zwłaszcza studenckiej.

Kłopoty ze zdrowiem spowodowały, że maju 1980 r. został przeniesiony z kościoła akademickiego św. Anny do parafii pw. św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. W sierpniu 1980 r. pojechał odprawić mszę św. dla strajkujących robotników Huty Warszawa. Tak związał się z Solidarnością. Wiemy jednak, że w życiu nie ma przypadków i Pan Bóg przygotował dla niego plan stania się świadkiem wiary w trudnych czasach represji systemu totalitarnego.

Ksiądz Popiełuszko po wprowadzeniu stanu wojennego wspomagał ludzi prześladowanych i skrzywdzonych. Organizował liczne działania charytatywne. W kościele św. Stanisława Kostki od 28 lutego 1982 r. odprawiał msze za Ojczyznę. Swoją działalność duszpasterską oparł na przesłaniu św. Pawła: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj”. Odwoływał się także do nauczania Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego. W 1983 r. zainicjował ogólnopolskie pielgrzymki świata pracy na Jasną Górę. W całej Polsce starał się nieść dobrą nowinę represjonowanym i sponiewieranym przez system.

19 października 1984 r. został uprowadzony przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i zamordowany. Od tego momentu wszyscy ludzie dobrej woli byli przekonani, że stał się męczennikiem tych trudnych czasów. Modlili się za jego wstawiennictwem w ważnych intencjach. Zwłaszcza

o wolność ojczyzny. 6 czerwca 2010 r. został ogłoszony błogosławionym Kościoła katolickiego.

Noszę w sercu wielką cześć do ks. Popiełuszki. Zawsze modliłem się za jego wstawiennictwem, kiedy trzeba było podjąć trudne wyzwania. Od początku patronował naszej Patriotycznej Pielgrzymce Kibiców na Jasną Górę i innym kibicowskim inicjatywom. Nigdy mnie nie zawiodł. Tak sobie myślę, że warto zawierzyć mu w tych dniach naszą Ojczyznę, zwłaszcza tych, którzy jej źle życzą, przewrotnie interpretując bieżącą sytuację do wyciągania ludzi na ulice. Także los naszych rodaków na Białorusi i rozwiązanie trudnej sytuacji na granicy Polski i Litwy, gdzie totalitarny system Łukaszenki prowadzi od miesięcy hybrydową wojnę, posługując się wychodźcami. Ksiądz Jerzy urodził się na Białostocczyźnie, jest więc człowiekiem Kresów. Niech wyjedna nam łaskę rozwiązania tych wszystkich trudnych spraw.

OGŁOSZENIE PŁATNE

IX. WIELKI WYJAZD NA WĘGRY

21-24 PAŹDZIERNIKA 2021 ROKU

JEDŹ RAZEM Z NAMI!

- Cena za cały wyjazd: 500 zł brutto
miejsce siedzące w pociągu
- Nr konta:
PKO SA 26 1240 1040 1111 0010 7806 1812
W temacie przelewu prosimy o dokładne podanie swojego imienia, nazwiska, PESEL (informacje potrzebne do ubezpieczenia), nr telefonu oraz miasto (Warszawa, Kraków), gdzie będą Państwo wsiadać
- Wpłata na konto równoznaczna jest z akceptacją regulaminu wyjazdu, który znajduje się na stronie: www.wielkiwyjzdnawegry.pl

+48 505 038 217 | +48 783 497 745

KLUBY GAZETY POLSKIEJ

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-16 PUBLICYSTYKA
17 OBRONA NARODOWA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT



CYTAT DNIA

MICHAŁ WINIARSKI \ Całe moje życie to wyzwania. Jako 15-letni chłopak marzyłem, żeby za kilka lat występować w reprezentacji Polski, i to się spełniło. Kiedy zostałem trenerem, marzyłem o prowadzeniu kiedyś zespołu narodowego. Czy czuję się gotowy? Tak, ale decyzja nie należy do mnie.

Krzysztof Oliwa

Koszykarze Bucks drugie w historii mistrzostwo zdobyli dokładnie po 50-letniej przerwie. W finałowej serii pokonali Phoenix Suns 4-2. Wielką gwiazdą ekipy ze stanu Wisconsin jest Giannis Antetokounmpo. 26-letni Grek ma już w dorobku także pokazną kolekcję nagród indywidualnych, m.in. dwukrotnie uznawany był za najbardziej wartościowego zawodnika (MVP) sezonu (w 2019 i 2020 r.). Do niego trafiła także statuetka MVP finałów, w których średnio notował 35,2 pkt oraz 13,2 zbiórki. Nie zamierza jednak osiadać na laurach. – Chcę grać jeszcze lepiej. Tylko na tym mi zależy – podkreślił.

Mający skład pełen gwiazd Brooklyn Nets już przed poprzednim sezonem wymieniany był w ścisłym gronie faworytów. Problemy zdrowotne Kyriego Irvinga i Jamesa Hardena mocno jednak utrudniły mu walkę o mistrzostwo. Teraz wszyscy są zdrowi, ale problemy sprawia Irving, który nie zamierza się szczepić przeciwko COVID-19. W NBA szczepienia zawodników nie są obowiązkowe, ale stanowe przepisy obowiązujące w Nowym Jorku uniemożliwiają udział w imprezach masowych osobom niezaszczepionym. W związku z tym władze Nets odsunęły Irvinga od drużyny.

KOSZYKÓWKA \ Minionej nocy ruszyły rozgrywki najlepszej ligi świata

Hej, tu NBA

W nocy z wtorku na środę czasu polskiego rozpocznie się sezon 2021/2022 ligi NBA. W poprzednim mistrzostwo zdobyli koszykarze Milwaukee Bucks. Zdaniem bukmacherów Kozły znów będą się liczyć w walce o tytuł, ale większe szanse mają Brooklyn Nets i Los Angeles Lakers.



W poprzednim sezonie statuetka MVP trafiła do Giannisa Antetokounmpo | fot. Benny Sieu/Reuters/Forum

– Kyrie dokonał osobistego wyboru, szanujemy to, ale obecnie ten wybór ogranicza jego zdolność do bycia pełnoetatowym członkiem ekipy. Nie godzimy się jako klub, by jakkolwiek członek drużyny był z nią w niepełnym wymiarze godzin – przekazał generalny menedżer Nets Sean Marks. Szacunkowo

ok. 95 proc. zawodników w NBA jest zaszczepionych przynajmniej jedną dawką.

Na papierze efektownie wygląda nowy skład Lakersów. Do LeBrona Jamesa i Anthony'ego Davisa dołączyli Russell Westbrook oraz kilku weteranów o głośnych nazwiskach, jak Carmelo Anthony i Rajon Rondo.

Nieco z drugiego szeregu atakować będzie drużyna Golden State Warriors. Mistrzowie z lat 2015, 2017 i 2018 oraz finaliści z 2016 i 2019 r. przez ostatnie dwa sezony zmagali się z problemami zdrowotnymi największych gwiazd. Już ponad dwa lata oficjalnego meczu nie rozegrał Klay

Thompson, który najpierw zerwał więzadło w kolanie, a następnie ścięgno Achillesa. Świetny strzelec ma być gotowy do gry około Bożego Narodzenia.

Siedem drużyn rozpocznie sezon z nowymi trenerami. Najgłośniejszym echem odbiła się zmiana w Dallas Mavericks. W czerwcu, po 13 latach pracy, zrezygnował Rick Carlisle, który Teksasczyków doprowadził do tytułu w 2011 r. Zastąpił go Jason Kidd, czyli były rozgrywający Mavericks z mistrzowskiego składu. Miesiąc później Carlisle objął ekipę Indiana Pacers, z którą pracował już w latach 2003-2007.

Warto jeszcze wspomnieć o zmianie w Boston Celtics. Po ośmiu latach szkoleniowej pracy Brad Stevens został awansowany na dyrektora wykonawczego. Trenerem został natomiast Ime Udoka, który do tej pory piastował tylko funkcję asystenta. Mający nigeryjskie korzenie Udoka został pierwszym w historii NBA głównym trenerem pochodzącym z Afryki.

Pierwszego dnia odbędą się tylko dwa mecze, ale za to niezwykle ciekawe. Zespół Bucks podejmie Nets, a drużyna Warriors zmierzy się z Lakers.

Sezon zasadniczy 2021/2022 zakończy się 10 kwietnia. Dwa dni później rozpoczyna się baraże o udział w fazie play-off. Mistrz zostanie wyłoniony najpóźniej 19 czerwca.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 2) rożek na łoda
- 6) piwo jak spójnik
- 7) koleżanka Ali i Oli
- 8) niewyraźnie, dziwnie
- 9) afrykańska antylopa
- 10) część dramatu lub obraz
- 12) stop z hut
- 16) nad parapetem
- 17) uboczne odczucie smakowe
- 18) bujna fryzura
- 21) do radości lub młodości
- 23) Weiner, żydowski prozaik
- 24) goni mysz
- 25) Bruce, karateka
- 26) religijny obrządek
- 27) łączy blachy
- 28) postać z „Elementarza”
- 29) ojczyzna Mandeli

PIONOWO

- 1) słodki owoc tropikalny
- 2) planeta jak bogini
- 3) w ustach marynarza
- 4) puste miejsce, szczelina
- 5) ozdobna wyszywanka
- 11) ramię drzewa

13) zaporą na rzece

14) nocny lub wyborczy

15) Jim z powieści Conrada

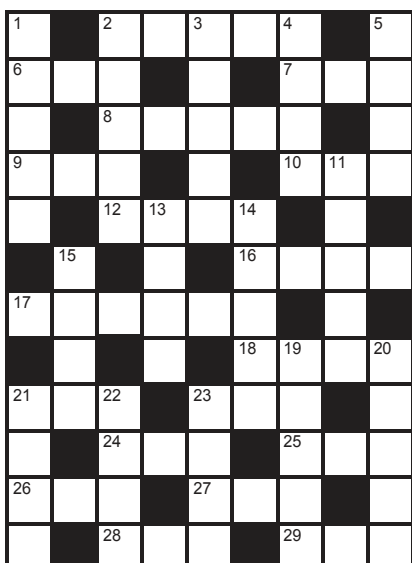
19) nerka w organizmie

20) „Traviata” Verdiego

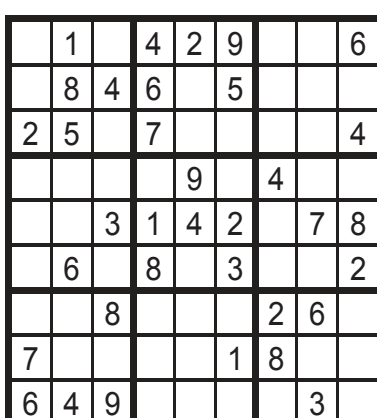
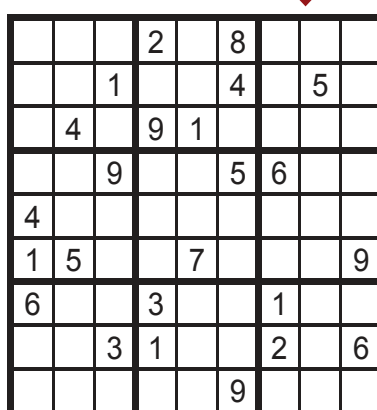
21) choroba jak rzeka

22) dokumenty sądowe

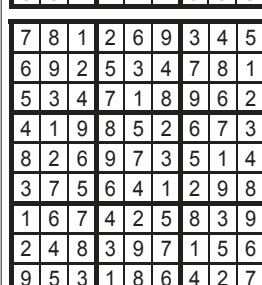
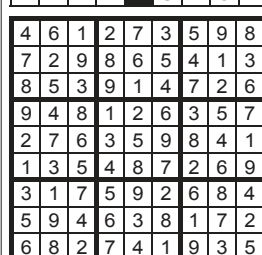
23) sycylijski wulkan



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołęśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Marcin Szkuat
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Środa
20/10/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

KSIAŻKA PROMOCJA „CZY MOŻNA ZAPOMNIEĆ?” MARIANA KARCZEWSKIEGO

Cenzor usunął odwołania do Boga, rodziny i Rosji

O autorze książki i zarazem swoim stryju opowiadał senator Stanisław Karczewski, marszałek Senatu RP ubiegłej kadencji
| fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

W Sali Wielkiej wrocławskiego ratusza odbyło się spotkanie poświęcone książce Mariana Karczewskiego „Czy można zapomnieć? Wspomnienia z lat wojny 1939–1945”, która ukazała się nakładem Wydawnictwa IPN.

Janusz Gajdamowicz

Dyskusję o wojennych losach niezwykle go człowieka oraz tematyce poruszonej w prezentowanej książce poprowadzili prof. Włodzimierz Suleja, historyk z IPN, oraz Stanisław Karczewski, były marszałek Senatu RP, a prywatnie bratanek autora wspomnień. Komentarz wstępny wygłosił dr Mateusz Szpytma, zastępca prezesa IPN.

– Po ponad półwieczu Instytut Pamięci Narodowej oddał w ręce czytelników drugie wydanie wstrząsających wojennych wspomnień mojego stryja Mariana Karczewskiego, przy czym przywrócił w nim fragmenty usunięte przez komunistyczną cenzurę w pierwszym wydaniu, a czasami były to z dzisiejszego punktu widze-

nia bardzo zadziwiające ingerencje – podkreślał bratanek autora. – W pierwszej kolejności wycięte zostały wszelkie odwołania do Boga, cenzor nie przepuścił również opisów miłości do rodziny, do rodziców. Usunął też wszystko, co dotyczyło Rosji – w dobrym kontekście, w złym kontekście czy bez żadnego kontekstu. Uczynił to pewnie „na wszelki wypadek”. Bardzo polecam lekturę tej książki, bo jest to przede wszystkim opowieść o człowieku niezwykle oddanym swojej ojczyźnie, zamiłowanym w działaniu dla dobra swojej społeczności i przede wszystkim szanującym i kochającym wszystkich mu bliskich ludzi – dodał senator.

Jak podkreślał dr Mateusz Szpytma, wspomnienia, których pełna wersja ukazała się w wydawnictwie prowa-

dzonym przez IPN, powstały z wewnętrznej potrzeby dania świadectwa dramatu, jakiego doświadczyli Polacy podczas II wojny światowej. – Ich pojawienie się zapowiadały wcześniejsze próby, takie jak tekst w „Stolicy” z roku 1959, opisujący losy ostatniego transportu z Pawiaka. Tym wszakże, co najbardziej dręczyło konspiratora ze specjalnej grupy wywiadu AK, był problem zdrady. Szczególniej, bo związanej z osobą dowódcy siatki, Ludwikiem Kalksteinem. Człowiekiem, którego sam zobaczył tuż po aresztowaniu w zupełnie innej roli w gmachu gestapo przy al. Szucha. Z Kalksteinem autor wspomnień widział się po roku 1945 trzykrotnie – szkoda, że refleksje, którymi po tych spotkaniach dzielił się z najbliższymi, nie zostały spisane – dodał zastępca prezesa IPN.

OLEŚNICA

Program Cyfrowa Gmina

Inauguracja dolnośląskiej edycji programu Cyfrowa Gmina, dzięki któremu polskie samorządy otrzymają ok. 1 mld zł na cyfryzację, odbyła się w Oleśnicy. Obowiązkowym elementem programu jest audyt cyberbezpieczeństwa, który samorządy będą musiały przeprowadzić do września 2023 r. Podczas spotkania przedstawiciele kilkunastu gmin odebrali symboliczne czeki. Sekretarz stanu ds. cyfryzacji w Kancelarii Premiera Adam Andruszkiewicz podkreślił, że program ma ogromny budżet.

– To środki, które samorządy mogą wykorzystać na cyfryzację podległych im jednostek. Mieszkańcy mają wobec instytucji samorządowych coraz więcej wymagań; chcą swoje sprawy załatwiać szybko i sprawnie, przez internet. Dziś mamy w Polsce 13 mln użytkowników profilu zaufanego, który umożliwia załatwianie spraw zdalnie, online. W związku z tym konieczne są inwestycje w zakup sprzętu i oprogramowania – mówił Andruszkiewicz. Dodał, że pieniądze z programu zostaną również przeznaczone na szkolenia z cyberbezpieczeństwa.

.....
(jw. PAP)



fot. pixabay/d

INWESTYCJE \ W Ziębicach wręczono promesy dotacji w ramach programu Cyfrowa Gmina na kwoty od 100 tys. zł do ponad 800 tys. zł. W sumie dla samorządów tego terenu zagwarantowano w programie Cyfrowa Gmina ok. 14 mln zł. – To kolejny program, na którym skorzystają samorządy z południa Dolnego Śląska – powiedział szef KPRM Michał Dworczyk.

fot. mat. pras./d

WROCŁAW

Hydropolis z nagrodą Tripadvisor!

W wakacje Hydropolis odnotowało rekordową frekwencję. Wrocławskie centrum wiedzy o wodzie w ciągu dwóch letnich miesięcy odwiedziło 110 tys. osób! Dzięki pozytywnym opiniom gości atrakcja otrzymała nagrodę Travellers' Choice przyznaną przez portal Tripadvisor.

Anna Majowicz

Po przymusowej przerwie spowodowanej obostrzeniami pandemicznymi Hydropolis ponownie otworzyło się w maju tego roku. Największą frekwencję przyniosły jednak wakacje, podczas których wrocławską atrakcję turystyczną odwiedziło blisko 110 tys. osób. To wynik prawie dwukrotnie lepszy niż rok wcześniej w tym samym czasie.

– Tegoroczna frekwencja wakacyjna pokazała, jak atrakcyjnym miejscem jest Hydropolis. W okresie pandemii bardzo dbaliśmy o to, aby nie dać o sobie zapomnieć. Podczas całkowitego zamknięcia centrum przenieśliśmy działalność do przestrzeni wirtualnej. Nasza aktywność i pomysłowość online – jak widać – zostały docenione. Nic jednak nie zastąpi

bezpośredniego kontaktu, dlatego bardzo cieszą nas tak liczne wizyty w Hydropolis – mówi Marcin Garcarz, wiceprezes MPWiK Wrocław.

Goście, którzy odwiedzają centrum wiedzy o wodzie, mogą czuć się całkowicie bezpiecznie. Ze względu na utrzymujące się obostrzenia pandemiczne w kraju na wystawie w Hydropolis obowiązuje limit osób. Wynik odwiedzających jest tym bardziej imponujący.

Pozytywne wrażenia z wizyty w Hydropolis potwierdzają opinie umieszczone na Tripadvisor, gdzie centrum wiedzy o wodzie oceniło ponad 600 osób, co pozwoliło uzyskać aż cztery i pół gwiazdki na pięć możliwych. Dzięki tym głosom i ocenom Hydropolis otrzymało nagrodę Travellers' Choice 2021.

Jest to najwyższe wyróżnienie przyznawane przez serwis

Goście, którzy odwiedzają centrum wiedzy o wodzie, mogą czuć się całkowicie bezpiecznie. Ze względu na utrzymujące się obostrzenia pandemiczne w kraju na wystawie w Hydropolis obowiązuje limit osób. Wynik odwiedzających jest tym bardziej imponujący

Tripadvisor dla branży turystycznej, oparte na milionach recenzji i opinii turystów z całego świata. Nagrody odzwierciedlają obsługę, jakość i zadowolenie klientów hoteli, atrakcji, restauracji. Przy wyłanianiu zwycięzców uwzględnia się jakość, liczbę i aktualność recenzji zgłoszonych przez turystów na stronie Tripadvisor w okresie 12 miesięcy.

– To był szczególnie trudny rok dla branży turystycznej i tym samym dla Hydropolis. Nie podaliśmy się jednak, bo to, co robimy, jest nie tylko naszą pracą, ale przede wszystkim pasją. Uczymy o wodzie, kształtujemy ekologiczne postawy, rozbudzamy ciekawość świata. Niezwykle nas cieszy, że nasi goście to doceniają. Nagroda Travellers' Choice motywuje nas do dalszej pracy. Dziękuję mojemu zespołowi, który cały rok intensywnie pracował na ten sukces



ces – podkreśla Wiola Samborska, dyrektor Centrum Edukacji Ekologicznej Hydropolis.

Hydropolis, to przejaw misji edukacyjnej MPWiK SA we Wrocławiu. Unikatowe centrum wiedzy o wodzie łączy walory edukacyjne z nowocze-

MPK

Autobusy elektryczne dla Wrocławia

MPK Wrocław kupuje autobusy elektryczne. Miejski przewoźnik ogłosił właśnie postępowanie przetargowe na bezemisyjne pojazdy oraz ładowarki do nich. Będą to całkowicie nowe, niskopodłogowe przegubowce.

Przewoźnik wykorzysta elektryczne autobusy do obsługi linii K, która łączy południowe i północne osiedla ze ścisłym centrum Wrocławia. – Kupujemy autobusy elektryczne dla wrocławian, ale myślimy także o nabyciu autobusów wodorowych. Z dużą determinacją zmieniamy oblicze wrocławskiego taboru. Doprowadziliśmy m.in. do tego, że nasza flota autobusowa należy do najmłodszych w kraju. Jeżeli chodzi o pojazdy elektryczne,

to kupujemy także tramwaje. 46 sztuk właśnie powstaje, na kolejne – nawet 40 sztuk – trwa przetarg – zwraca uwagę prezes MPK Wrocław Krzysztof Balawejder. – Mamy prawdziwą ekologiczną rewolucję. Na oferty dostarczenia autobusów MPK czeka do końca listopada. Zamówionych pojazdów przewoźnik spodziewa się 16 miesięcy po podpisaniu umowy z wykonawcą.

(jw. MPK)

ZUS

Pierwsze czternastki już w październiku

Pierwsze wypłaty czternastek ZUS przeleje na konta emerytów już pod koniec października. Nie trzeba składać żadnych wniosków, żeby dostać pieniądze.

Dodatkowe pieniądze, nazywane potocznie czternastką, wraz z listopadową emeryturą wypłacimy w październiku tym seniorom, którzy dostają pieniądze każdego pierwszego dnia miesiąca – mówi Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. – To dlatego, że 1 listopada to dzień świąteczny – wyjaśnia.

Tzw. czternastka wynosi 1250,88 zł brutto i przysługuje osobom, które na 31 października 2021 r. mają prawo do jednego ze świadczeń długoterminowych wymienionych w ustawie, m.in. emerytury, renty, renty socjalnej, świadczenia przedemerytalnego. Czternastki nie otrzymają osoby, których prawo do tych świadczeń jest zawieszone. Pełną kwotę, czyli 1250,88 zł brutto, otrzymają osoby, których świadczenie



Tzw. czternastka wynosi 1250,88 zł brutto | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

podstawowe nie przekracza 2900 zł brutto. Pozostali otrzymają czternastkę pomniejszoną zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”. Jeśli otrzymywana co miesiąc emerytura wynosi 3000 zł, czternastka będzie przysługiwać w kwocie mniejszej o 100 zł. Rzeczniczka przypomina, że w kwietniu tego ro-

ku emeryci, renciści i inni odbiorcy świadczeń długoterminowych otrzymali już trzynastą emeryturę w kwocie 1250,88 zł brutto. Wypłata przysługiwała w pełnej wysokości, bez względu na wysokość comiesięcznego świadczenia podstawowego.

(jw. ZUS)

ODWOŁANO WÓJTA I RADĘ GMINY

KUNICE \ Mieszkańcy gminy w niedzielnym referendum większością głosów opowiedzieli się za odwołaniem zarówno wójta, jak i tutejszej rady gminy przed upływem kadencji. Do referendum doprowadziła grupa mieszkańców po tym, jak podwyższono opłaty za wodę.

fot. Pixabay/d



ZATRZYMALI ZŁODZIEJĄ ODZIEŻY

POLICJA \ Wałbrzyscy policjanci zatrzymali złodzieja. Mężczyzna odpowie przed sądem za popełnienie wielu kradzieży sklepowych na terenie jednego z centrów handlowych. Straty oszacowane zostały na kwotę ponad 8 tys. zł.

fot. Policja/d



Dziękuję mojemu zespołowi, który cały rok intensywnie pracował na ten sukces – podkreśla Wiola Samborska, dyrektor Centrum Edukacji Ekologicznej Hydropolis | fot. Anna Majowicz/Gazeta Polska

sną formą wystawienniczą. Hydropolis jest także wyjątkowym przykładem rewitalizacji obiektu przemysłowego. Ekspozycja poświęcona wodzie mieści się w XIX-wiecznym

podziemnym zbiorniku wody czystej. W spółce działa Centrum Nowych Technologii, odpowiedzialne za współpracę ze środowiskiem naukowym oraz poszukiwanie innowacyjnych

rozwiązań. Przedsiębiorstwo zatrudnia prawie 800 pracowników, którzy codziennie dbają o jakość wody, dostarczanie jej do kranów mieszkańców oraz odbiór powstałych ścieków.

BUDŻET OBYWATELSKI

Ogłoszono wyniki na najlepsze projekty

Blisko 400 zgłoszonych projektów, 90 tys. oddanych głosów i 20 projektów wybranych do realizacji. Są już wyniki tegorocznego głosowania w ramach Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego. Gra toczyła się o 25 mln zł na inwestycje osiedlowe i ponadosiedlowe.

Ostatecznie wrocławianie wybierali spośród 173 projektów zakwalifikowanych przez Wydział Partycypacji Społecznej. O zwycięstwie decydowały, jak co roku, ostatnie dni głosowania, w których głos oddaje niemal połowa głosujących.

25 mln zł z Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego zostało podzielone na projekty osiedlowe – tu do wydania jest 9 mln zł – i projekty ponadosiedlowe, z budżetem 16 mln zł. Bezapelacyjnie wygrały projekty zielone – aż 12 z 20 zwycięskich projektów to zadania z kategorii zieleń/rekreacja. Wśród zwycięzców znalazły się także trzy place zabaw, dwa projekty pieszo-rowerowe oraz po jednym projekcie z innych kategorii: drogowe, rewitalizacja, inne. Zagłosowało łącznie prawie 48 tys. kobiet i blisko 40 tys. mężczyzn. Licz-



Wśród zwycięskich projektów są też tereny rekreacyjne | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

niej niż w 2020 r. zagłosowali seniorzy (o ponad 400 głosów więcej niż przed rokiem) oraz dzieci do 12. roku życia (o ponad tysiąc głosów więcej).

– Przesyłamy wrocławianom 90 tys. podziękowań. Duża frekwencja bardzo cieszy, zwłaszcza że w tym roku mamy zauważalne wzrosty w dwóch kategoriach głosujących: dzieci i senio-

rzy. Tu duże podziękowania dla odpowiadających za promocję Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego. Dzięki WBO przez dziewięć ostatnich lat zrealizowaliśmy już ponad 400 projektów! – mówi Sebastian Wolszczak, zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej UMW.

..... (jw. UMW)

O TYM I OWYM

WAŁBRZYZH

Dzieła Łempickiej w Galerii Sztuki BWA



Kilkadziesiąt prac Tamary Łempickiej oraz artystów z École de Paris można oglądać na wystawie w wałbrzyskiej Galerii Sztuki BWA, oddziale zamku Książ. Dzieła prezentowane na wałbrzyskiej wystawie pochodzą ze zbiorów prywatnego muzeum Villa la Fleur. Zbiór powstał za sprawą kolekcjonera dzieł sztuki Marka Roeflera. Organizatorzy wystawy „Paryż był kobietą” wskazują na dzieła Łempickiej jako jednej z najważniejszych artystek art deco. „Malowała portrety osób sobie współczesnych, bohaterów i bohaterów dnia codziennego. Jej modelki nierzadko były kobietami nowoczesnymi,

wyemancypowanymi i świadomymi swojej wartości. Taka też była uwieczniająca je legendarna malarka” – napisał w materiałach prasowych dyrektor wałbrzyskiej Galerii Sztuki BWA Piotr Micek. Ekspozycja prezentowana jest w trzech salach. W pierwszej, zatytułowanej „Tamara – artystka tryumfująca”, można obejrzeć rysunki i obrazy Łempickiej, w kolejnej, „Kobieta – portrety i obrazowanie”, umieszczono portrety kobiet, w następnej, „Mistrzyni – sztuka kobiet”, dzieła wielkich artystek. Wystawę można zwiedzać do 9 stycznia w ramach biletu wstępu do zamku Książ.

JAWOR

Spotkanie z pasjonatką historii i książek dla dzieci



Grażyna Bąkiewicz jest pedagogiem i historykiem z wykształcenia. Przez wiele lat uczyła historii w szkole podstawowej i gimnazjum. Kiedy zaczęła pisać, stała się popularyzatorką historii wśród młodych czytelników. O swojej twórczości mówi tak: „Książki historyczne wciąż gnęły mnie całkowicie, a ja wciąż w ten wir swoich czytelników. Historia to miejsce w sam raz dla odkrywców. Coś wydaje się tak znane, że aż nudne, a wystarczy unieść kołderkę nudy i okaże się, że kryją się tam tajemnice, zbrodnie, oszustwa.

Czasem wszystko jest całkiem inne, niż nam przekazano”. „Bolko Mały” to najnowsza powieść historyczna Grażyny Bąkiewicz. Zilustrowała ją jaworzanka Magdalena Kozieł-Nowak. To opowieść o młodym, niepozornym chłopcu, który z dnia na dzień staje się księciem i mimo wątpliwości i ośmieszającego przydomka „Mały”, szybko odnajduje się w zastanej sytuacji politycznej. Spotkanie z czytelnikami odbędzie się w środę 20 października o godz. 12.30 w Filii nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworze.

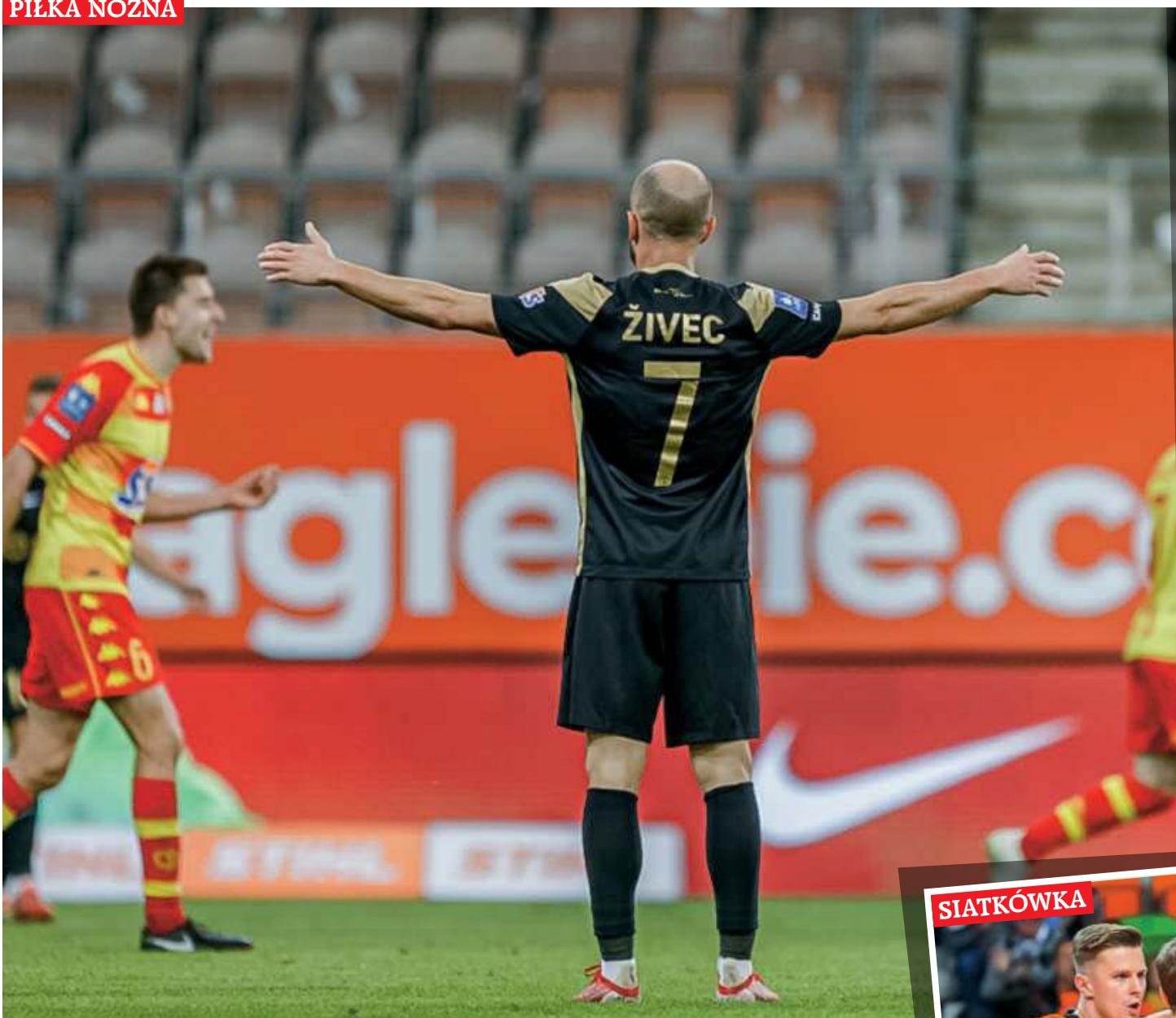


WAŁBRZYSZANIE W CZOŁÓWCE

KOLARSTWO \ Troje kolarzy szosowych LKKS Górnik DZT Wałbrzych stało na podium challenge DZKoI za rok 2021. Wśród kolarzy górskich z KKW Nexelo Wałbrzych mamy pięcioro medalistów. Kategorię U23 wygrała Martyna Tomasiak, wśród juniorów zwyciężył Filip Brzóska, trzeci jest Grzegorz Radwański. Najlepsza juniorką została Wiktoria Hejman.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Zagłębie nie zdołało wywieźć punktów z Mielca | fot. zaglebie.com/d

Wracają na tarczy

Zagłębie Lubin przegrało w wyjazdowym pojedynku ze Stalą 2:4. Nie mogli narzekać na nudę kibice, którzy zdecydowali się przyjść na obiekt przy ul. Sołskiego w Mielcu. Obie ekipy nastawiły się na grę ofensywną. Było dużo akcji podbramkowych, padło sześć goli.

Bartłomiej Górski

W składzie KGHM Zagłębia było kilka zmian w porównaniu z poprzednimi spotkaniami. Przede wszystkim szansę na debiut dostali Kacper Lepczyński i Aleksandar Pantić, którzy stworzyli parę środkowych obrońców, a na ławce zasiedli Tomasz Pieńko, Olivier Sławiński, Bartłomiej Kłudka, Patryk Kusztal i Szymon Weirauch. W Mielcu nie zobaczyliśmy natomiast Saży Balicia, Kamila Kruka ani Kacpra Bieszczada, którzy doznali urazów i nie udało się ich wyleczyć.

Na początku spotkania lepsze wrażenie sprawiała Stal, choć to KGHM Zagłębie jako pierwsze groźnie zaatakowało. Po dośrodkowaniu Erika Daniela piłka została wybita na rzut różny, a chwilę później strzał Starzyńskiego obronił Rafał Strączek. W 10. minucie pierwszy groźny dla gospodarzy strzał oddał Jonathan de Amo, który uderzył piłkę w boczną siatkę. Kilka minut później, po dośrodkowaniu Grzegorza Tomasiewicza, bramkę dla gospodarzy uderzeniem głową zdobył Mateusz Mak, który najlepiej odnalazł się w naszym polu karnym.

Piłkarze KGHM Zagłębia nie załamali się i po asyście Tomáša Zajíca w 22. minucie spotkania

pięknym uderzeniem z prawego rogu pola karnego popisał się Erik Daniel, pokonując będącego bez szans Strączka. Zagłębie cały czas starało się strzelić drugą bramkę. Ostatecznie trafiło do siatki przed przerwą, a to za sprawą Krystiana Getingera, który po dośrodkowaniu Kacpra Chodyny wpakował piłkę do własnej bramki w 42. minucie.

W tym sezonie mielczanie na ogół prezentowali się w drugiej połowie dużo gorzej niż w pierwszych 45 minutach, jednak w poniedziałek zaczęła się ona dla nich bardzo dobrze. W 50. minucie Poręba sfaulował w polu karnym Maksymiliana Sitka. 2 minuty później podyktowaną jedenastkę wykorzystał Tomasiewicz.

Przy wyniku 2:2 Zagłębie miało inicjatywę, ale to Stal zdobyła trzeciego gola. Autorem był znowu Mak, który na raty pokonał golkipera z Lubina. Na kwadrans przed końcem Getinger tak dośrodkował z rzutu różnego, że głową mógł skierować piłkę do siatki Marcin Flis. Ostatecznie gospodarze pokonali KGHM Zagłębie 4:2 i było to pierwsze zwycięstwo mielczan nad Miedziowymi od 27 lat.

KOSZYKÓWKA

Jovanović odchodzi z Wrocławia

25-letni serbski rozgrywający rozwiązał za porozumieniem stron umowę z wrocławskim klubem. Jego nowym pracodawcą została Legia Warszawa. Strahinja Jovanović grał w Śląsku od początku poprzedniego sezonu i sięgnął z WKS po brązowy medal mistrzostw Polski. Obecne rozgrywki są jednak dla wrocławskiego zespołu wyjątkowo nieudane. Bilans 2-6 sprawił, że w składzie rozpoczęły się roszady i jako pierwszy z klubu odszedł Jovanović. Serb będzie teraz grał dla Legii Warszawa, z którą podpisał kontrakt do końca sezonu z opcją przedłużenia o kolejny. 25-letni koszykarz w obecnych rozgrywkach notował średnio 10 pkt i prawie pięć asyst na mecz.

PIŁKA RĘCZNA

Wygrana i porażka Victorii

Victoria Świebodzice w meczu II ligi kobiet wygrała z rezerwami Zagłębia Lubin 29:20 (12:8) i jest piątą w tabeli z bilansem meczów 1-0-1. W najbliższej kolejce zagra w Gubinie z rywalem, który doznał dwóch porażek i jest ostatni w tabeli. Grali również młodzicy Victorii, którzy ulegli Śląskowi Wrocław 15:43 (4:20).

SIATKÓWKA



Polegli nad morzem

Za Miedziowymi drugi z rzędu mecz wyjazdowy. W trzeciej kolejce PlusLigi pojechali do Gdańska, by zagrać z miejscowym Treflem. Komplet punktów został nad morzem.

Gdańszczanie od początku budowali przewagę, która utrzymała się do wyniku 18:14. Wtedy w pole serwisowe wszedł Remigiusz Kapica i dwukrotnie posłał tak potężne zagrywki, że piłka wróciła od razu na stronę Cuprum Lubina. Skuteczne kontrataki dopełniły dzieła. Chwilę później młody lubiński atakujący zagrał asa i wynik się wyrównał (18:18). Do stanu 23:23 toczyła się wyrównana walka, ale w końcówce zwyciężyli gospodarze 25:23. Drugi set rozpoczął się od wyrównanej gry (7:7). Trefl Gdańsk narzucił jednak trudne warunki i wyszedł na prowadzenie. Zespół łowi Pawła Ruska nie udało się odwrócić sytuacji na swoją korzyść. Szybko okazało się, że trzeci set będzie decydujący. Ostatni kontakt między drużynami był przy stanie 4:3, a później prowadzili gospodarze, którzy wygrali 25:15.

fot. Paweł Andrzejewicz/ks.cuprum.pl/d

(lg)

Środa
20/10/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

WARSZAWA ULTIMATUM DLA RATUSZA

**Warszawscy
strażnicy chcą
podwyżki pensji
zasadniczej
o 1700 zł
z wyrównaniem
od września
2019 r. i dymisji
komendanta**



Bunt w straży miejskiej

Trzydziestolecie warszawska straż miejska świętowała miesiąc temu | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

Strażnicy miejscy w Warszawie dali Rafałowi Trzaskowskiemu ultimatum. Podwyżki oraz odwołanie komendanta albo strajk. Na spełnienie postulatów ratusz dostał od strażników miesiąc. Jak wynika z naszych ustaleń, postulaty płacowe były zgłaszane przez strażników od dawna, ale obecne kierownictwo straży miejskiej je ignorowało.

Jarosław Molga
Albicla.com/JarekMolga

Związek Zawodowy Funkcjonariuszy oraz Pracowników Straży Miejskich i Gminnych wysłał pismo do prezydenta stolicy Rafała Trzaskowskiego. Warszawscy strażnicy chcą podwyżki pensji zasadniczej o 1700 zł z wyrównaniem od września 2019 r. i dymisji komendanta. – Otrzymaaliśmy pismo – potwierdziła wczoraj w rozmowie z Radiem dla Ciebie rzeczniczka ratusza Monika Beuth-Lutyk. – Prowadzimy rozmowy i rozumiemy, dlaczego strażnicy wystąpili z takim oczekiwaniem. Straż miejska to jest akurat ta służba, która dawno nie miała żadnych podwyżek. Mamy nadzieję, że dojdziemy do porozumienia – dodaje Beuth-Lutyk. Władze miasta na razie nie komentują poszczególnych postulatów.

Funkcjonariusze dali urzędnikom miesiąc na zajęcie stanowiska w tej sprawie, później rozpoczną akcję protestacyjną. – O tym, że podwyżki są konieczne, mówiliśmy między sobą od dawna. Wiem, że sprawa była zgłaszana komendantowi, ale ten reprezentuje interesy ratusza, nie strażników. Zignorował nasze prośby i najpewniej ratusz w ogóle nie był informowany, że w straży rośnie niezadowolenie. Dlatego podwyżki to jeden z postulatów, ale drugi to odwołanie obecnego szefa – mówi nam anonimowo jeden ze strażników miejskich. Dodaje, że strażnicy liczyli, że jakieś propozycje płacowe pojawią się z okazji 30-lecia warszawskiej Straży Miejskiej. – Była defilada, były order, ale dla szeregowych strażników nic – mówi nasz rozmówca.

30-lecie warszawska straż miejska świętowała miesiąc

temu. Straż w stolicy powołał ówczesny prezydent miasta Stanisław Wyganowski 1 czerwca 1991 r. Zastąpiła ona istniejącą od 1984 r. Miejską Służbę Porządkową. Na początku lat 90. straż liczyła niewiele ponad 120 osób. Później systematycznie się rozrastała i obecnie liczy ponad 1400 strażników.

Co oznaczałby strajk? Do końca nie wiadomo, ale gdyby strażnicy odmówili pracy, przestaliby odholowywać źle zaparkowane pojazdy, nie wyjeżdżaliby na interwencje takie jak zakłócanie porządku, śmiecenie, sprawdzanie, czy w piecach nie są spalane np. śmieci czy opony. Strażnicy zajmują się także ratowaniem zwierząt. W ub.r. wpłynęło 43 5038 zgłoszeń od mieszkańców Warszawy. Najczęściej proszą o interwencję w sprawie źle zaparkowanego samochodu.

UCHWAŁA
ANTYSMOGOWA

Za kilka lat bez węgla

Koniec palenia węglem w Warszawie od października 2023 r. W okolicznych powiatach – od 2028 r. Takie zmiany w uchwale antysmogowej chcą wprowadzić zarząd i część radnych sejmiku Mazowsza. Urząd Marszałkowski rozpoczął konsultacje ws. proponowanych zmian. Do 2 listopada można zgłosić uwagi do sejmiku Mazowsza drogą elektroniczną, pocztową lub ustnie po umówieniu wizyty w urzędzie. W zamian za zakaz spalania węgla przedłużona ma być możliwość spalania biomasy. – Zrobiliśmy to po analizie ponad 5,5 tys. uwag – mówiła na antenie RDC Janina Ewa Orzełowska z zarządu województwa. – Poprzednia wersja zakładała zakaz palenia biomasa. Dzisiaj stwierdziliśmy,

że ten zakaz byłby przedwczesny. Biomasa też ma negatywny wpływ na środowisko, ale potrzebujemy dać mieszkańcom zamiennik dla węgla, aby mogli się łatwiej dostosować – tłumaczy Orzełowska. Uchwała antysmogowa w regionie obowiązuje od listopada 2017 r. Zgodnie z jej zapisami wszystkie nowe kotły na paliwa stałe instalowane po 11 listopada 2017 r. muszą spełniać wymagania tzw. ekoprojektu – dyrektywy unijnej, która określa normy emisji zanieczyszczeń przez urządzenia grzewcze. Od lipca 2018 r. na Mazowszu obowiązuje także zakaz spalania części paliw stałych – węgla brunatnego, mułków i flotokonzentratów czy słabej jakości węgla kamiennego i paliw zawierających biomasę o wilgotności w stanie roboczym powyżej 20 proc.

(oprac. jm)



fot. Pixabay/d



KORONAWIRUS \ Potwierdzono 731 nowych przypadków koronawirusa na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych w województwie mazowieckim w związku z zakażeniem odnotowano siedem przypadków śmiertelnych. Liczba osób przebywających na kwarantannie wynosiła 30 265. Liczba wykonanych testów: 7413.

foto: Pixabay/d

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Stara dróżniczówka nadal bez rynien

W lipcu br. minęły trzy lata od decyzji mazowieckiego wojewódzkiego konserwatora zabytków Jakuba Lewickiego, który wpisał do rejestru zabytków unikatowy dom dróżnika dawnej Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, położony w miejscowości Skrudka koło Mrozów. Choć budynek chroniony jest prawem, PKP SA nie wykonały dotychczas żadnych robót powstrzymujących destrukcję jego murów i fundamentów.

Janusz Sujecki

Zabytkowa dróżniczówka znajduje się na wysokości 65. km linii kolejowej Warszawa-Terespol, w bliskim sąsiedztwie stacji PKP Grodziszcz Mazowieckie. Gdy w latach 1866–1867 budowano kolej terespolską, równolegle wznoszono domy dróżnicze niezbędne do obsługi ruchu pociągów. Prace posuwały się w błyskawicznym tempie. W 1866 r. wzdłuż całej linii kolejowej wybudowano 193 dróżnicówki. Mniejsze domki, drugiej klasy, służyły dróżnikom wyłącznie do celów mieszkalnych. Obszer-

niejsze budynki pierwszej klasy były wyłącznie murowane i kryte blachą. Przeznaczano je na mieszkania dla dróżników i dozorców drogowych.

Takich domów powstało wzdłuż trasy kolejowej Warszawa-Terespol zaledwie 17. Jednym z nich jest dróżniczówka w Skrudzie. Obiekt szczególnie cenny dla badaczy, ponieważ obecnie jest jedynym w skali województwa mazowieckiego przykładem obszerniejszej wersji domu dróżniczego kolei terespolskiej, który zachował się w pierwotnej formie. Bryła dróżnicówki nie uległa przekształceniom, charakterystycznym dla większości ana-

logicznych obiektów na tej linii, które rozbudowywano lub wyposażano w werandy. Użytkownicy zmieniali także często formę i rozmiary otworów okiennych. Skrudka 75 posiada zatem znaczny stopień autentyzmu, przesądzający o unikatowej wartości opisywanego reliktu.

Decyzja Jakuba Lewickiego była następstwem wniosku złożonego w styczniu 2018 r. przez Stowarzyszenie Obrońcy Zabytków Warszawy. Zainteresowanie społeczników wiązało się w tym przypadku z osobą projektanta dróżnicówki – znanego warszawskiego architekta Alfonsa Kropiwnickiego

(1803–1881), współpracującego z inicjatorem budowy Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, przemysłowcem i bankierem Leopoldem Kronenbergiem (1812–1878).

Wpis budynku do rejestru zabytków nie spowodował jednak zwiększenia zainteresowania tym obiektem ze strony PKP, właściciela oraz administratora Skrudy 75. Dróżniczówka nadal nie posiada rynien ani rur spustowych oraz tynków, zastąpionych wiele lat temu skorupą cementu nałożoną bezpośrednio na ceglane mury. Odtworzeniowej wymiany wymaga stolarka okien. Rzecznik prasowy PKP SA Michał Stiller zapytany o plany remontu zabytku poinformował nas, że zgodnie z obowiązującym przeglądem budowlanym, budynek ten znajduje się w dostatecznym stanie technicznym. Obecnie PKP nie mają w planach remontu tego obiektu.

Nie kwestionuję rezultatów ostatniego przeglądu dokonanego przez PKP, jednak warto pamiętać, że woda spływająca z dachu domu zalewa jego elewację i fundamenty, powodując ich stopniową destrukcję. Społeczni obrońcy zabytków zapowiedzieli już interwencję w sprawie zmiany tej sytuacji.



Dom dróżnika kolei terespolskiej w Skrudzie 75 oraz

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

A my ciągle chcemy być lepsi

Z weekendową Gazetą Polską Codziennie:

 **Dwukrotnie większy**
dodatek TV

 **Nowa, ciekawsza**
Niecodzienna

Gazeta
Polska
codziennie



Czytaj na www.GPCodziennie.pl | Prenumeruj na prenumerata.swsmedia.pl

SIADAJ I TESTUJ

WARSZAWA \ ZTM testuje nowe siedzenia pokryte ekoskórą w pojazdach komunikacji miejskiej. Testowe siedzenia zamontowane są w nowych solarisach obsługujących linie 110, 150 i 250. Opinie można zgłaszać na adres: ztm@ztm.waw.pl.

fot. ztm/d

WRÓCI SZPITAL TYMCZASOWY

OSTROŁĘKA \ Szpital tymczasowy w Ostrołęce wznowi działalność 5 listopada. Dla pacjentów chorych na COVID-19 przygotowanych zostanie 46 łóżek. Szpital znajduje się przy szpitalu specjalistycznym. Wszystkie moduły mogą pomieścić 196 łóżek.

fot. Pixabay/d



fragment zabytkowej stolarki okiennej | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska



O TYM I OWYM

SPOTKANIE



fot. mat. pras.

Historyczne spojrzenie na Legionowo

W najbliższą niedzielę pasjonaci historii powinni zarezerwować sobie czas od godz. 15. W Muzeum Historycznym w Legionowie odbędzie się prelekcja pt. „Krajobraz po bitwie. Legionowo i okolice w 1945 r.” Wygłosi ją dr Artur Bojarski. Rezerwacja bezpłatnych wejściówek pod numerem tel. 22 378 33 54. Niedziela, 24 października, godz. 15, Muzeum Historyczne, al. Sybiraków 23, Legionowo

MUZYKA



fot. mat. pras.

Chopin w Koneserze

Do 23 października trwa Międzynarodowy Konkurs Chopinowski. Utwory słynnego polskiego pianisty można w związku z tym usłyszeć w różnych miejscach. Jednym z nich jest Centrum Praskie Koneser. Na tamtejszej scenie zaprezentują się uczestnicy XVIII Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego i laureaci poprzednich edycji. Czwartek, 21 października, godz. 19, Centrum Praskie Koneser, pl. Konesera, Warszawa

DLA DZIECI



fot. mat. pras./d

Wędrując po Afryce

Teatr Prmia przygotował dla najmłodszych widzów propozycję na niedzielne popołudnie. W BOK na warszawskich Bielaniach będzie można być świadkami przygód Lwiego Króla. W spektakl „Lwi Król” zaangażowana będzie również publiczność. Bilety w cenie 10 zł można nabywać w kasie BOK i na eventim.pl. Niedziela, 24 października, godz. 12.30, Bielański Ośrodek Kultury, ul. Goldoniego 1, Warszawa

SZTUKA



fot. mat. pras./d

Słów kilka o Rodinie

Dzisiejsze późne popołudnie warto spędzić z Muzeum Narodowym. W Królikarni odbędzie się wykład Sophie Biass Fabiani z Musée Rodin w Paryżu pt. „Rodin – malarz i rysownik”. Wykład towarzyszy wystawie „Xawery Dunikowski. Malarstwo”. Bezpłatne wejściówki będą do nabycia w kasie Królikarni. Środa, 20 października, godz. 18, sala edukacyjna w Muzeum Rzeźby w Królikarni, ul. Puławska 113 a, Warszawa

FOTOGRAFIA



fot. mat. pras./d

Praga w obiektywie

To już ostatni moment, aby zajrzeć do Muzeum Warszawskiej Pragi i obejrzeć wystawę „Praga lat 70. Fotografie Alberta Krystyniaka”. Prezentowane prace przeniosą widza na praskie podwórka. Będzie można się zapoznać z ówczesną architekturą i dowiedzieć się o życiu praskich mieszkańców. Niedziela, 24 października, godz. 11–18, Muzeum Warszawskiej Pragi, ul. Targowa 50/52, Warszawa

TEATR



fot. mat. pras./d

Odkryć tajemnicę

Jedną z propozycji na spędzenie niedzielnej popołudnia rodzinnie jest wyjście na przedstawienie „Wielka tajemnica”, które wystawi Teatr Rozrywki Trójkąt w DK w Piasecznie. Jest to opowieść o wielkiej kradzieży. Do udziału w spektaklu zaproszeni są również najmłodszy widzowie. Bilety w cenie 15 zł. Niedziela, 24 października, godz. 14 i 16, Dom Kultury, ul. Kościuszki 49, Piaseczno

ZDROWIE

Warszawiacy ze złotym medalem

Ponad 1,2 mln mieszkańców stolicy, czyli blisko 68 proc., zaszczepiło się przeciwko COVID-19. Jak podkreśla stołeczny ratusz, Warszawa jest w tym względzie liderem wśród dużych polskich miast.

Proces szczepień przeciwko COVID-19 rozpoczął się w grudniu ub.r. Naczelną pielęgniarką szpitala MSWiA w Warszawie Alicja Jakubowska i dyrektor tego szpitala prof. Waldemar Wierzbą byli jednymi z pierwszych osób w Polsce, które przyjęły wspomnianą szczepionkę. Szczepienia rozpoczęły się od grup najbardziej narażonych na zakażenie. Dziś preparaty dostępne są dla wszystkich oprócz dzieci poniżej 12. roku życia. W tym czasie zdążyło się już zaszczepić 68 proc. mieszkańców Warszawy, czyli, jak podał na początku tygodnia stołeczny ratusz, 1 221 515 warszawiaków.

– Warszawa jest liderem wśród dużych polskich miast. Już ponad 68 proc. warszawiaków jest w pełni zaszczepionych, a to oznacza, że otrzymamy od rządu 100 tys. zł w ramach konkursu „Gmina na medal”. Pieniądże przeznaczymy na wsparcie psychologiczne dla

dzieci i młodzieży – poinformował stołeczny ratusz. Wspomniane środki trafią do miejskich poradni psychologiczno-pedagogicznych.

W jakich grupach wiekowych szczepi się najczęściej osób? Według danych ratusza procentowo najczęściej osób zaszczepionych minimum jedną dawką jest w grupie mieszkańców powyżej 70. roku życia (niecałkowicie 87 proc.). Następnie jest to grupa wiekowa 20–39 lat (ponad 83 proc.), a także mieszkańcy w przedziale 40–59 lat (ponad 80 proc.). Co najmniej jedną dawkę szczepionki przyjęło również ponad 76 proc. osób w przedziale 60–69 lat. Zaszczepiło się ponad 64 proc. warszawskiej młodzieży.

Do tej pory w stolicy można było zaszczepić się w blisko 80 punktach szczepień. – Mamy cztery punkty szczepień powszechnych, punkty wakacyjne, punkty plenerowe podczas festynów czy koncertów,

zszczepimy uczniów w szkołach, organizujemy punkty wymazowe, gdzie można wykonać testy na obecność COVID-19 oraz prowadzimy kampanie informacyjne. Jak widać po liczbie zaszczepionych mieszkańców, te działania przynoszą realne efekty – podkreśla Renata Kazniewska, zastępca prezydenta m.st. Warszawy. Szczegóły dotyczące szczepień w stolicy można znaleźć na stronie: www.warszawaszczepli.pl

..... (oprac. nkk)

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

**Kupię
mieszkanie
do remontu
517 788 155
Michał z siostrą**

LIGA EUROPY \ Carlos del Cerro Grande został wyznaczony na sędziego głównego meczu trzeciej kolejki grupy C Ligi Europy, w którym Legia zmierzy się z włoskim SSC Napoli. Na liniach pomagać mu będą Pau Cebrian Devís i Roberto Alonso Fernandez, a sędzią technicznym będzie Guillermo Cuadra Fernandez. Mecz zostanie rozegrany jutro o godz. 21 w Neapolu.

KOSZYKÓWKA



Początek spotkania zaplanowano na godz. 19. Bilety można nabyć na platformie Legiakosz.abilet.pl, a także w kasach przed rozpoczęciem spotkania

Walkę na całego zapowiedział Dariusz Wyka | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Szolnoki na Bemowie

To już dziś. O godz. 19 w hali OSiR Bemowo koszykarzy Legii Warszawa czeka drugie spotkanie w grupie H w ramach rozgrywek FIBA Europe Cup. Tym razem na parkiecie zmierzą się zwycięzcy meczów pierwszej kolejki – legioniści po wygranej w Oradei podejmować będą węgierski Szolnoki Olajbanyasz, wicemistrza Węgier, który pokonał na własnym parkiecie FC Porto.

Krzysztof Oliwa

Klub z miasta Szolnok został założony w 1959 r. W swoim dorobku ma osiem tytułów mistrza Węgier oraz osiem krajowych pucharów. W minionym sezonie zespół zajął drugie miejsce w lidze węgierskiej, rywalizację w pucharze Węgier zakończył na półfinale, a przygodę z FIBA Europe Cup na pierwszym etapie rozgrywek. Szolnoki bardzo dobrze radzi sobie w obecnym sezonie – zespół jest wiceliderem węgierskiej ekstraklasy, który przegrał tylko raz – z liderem rozgrywek Falcu KC Szombathely na jego terenie. Poza tym rywale Legii zanotowali pięć ligowych wygranych, jak również w ostatnią środę zwycięstwo na własnym parkiecie na inaugurację FIBA Europe Cup. Węgrzy zagraли w niedzielny wieczór spotkanie, w którym losy meczu ważyły się do ostatniej sekundy, przez co na pewno mogą odczuwać trudność tego spotkania, szczególnie biorąc pod uwagę krótki czas na regenerację.

Węgierski zespół prowadzi Gašper Potočnik, a pomaga mu Szarvas Gábor. W lidze najlepszym strzelcem jest podkoszowy Čakarun, zdobywający średnio 16,2 pkt na mecz. Niewiele mniej zdobywają Roko Badžim (15,0) oraz Subotić (14,0). W meczu z Porto najwięcej punktów zdobyli Čakarun i Badžim. Przeciwno Portugalczykom zawodnicy Szolnoki trafili 46 proc. rzutów za 2 pkt oraz 48 proc. rzutów za 3 pkt. Rywalizację na tablicach wygrali znacznie – zbierając 36 piłek, o 11 więcej od rywali.

Legia przeciwko Węgom zagra jeszcze bez zakontraktowanego w poniedziałek Strahinji Jovanovicia – ten zgłoszony zostanie do rozgrywek FIBA Europe Cup dopiero od trzeciej serii spotkań, więc podobnie jak w Oradei legioniści będą mieli ograniczoną rotację na pozycji numer jeden. Podopieczni Wojciecha Kamińskiego wygrali trzy ostatnie mecze. Zwycięstwo na Bemowie na pewno znacznie przybliżyłoby ich do wyjścia z grupy FIBA Europe Cup, szczególnie przed dwoma kolejnymi spotkaniami w tych rozgrywkach na własnym parkiecie. – Z Oradeą zagramy bardzo fizycznie, podejrzewaliśmy, że sędziowie będą pozwalać na więcej, powiedzieliśmy sobie, że musimy grać twardo, nie możemy odstępować od rywala. Udało nam się to zrobić, dlatego wygraliśmy. Naszego środowego przeciwnika mamy już przeanalizowanego, więc przygotowujemy się do tego meczu – powiedział Dariusz Wyka, środkowy Zielonych Kanonierów.

Szolnoki Olajbanyasz ruszył do Warszawy wtorkowym rankiem. W hali na Bemowie trenował będzie dwukrotnie – we wtorkowy wieczór oraz w dniu meczu w samo południe. Początek spotkania zaplanowano na godz. 19. Bilety można nabyć na platformie Legiakosz.abilet.pl, a półtorej godziny przed rozpoczęciem spotkania otwarte zostaną również kasy biletowe przy wejściu do hali. Bezpośrednią transmisję z Bemowa będzie można obejrzeć w internecie.

PIŁKA NOŻNA



Znowu na remis

11 meczów i aż siedem remisów. Tak wygląda bilans Radomiaka w PKO BP Ekstraklasie. W poniedziałkowy wieczór radomianie zremisowali 1:1 w Białymstoku. – Nie jestem zadowolony z wyniku, robimy wszystko, żeby przełamać tę remisową serię – powiedział po meczu Dariusz Banasik.

Powiedziałem dzisiaj przed meczem zawodnikom, że przyjmę każdy wynik prócz remisu, bo walczymy o to, żeby wreszcie wygrać w ekstraklasie, szczególnie na wyjeździe. Niestety się nie udało. Według mnie mecz był wyrównany, Nieestety się nie udało. Według mnie mecz był wyrównany, było też sporo kontrowersji z rzutem karnym, chociaż dla mnie największą kontrowersją to to, że gdy nasz zawodnik wychodził sam na sam, sędzia podyktował rzut wolny, ale obrońcę Jagiellonii ukarał żółtą kartką. To na pewno nie było na żółtą kartkę, to była sytuacja na czerwoną. Mecz mógł się zupełnie inaczej potoczyć. W pierwszej połowie, gdy zaczęliśmy kreować grę, dostaliśmy bramkę i niestety po raz kolejny musieliśmy gonić wynik. Chcieliśmy dzisiaj wygrać, ale idziemy dalej, mamy kolejne mecze – skomentował szkoleniowiec. W piątek o godz. 18 Radomiak podejmie Górnika Łęczna.

(krol)